

KATEDRA IBERYSTYKI UNIwersytet WARSZAWSKI

Katedra Iberystyki istnieje od 1972 roku. Została utworzona dzięki inicjatywie i wysiłkom pani profesor Zofii Karczewskiej-Markiewicz, podówczas kierownika Sekcji Hiszpańskiej w Wyższej Szkole Języków Obcych przy Uniwersytecie Warszawskim. W owych latach był to jedyny ośrodek w Polsce gdzie nauczano języka hiszpańskiego na poziomie uniwersyteckim. W chwili powstania Katedry inicjatywa pani Profesor odpowiadała rosnącemu zainteresowaniu językiem i kulturą Półwyspu Iberyjskiego i kontynentu latynoamerykańskiego.

Pomysł był ze wszechmiar trafny, gdyż nawet obecnie liczba kandydatów pragnących podjąć studia w naszym ośrodku jest bardzo duża. Od chwili powstania nasz ośrodek był jednym z najbardziej obleganych na Wydziale Neofilologii. Wielokrotnie na jedno miejsce przypadało ponad dziesięciu kandydatów.

Jednocześnie pomysł utworzenia tego rodzaju jednostki akademickiej był uważany przez ówczesne władze i kolegów uniwersyteckich za coś mocno nowatorskiego.

Program studiów na Iberystyce różnił się bowiem znacznie, od programu filologii angielskiej czy francuskiej; ponieważ, oprócz "zajęć powszechnie obowiązujących" tzn. filozofii, socjologii lub ekonomii politycznej, zostały wprowadzone takie przedmioty jak: historia Półwyspu Iberyjskiego, historia Ameryki Łacińskiej, geografia Hiszpanii i Ameryki Łacińskiej, aktualne problemy polityczne, ekonomiczne i społeczne w Ameryce Łacińskiej i na Półwyspie Iberyjskim.

Ponadto od samego początku, kładziono duży nacisk na nauczanie języka hiszpańskiego jako języka żywego, codziennego, praktycznego, a nie języka biernego, akademickiego, uczonego w formie tradycyjnej. Powyższy, rozszerzony program z jednej strony, a z drugiej poznawanie nie tylko rzeczywistości latynoamerykańskiej, ale również hiszpańskiej było odbierane jako coś wybitnie "egzotycznego".

W przeciwieństwie do innych jednostek hispanistycznych w Polsce (w Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu), które stanowią część większych jednostek organizacyjnych takich jak Instytut Filologii Romańskiej, nasza Katedra jest do chwili obecnej jedynym centrum niezależnym, co nadaje jej szczególny charakter.

Administracyjnie Katedra podzielona jest na: Pracownię Języka i Literatury hiszpańskiej, Pracownię Hispanomerykańską i Pracownię Kultury Luzo-brazylijskiej.

Podczas pięcioletnich studiów w Katedrze, oprócz praktycznego nauczania języka hiszpańskiego i portugalskiego, któremu to nauczaniu poświęcona jest znaczna liczba godzin lekcyjnych, kładzie się nacisk na nauczanie historii, geografii i literatury krajów hispano- i portugalsko-języcznych, teorii literatury, metodykę nauczania języków obcych teorii przekładu.

Należy podkreślić, iż niedawne zmiany w polskim systemie edukacyjnym, a co za tym idzie również w programach akademickich umożliwiły skorygowanie programu studiów w naszej Katedrze, co pozwoliło położyć większy nacisk na bardziej zindywidualizowane kształcenie studentów.

Program studiów dzieli się na dwa etapy: pierwszy obejmuje trzy lata, podczas których student ma możliwość zdobycia ogólnej wiedzy z takich przedmiotów, jak językoznawstwo, teoria literatury, geografia Półwyspu Iberyjskiego i Ameryki Łacińskiej, historia Hiszpanii, gramatyka opisowa (na pierwszym roku), historia literatury hiszpańskiej i hispanoamerykańskiej (na drugim i trzecim roku). Ponadto program obejmuje intensywny kurs języka angielskiego, lub francuskiego.

Począwszy od czwartego roku, po opanowaniu wyżej wymienionych przedmiotów, studenci mogą pogłębić swoją wiedzę wybierając tematykę, która szczególnie ich interesuje i która w przyszłości będzie stanowiła ich specjalizację. Mają również możliwość studiowania, lub prowadzenia badań w innych jednostkach naszego Uniwersytetu. Należy tu wymienić historię sztuki, filozofię, dziennikarstwo, lingwistykę stosowaną, nauki społeczne jako dziedziny cieszące się największą popularnością wśród naszych studentów.

Oprócz dodatkowych przedmiotów i możliwości nauki wszystkich języków, które są wykładane na Wydziale Neofilologii, nasi studenci mają do swojej dyspozycji, w zależności od specjalizacji, dodatkowo język portugalski lub hiszpański oraz język kataloński i galicyjski. Chcielibyśmy podkreślić, iż nasi studenci reprezentują bardzo wysoki poziom znajomości języka hiszpańskiego, jak i kultury i cywilizacji hispano- i portugalskojęzycznych. Są absolwentami bardzo poszukiwanymi nie tylko w szkolnictwie średnim, ale również w świecie biznesu, w instytucjach o charakterze kulturalnym, politycznym, jako dziennikarze czy tłumacze.

W rezultacie ponad dwudziestu lat pracy dydaktycznej i naukowej, tytuły magistra otrzymało 460 osób, a 110 studentów ukończyło studia, ale nie obroniło pracy magisterskiej. W obecnej chwili w Katedrze studiuje ponad 230 studentów. Od samego początku istnienia naszego ośrodka zarówno jego założycielka jak i kolejni kierownicy kładli duży nacisk na badania naukowe oraz przygotowanie młodego pokolenia pracowników naukowych. Obecnie pracownicy dydaktyczni Katedry to ok. 30 nauczycieli akademickich, spośród których jedna trzecia to nasi absolwenci.

Od początku istnienia Katedry 12 osób otrzymało tytuł doktora, zostało przeprowadzonych 7 rozpraw habilitacyjnych a trzech pracowników otrzymało tytuł profesora. Aktualnie w Katedrze prowadzone są badania naukowe w wielu dziedzinach: teorii przekładu literackiego, literatury porównawczej, powieści historycznej kodeksów prekolumbijskich, stosunków literackich i kulturalnych polsko-hiszpańskich. Poniżej zamieszczamy listę

pracowników Katedry Iberystyki i dziedziny ich zainteresowań naukowych.

Oprócz wyżej wymienionych prac należy dodać organizację i uczestnictwo w kongresach, sympozjach, seminariach itd., współpracę z ważnymi ośrodkami naukowymi i dydaktycznymi w kraju i za granicą (np. Universidad Complutense w Madrycie, UNAM w Meksyku, CCY-DEL, Universidad Veracruzana w Xalapie - Meksyk), jak i działalność na polu popularyzacji i rozpowszechniania języka i kultury hiszpańskiej, hispanoamerykańskiej i luzo-brazylijskiej.

W tym miejscu należy również wspomnieć o jednym z najciekawszych przykładów działalności pozadydaktycznej, a mianowicie o inicjatywie pracowników Katedry, jaka zaowocowała utworzeniem w 1985 roku Stowarzyszenia Hispanistów Polskich, do którego należy ponad 100 osób zawodowo związanych z hispanistyką. Stowarzyszenie to, w ramach działalności o charakterze publicznym, organizuje corocznie konkurs wiedzy o Hiszpanii dla uczniów szkół średnich i studentów.

W najbliższej przyszłości, oprócz zwiększenia liczby studentów i wprowadzenia większej różnorodności programowej, zakładamy między innymi, rozszerzenie studiów nad literaturą hiszpańską i hispanoamerykańską (nacisk będzie położony na studia komparatystyczne poprzez optykę polską i z wykorzystaniem osiągnięć polskich teoretyków literatury) są planowane prace m.in. nad zagadnieniami dotyczącymi tożsamości narodowej, społecznej roli pisarza, stereotypu "latinidad" w świadomości polskiej.

Pracownicy naukowcy Katedry Iberystyki Uniwersytetu Warszawskiego

Pod tytułem naukowym, umieszczone jest imię i nazwisko pracownika Katedry, data rozpoczęcia pracy w Katedrze, zajęcia jakie prowadzi oraz dziedzina naukowa, którą się zajmuje lub tematy prac badawczych, jakie prowadzi

- * **Mgr Marzena Adamczyk**. 1980. Nauczanie języka hiszpańskiego. Historia Hiszpanii. Stosunki polsko-hiszpańskie w XIX wieku.
- * **Prof. dr hab. Urszula Aszyk-Bangs**. 1980. Literatura hiszpańska. Historia teatru hiszpańskiego. Teoria teatru XX wieku. Awangardy teatralne. Związki polsko-hiszpańskie w dziedzinie teatru.
- * **Mgr Sławomir Bazylko**. 1973. Językoznawstwo romańskie: semantyka lingwistyczna.
- * **Mgr Dorota Bogutyn**. 1986. Nauczanie języka portugalskiego. Metodologia nauczania języka portugalskiego. Tłumaczenia.
- * **Mgr Małgorzata Cybulska-Janczewska**. 1981. Nauczanie języka hiszpańskiego. Metodologia nauczania języka hiszpańskiego.
- * **Mgr Anna Czajkowska**. 1974. Nauczanie języka angielskiego.

- * **Dr Adam Elbanowski**. 1981. Literatura hispanoamerykańska. Teoria i praktyka tłumaczenia literackiego. Teoria literatury.
- * **Dr hab. Grażyna Grudzińska**. 1972. Historia literatury hispanoamerykańskiej XVI- XX wieku. Recepcja literatury hispanoamerykańskiej w Polsce. XIX-wieczna powieść hispanoamerykańska.
- * **Mgr Katarzyna Górna**. 1984. Nauczanie języka hiszpańskiego od XII do XX wieku.
- * **Mgr Małgorzata Janusz**. 1990. Nauczanie języka portugalskiego. Kultura żydowska w Europie w XVIII wieku.
- * **Mgr Anna Kalewska**. 1992. Nauczanie języka portugalskiego. Literatura portugalska.
- * **Mgr Agnieszka Kaseja**. 1990. Nauczanie języka portugalskiego. Literatura portugalska.
- * **Mgr Renata Kędzierska**. 1973. Nauczanie języka hiszpańskiego. Literatura hiszpańska wieków XIX i XX. Stosunki literackie polsko-hiszpańskie.
- * **Prof. zw. dr hab. Janina Klawe**. 1972. Założycielka Zakładu Kultury Luzo-Brazylijskiej. Literatura i historia Portugalii i Brazylii. Krytyka literacka. Tłumaczenia z literatury portugalskiej i brazylijskiej.
- * **Mgr Dorota Korkozowicz**. 1988. Nauczanie języka hiszpańskiego.
- * **Dr Małgorzata Koszła-Szymańska**. 1974. Metodologia nauczania języka hiszpańskiego jako języka obcego.
- * **Mgr Renata Kugaczewska**. 1976. Nauczanie języka hiszpańskiego.
- * **Mgr Danuta Kurzyca**. 1973. Nauczanie języka hiszpańskiego. Teoria tłumaczenia. Autorka programów nauczania języka hiszpańskiego, podręczników do nauki języka hiszpańskiego. Autorka słowników.
- * **Prof. dr hab. Pierrette Malcużyński**. 1985. Teoria literatury. Literatura hiszpańskojęzyczna. Komparatystyka literacka. Socjokrytyka. Teoria i krytyka feministyczna. W kręgu Bachtina.
- * **Mgr Marcin Małkowski**. 1992. Literatura hispanoamerykańska.
- * **Dr Zofia Marzec**. 1977. Nauczanie języka hiszpańskiego. Latinoamerykańska teologia wyzwolenia. Tłumaczenia.
- * **Dr Tadeusz Milkowski**. 1995. Historia Ameryki Łacińskiej w okresie kolonialnym. Społeczna historia Hiszpanii XIX wieku.
- * **Dr Elżbieta Milewska**. 1981. Literatura portugalska i brazylijska. Komparatystyka literacka. Związki kulturalne i literackie polsko-portugalskie oraz polsko-brazylijskie.
- * **Mgr Abel A. Murcia-Soriano**. 1986. Nauczanie języka hiszpańskiego. Językoznawstwo. Teoria tłumaczenia.
- * **Dr Małgorzata Nalewajko**. 1992. Historia współczesnej Ameryki Łacińskiej. Procesy integracyjne w Ameryce Łacińskiej.
- * **Mgr Bożena Papis**. 1980. Nauczanie języka portugalskiego. Metodologia nauczania języka portugalskiego.
- * **Dr hab. Jacek Perlin**. 1980. Gramatyka historyczna hiszpańska i portugalska. Językoznawstwo ogólne i romańskie.
- * **Mgr Isabel Pinto**. 1989. Nauczanie języka portugalskiego.

- * **Jesus Pulido.** Nauczanie języka hiszpańskiego.
- * **Mgr Elżbieta Ratajczak.** 1991. Nauczanie języka hiszpańskiego. Literatura hiszpańska Złotego Wieku.
- * **Dr Irena Rymwid-Mickiewicz.** 1972. Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Recepcja literatury hispanoamerykańskiej w Polsce. Recepcja literatury polskiej w krajach hispanojęzycznych.
- * **Dr hab. Kazimierz Sabik.** 1972. Literatura hiszpańska. Recepcja prozy hiszpańskiej w Polsce. Teatr dworski w Hiszpanii końca XVII wieku.
- * **Dr Ryszard Schnepf.** 1978. Współczesna historia Ameryki Łacińskiej. Problematyka latynoamerykańska w prasie polskiej. Kształtowanie się państw latynoamerykańskich.

- * **Dr Elżbieta Starkiewicz.** 1972. Historia kultur prekolumbijskich (Mezoameryka i Nowa Hiszpania). Antropologia kulturalna. Kodeksy prekolumbijskie. Indiańskie systemy kalendarzowe. Krytyka źródeł historycznych.
- * **Mgr Tamara Sobolska.** 1992. Nauczanie języka portugalskiego. Literatura portugalska.
- * **Dr Janusz Wojcieszak.** 1978. Myśl społeczno-filozoficzna Ameryki Łacińskiej i Hiszpanii XX wieku (modernizm i postmodernizm). Współczesny esej latynoamerykański. Tłumaczenia współczesnej eseistyki latynoamerykańskiej.

Oprac. Katedra Iberystyki UW



Horst Pietschmann
Uniwersytet w Hamburgu

EUROPEJSKIE STOWARZYSZENIE HISTORYKÓW LATYNOAMERYKANISTÓW (Asociación de los Historiadores Latinoamericanistas Europeos - AHILA) Dwadzieścia lat historii europejskiego stowarzyszenia naukowego 1975-1995

Lata sześćdziesiąte były, w większości krajów europejskich, okresem powstawania pierwszych ośrodków studiów latynoamerykanistycznych¹. Wyjątek stanowiła prawdopodobnie Hiszpania, gdzie już wcześniej działały ważne latynoamerykanistyczne ośrodki badawcze i naukowe (w owym czasie termin "Ameryka Łacińska" nie był używany, a raczej posługiwano się nazwą "Hispanoameryka").

W badaniach prowadzonych w owym czasie w Hiszpanii dominowała, szeroko pojmowana, problematyka historyczna, zaś głównymi ośrodkami naukowymi były Sewilla i Madryt. *Szkoła Studiów Hispanoamerykańskich* w Sewilli i *Instytut Gonzalo Fernandez de Oviedo* (obydwie instytucje podlegały Wyższej Radzie Badań Naukowych - CSIC), wydawały od wielu lat dwa ważne periodyki: "*Anuario de Estudios Americanos*" oraz "*Revista de Indias*".

Działające na uniwersytetach w obydwu miastach wydziały specjalizujące się w historii Ameryki Łacińskiej, Główne Archiwum Indii Zachodnich w Sewilli oraz Państwowe Archiwum Historyczne, Biblioteka Narodowa, jak również inne madryckie ośrodki posiadające w swych zbiorach materiały źródłowe, przyciągały nie tylko historyków europejskich zajmujących się, poza granicami Hiszpanii, badaniem historii latynoamerykańskiej, lecz również wielu naukowców angloamerykańskich i latynoamerykańskich.

Był to okres, w którym większość historyków specjalizowała się w zagadnieniach dotyczących historii kolonialnej przyjmując często optykę metropolii. Sytuacja ta spowodowana była, w znacznym stopniu, głównie względami praktycznymi: w naukach tych istniało wiele białych płam,

brakowało poważnych, opartych na solidnych badaniach, empirycznych opracowań, i pomimo że w owym czasie zaczęła się rozwijać transatlantycka komunikacja lotnicza, dzięki czemu ceny przelotów stały się atrakcyjniejsze a podróże z Hiszpanii do Ameryki Łacińskiej łatwiejsze, to jednak nadal archiwa hiszpańskie były lepsze i przystępniejsze, niż archiwa latynoamerykańskie. Jednakże z biegiem lat, w wielu krajach europejskich zaczęły powstawać nowe ośrodki badawcze, zaczęły ukazywać się nowe czasopisma we Francji, Anglii, Niemczech i, nieco później, również i w innych krajach europejskich, także i w tych znajdujących się za "żelazną kurtyną", przy czym jednocześnie rosło zainteresowanie silniejszymi kontaktami międzynarodowymi.

W 1967 w Sewilli profesor dr Francisco Morales Padrón, wykładowca na Wydziale Historii Odkryć na Uniwersytecie oraz redaktor naczelny "*Anuario*", przejął inicjatywę i zaprosił znanych naukowców z krajów europejskich do Sewilli na kolokwium, którego zadaniem miało być zintensyfikowanie wymiany naukowej. W 1970 podjął tę samą inicjatywę w trakcie naukowego spotkania na Międzynarodowym Uniwersytecie Menendez de Pelayo w Santander, w wyniku której utworzyła się mała, dwudziestoosobowa grupka zainteresowana tego typu współpracą naukową. W 1973 grupa ta spotkała się na nieformalnym zebraniu w Paryżu, gdzie przedstawiono propozycję utworzenia formalnej organizacji. Szwedzki historyk prof. Magnus Mörner zadeklarował opracowanie projektu i organizacyjne przygotowanie w 1975 w Kolonii (RFN) kongresu poświęconego emigracji europejskiej do Ameryki Łacińskiej w XIX i XX wieku. Moralesa Padrona i Mörnera wspierali w ich

działaniach prof. prof. Frédéric Mauro i Hermann Kellenbenz uzyskując zgodę dyrektora ośrodka w Kolonii, prof. Güntera Kahle, na objęcie patronatu nad kongresem w 1975, którego współorganizatorem był autor niniejszego opracowania, w owym czasie świeżo upieczony doktor, będący jeszcze uczniem założyciela ośrodka w Kolonii, Richarda Konetzke.

Kongres w Kolonii stał się z wielu względów punktem zwrotnym, stanowiącym nowy etap rozwoju nauk latynoamerykanistycznych. Po raz pierwszy debata toczyć się miała na temat stanowiący przedmiot wspólnych badań dotyczących historii Ameryki Łacińskiej i Europy w XIX i XX w., a zarazem starano się stworzyć kompletną bazę danych, dotyczącą istniejących materiałów źródłowych oraz stanu badań prowadzonych we wszystkich krajach europejskich. Wyniki tych poszukiwań miały zostać przedłożone wszystkim uczestnikom Kongresu i jednocześnie poproszono specjalistów z poszczególnych dziedzin o przygotowanie opracowań monograficznych, które przedstawiono i omówiono w trakcie Kongresu. Udało się wówczas stworzyć niemal pełną bazę, w której jedynie zabrakło informacji o badaniach prowadzonych w krajach nadbałtyckich, a ponadto zapewniono udział w Kongresie licznej rzeszy naukowców nie tylko z krajów Europy Zachodniej, lecz również z Europy Wschodniej - ówczesnie z państw socjalistycznych. W gronie 80 uczestników kongresu, po raz pierwszy znaleźli się koledzy z Polski, Czechosłowacji, Węgier i NRD, a pośrednio i ZSRR, choć żaden z jego przedstawicieli nie mógł osobiście wziąć udziału w Kongresie. W ten sposób po raz pierwszy zaowocowały wysiłki pomysłodawców tych spotkań, głównie Magnusa Mörnera, który chciał, aby na kongresy zapraszano również latynoamerykanistów z tzw. bloku państw socjalistycznych.

Podstawowym celem AHILA w ciągu następnych lat było podtrzymanie tych kontaktów. Poza trudnościami natury technicznej, takimi jak zezwolenia na wyjazd, wizy, dewizy itp., zawsze większymi w przypadku historyków ze Związku Radzieckiego, niż uczonych pochodzących z innych krajów socjalistycznych, choć niżej podpisanemu wydaje się, że członkom Instytutów należących do Akademii Nauk łatwiej było podtrzymywać te kontakty i podróżować, niż ich kolegom z instytutów uniwersyteckich - wkrótce okazało się, że dialog merytoryczny z kolegami z przeciwnego obozu był łatwiejszy, gdy dyskutowane były tematy historyczne XIX- i XX-wieczne, niż gdy omawiano tematy związane z historią kolonialną. Stąd też wynikać miały w przyszłości pewne problemy dla Stowarzyszenia, jako że większość zachodnich historyków latynoamerykanistów specjalizowało się w problematyce epoki kolonialnej, zaś niemal wszyscy nasi koledzy z Europy Wschodniej preferowali historię XIX i XX wieku, a ponadto w większości nie zajmowali się tylko i wyłącznie Ameryką Łacińską, podczas gdy wśród historyków zachodnich, zwłaszcza tych najmłodszych, specjalizacja stanowiła niemalże podstawę ich zawodowej działalności.

Poza zagadnieniami naukowymi na kongresie w Kolonii w 1975 roku przedstawiony został projekt Stowarzyszenia, opracowany przez Magnusa Mörnera. Projekt ten omówiony został na posiedzeniu plenarnym Kongresu, w trakcie którego uczestnicy kongresu podjęli decyzję opracowania na podstawie tego projektu szczegółowych statutów, dzięki którym, na kolejnym kongresie, mającym odbyć się w 1978 w Toruniu (Polska), można by było formalnie powołać do życia AHILA, choć już na kongresie w 1975 roku w Kolonii zaakceptowano wstępnie nazwę i główne zasady działania AHILA.

Organizacji kongresu w 1978 roku podjął się polski historyk, prof. Tadeusz Łepkowski, wraz z grupą latynoamerykanistów z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Sekretarzem komitetu organizacyjnego został dr Ryszard Stemplowski. Na kongres w Toruniu, poświęcony tematowi *"Wizerunek Ameryki Łacińskiej w Europie w XIX i XX wieku"* przybyło wielu naukowców z obydwóch *"stref politycznych"* Europy i, co warto odnotować, po raz pierwszy przybyła "oficjalna delegacja" historyków z ZSRR, którym towarzyszyli "nieoficjalni" przedstawiciele wydawanego w Moskwie czasopisma *"Ameryka Łacińska"*. W czasie kongresu poddano dyskusji projekty statutów nowej organizacji, przygotowane przez Magnusa Mörnera i zaakceptowano je, w wyniku czego Stowarzyszenie formalnie się ukonstytuowało. Pierwszym przewodniczącym wybrany został prof. Tadeusz Łepkowski, zaś sekretarzem generalnym - prof. John Everaert de Gante (Belgia). Za główne zadanie organizacji uznano zintensyfikowanie współpracy naukowej między europejskimi historykami latynoamerykanistami, działania na rzecz ożywienia kontaktów z historykami latynoamerykańskimi, nawiązanie współpracy z innymi organizacjami o podobnym profilu, organizowanie kongresów naukowych co trzy lata oraz podejmowanie działań na rzecz upowszechniania historii Ameryki Łacińskiej na debatach historyków w ogóle, a zwłaszcza na *"Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych"*, organizowanych co pięć lat przez Międzynarodową Komisję Nauk Historycznych UNESCO (Commission Internationale des Sciences Historiques UNESCO).

Organizacja ta, obejmująca nauki historyczne, zdawała sobie sprawę, iż większość historyków europejskich specjalizujących się w Ameryce Łacińskiej nawet we własnych ośrodkach naukowych napotykała trudności wynikające z dotychczasowego kierunku zainteresowań nauk historycznych; od XIX wieku były one zorientowane głównie na historię europejską i jej działy chronologiczne, takie jak historia antyczna, nowożytna i współczesna. W ramach tego schematu historia Ameryki Łacińskiej mieściła się tylko w ramach działów dotyczących tematów *"historia ekspansji europejskiej"*, lub *"historii imperializmu"*, które większość latynoamerykanistów uważała za niewystarczające. Z drugiej strony wydawało się niezbędne, aby również na forum Międzynarodowych Kongresów Nauk Historycznych oraz towarzyszących im często prób dokonywania analiz porównawczych, reprezentowana była ta właśnie dyscyplina w zakresie szerszym, niż dotychczas. Przyczyną istniejącego stanu

rzeczy był, być może, brak ściślejszej współpracy między historykami samego regionu co w konsekwencji doprowadziło do braku zainteresowania, lub zainteresowaniem miernym z ich strony udziałem w tych kongresach.

Tym niemniej zadania, jakie stawiało sobie Stowarzyszenie nie wykluczały interdyscyplinarności. Jak można zaobserwować na przykładzie organizowanych co trzy lata kongresów, od początku zawsze brało w nich udział wielu przedstawicieli innych dziedzin nauki, takich jak filologia, etnologia, politologia, czy też socjologia. Tendencja, którą w pierwszych latach istnienia AHILA można było wyraźnie zauważyć, było swego rodzaju wyróżnianie własnej dziedziny, czyli historii, choć rozumianej w szerokim tego słowa znaczeniu, a jednocześnie pewnego rodzaju obawa przed uznaniem tej dziedziny zainteresowań za część zawierającą się w szerzej pojmowanej dziedzinie zwanej studiami regionalnymi w wymiarze takim, jaki znany jest naukowcom w Stanach Zjednoczonych.

W 1981 roku odbył się w Sztokholmie kolejny kongres, zorganizowany przez Magnusa Mörnera w Latameryka Instytut tamtejszego uniwersytetu, na temat: *"Kapitały, przedsiębiorcy i robotnicy europejscy w procesie industrializacji Ameryki Łacińskiej"*. Po raz kolejny w kongresie wzięło udział wielu naukowców z obu części Europy, a jednocześnie wzrosła liczba uczestniczących w kongresie historyków latynoamerykańskich. W owym czasie zmienił się skład Rady AHILA; przewodniczącym wybrany został Magnus Mörner a sekretarzem generalnym - niżej podpisany. Od kongresu toruńskiego utrzymana została tradycja, że na przewodniczącego na następny okres trzyletni wybierano organizatora ostatniego kongresu. Podczas gdy frekwencja na pierwszych trzech kongresach była duża, struktura organizacyjna AHILA nie była zbyt rozbudowana. Po wyborze w 1981 roku nowego sekretarza generalnego, organizacja liczyła zaledwie 30 członków rzeczywistych - to znaczy tych opłacających składki, co oznaczało konieczność zwiększenia liczby członków Stowarzyszenia, tak aby można było, dzięki ich składkom, zapewnić efektywniejszą pracę sekretariatu AHILA, a członkom Stowarzyszenia zapewnić szerszy zakres usług. Następnie rozpoczęto publikowanie wydawanego skromnymi środkami i rozprowadzanego nieregularnie wśród członków *"Biuletynu Informacyjnego"*, którego jednym z celów było rekrutowanie nowych członków. W związku z dwóchsetleciem urodzin Simona Bolívara w 1983 roku, AHILA po raz pierwszy zaistniała na międzynarodowej scenie dyskusyjnej włączając się w nurt wydarzeń naukowych odbywających się w Wenezueli i biorąc udział w organizowaniu międzynarodowego kongresu w Hamburgu/Kolonii na temat formowania się państwa i narodu w Ameryce Łacińskiej, na który przybyła liczna reprezentacja naukowców europejskich i latynoamerykańskich. Ten sam problem rozważany był na kongresie AHILA mającym odbyć się w 1985 roku we Florencji; jednak ze względów organizacyj-

nych, kongres ten przełożony został na rok następny. Kongres florencki, poświęcony tematowi *"Od państwa kolonialnego do państwa narodowego, 1750-1850"*, zgromadził po raz pierwszy, w ramach poszczególnych sekcji tematycznych, historyków specjalizujących się w historii epoki kolonialnej oraz XIX wieku, co po raz pierwszy doprowadziło do dyskusji poświęconej wyłącznie tematyce latynoamerykańskiej, a stało się to za sprawą najmłodszych członków AHILA, zwłaszcza włoskich organizatorów, którzy nalegali na odejście od stałego, tradycyjnego schematu debat toczących się w ramach tematyki przesiąkniętej optyką latynoamerykanistyki europejskiej. Również po raz pierwszy udało się zgromadzić dostateczną ilość funduszy, które pozwoliły na zaproszenie większej liczby kolegów z Ameryki Łacińskiej, a nawet ze Stanów Zjednoczonych. Z drugiej strony wzrost liczby członków Stowarzyszenia i liczniejszy udział w kongresach zmusił organizatorów do wyodrębnienia kilku sekcji tematycznych, których obrady odbywały się równolegle. W czasie trwania tego kongresu na przewodniczącego Stowarzyszenia powołany został prof. Marcelo Carmagnani (Turyn), podczas gdy sekretarzem generalnym wybrany został ponownie niżej podpisany.

Kolejnym etapem na drodze rozwoju Stowarzyszenia stał się rok 1985. Wspólnie z północnoamerykańską *Conference on Latin American History*, Komisją Historyczną Panamerykańskiego Instytutu Geografii i Historii oraz *Stowarzyszeniem Historyków Latynoamerykańskich i Karaibskich*, AHILA utworzyła *Międzynarodową Komisję Historii Latynoamerykańskiej* (CIHL), którą *Międzynarodowa Komisja Nauk Historycznych* w Paryżu włączyła do grona swych członków, jako rzecznika interesów historii latynoamerykańskiej w łonie tej organizacji, organizatora specjalnych sympozjów lub instytucji delegującej ekspertów do sekcji ogólnych na Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych. Przewodniczącym CIHL wybrany został prof. Guillermo Morón (Wenezuela), w owym czasie sprawujący funkcję szefa *Komisji Historii Panamerykańskiego Instytutu Geografii i Historii*, zaś sekretarzem został Frédéric Mauro, który podjął się dystrybucji Informatora wśród członków CIHL. W tym samym czasie sekretarz generalny, przeniesiony na Uniwersytet w Hamburgu, utworzył *"Biuletyn Informacyjny"* przy poważnym, choć niewielkim czasopiśmie zatytułowanym *"Historia Latynoamerykańska w Europie"*, który od tej pory ukazuje się dwa razy w roku, w objętości około 80 stron i rozprowadzany jest bezpłatnie wśród członków Komisji, część nakładu natomiast sprzedawana jest po umiarkowanej cenie przez właściwych sekretarzy generalnych. Poza wiadomościami dotyczącymi wydarzeń wewnętrznych AHILA, w czasopiśmie zamieszcza się informacje dotyczące wydarzeń naukowych, mających miejsce w różnych krajach, szkice krytyczne, notatki osobiste o działalności naukowej itp. Do dnia dzisiejszego ukazało się 19 numerów, nad którymi pieczę sprawowali kolejni sekretarze generalni. W czasie kongresu we Florencji zmodyfikowano ponadto statuty organizacji i rozszerzono skład Rady wprowadzając stanowiska koordynatorów krajowych w każdym

kraju, do których należało coroczne opracowywanie sprawozdania naukowego przeznaczonego do opublikowania w kolejnym numerze czasopisma oraz pobieranie rocznych składek członkowskich. Równocześnie sekretarz generalny, przedstawił projekt, opracowany w kilkuosobowym zespole, w skład którego wchodził prof. prof. Walther Bernecker (Niemcy), Raymond Buve (Holandia), John Fisher (Wielka Brytania) oraz Hans Werner Tobler (Szwajcaria), wydania trzymtomowej, obszernej historii powszechnej Ameryki Łacińskiej, która miała być pierwotnie wydana w języku niemieckim przez wydawnictwo Klett-Cotta (Stuttgart). Z planowanych trzech tomów *"Podręcznika Historii Ameryki Łacińskiej"* ("Handbuch der Geschichte Lateinamerikas") ukazały się na razie 2 tomy o objętości około 1000 stron każdy, obejmujące okres od epoki prehiszpańskiej do roku 1900. Tom trzeci, poświęcony historii XX wieku, publikowany był w periodykach i ukaże się na początku 1996 roku. W opracowywaniu tego dzieła brało udział 50 naukowców z około 10 krajów i oczekuje się, że po opublikowaniu trzeciego tomu ukaże się wersja hiszpańska.

W 1987 roku odbył się kongres zorganizowany przez prof. Adama Anderlego w Szeged (Węgry) na temat *"Kościoł, religia i społeczeństwo w historii łacynoamerykańskiej, 1492-1945"*. AHILA liczyła już w tym czasie 150 czynnych członków i przeżywała zmianę pokoleniową, zapoczątkowaną we Florencji, zakończoną zaś w chwili objęcia funkcji przewodniczącego i sekretarza generalnego przez Adama Anderlego oraz Johna Fishera (Liverpool). Jednocześnie Uniwersytet w Szeged przyznał tytuł doktora honoris causa dwóm głównym inicjatorom Stowarzyszenia - Francisco Moralesowi Padronowi i Magnusowi Mörnerowi. W przededniu obchodów 500-lecia wyprawy Krzysztofa Kolumba odbył się w Sewilli w 1990 kolejny kongres na temat *"Europa i Iberoameryka: pięć wieków wymiany"*, temat zainspirowany został dyskusją toczącą się wokół pojęcia *"Spotkanie dwóch Światów"*, które Meksyk zaproponował na określenie obchodów 500-lecia. W historii AHILA był to kongres o największej liczbie uczestników - przedstawiciele kontynentów leżących po dwóch stronach Atlantyku - co wiązało się z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym, jako że sesje odbywały się nie tylko w Sewilli, lecz również w Sanlúcar de Barrameda, w Kadyksie oraz Huelwie. Prof. José Luis Mora, szef grupy organizacyjnej kongresu w Sewilli, wybrany został przewodniczącym Stowarzyszenia, zaś na stanowisku sekretarza generalnego pozostał John Fisher. Liczba członków organizacji w tym czasie przekroczyła już 250 osób. Po rozpadzie w latach 1989/90 bloku państw socjalistycznych zdecydowano, iż następny kongres, w 1993 roku, odbędzie się w Lipsku, przychylając się do propozycji prof. Manfreda Kossoka z Uniwersytetu w Lipsku, który był członkiem Rady AHILA przez kilka kadencji. Kongres ten odbył się w 1993 roku pod ogólnym tematem *"Ostre zakręty w historii Ameryki Łacińskiej od konkwisty do czasów współczesnych"*. Niestety

kilka miesięcy wcześniej zmarł Manfred Kossok, którego funkcję przejął jego uczeń, młody prof. Michael Zeuske. Przewodniczącym wybrany został wówczas niżej podpisany, zaś sekretarzem generalnym - prof. Bernard Lavallo (Bordeaux). W Lipsku AHILA liczyła już 350 członków, co było kolejnym rekordem, i jednocześnie rozpoczęło publikację nowego czasopisma naukowego AHILA - *Zeszyty Historii Łacynoamerykańskiej*. Periodyk ten, jako organ naukowy Stowarzyszenia, stał się swego rodzaju uzupełnieniem *Historii Łacynoamerykańskiej w Europie*. Poszczególne tomy, ukazujące się raz w roku, stanowiły swego rodzaju monografie, jako że poświęcone były jednemu konkretnemu tematowi, a odpowiedzialność za ich publikowanie spoczywała na dwóch redaktorach, członkach AHILA, pochodzących z dwóch różnych krajów. W pierwszych dwóch latach ukazywania się publikacji odpowiedzialność za stronę techniczną spoczywała na prof. Raymondzie Buve (Lejda). Do dnia dzisiejszego ukazały się 2 tomy, zaś w końcu 1995 roku powinien ukazać się trzeci². Z wyjątkiem dokumentów z Kongresu w Lipsku, których publikacja przygotowywana jest obecnie, AHILA od 1975 wydała dokumenty ze wszystkich swoich, odbywających się co trzy lata, kongresów³, choć ze względu na rosnącą liczbę uczestników tych spotkań staje się to zadaniem coraz trudniejszym i kolejne publikacje wymagać będą prawdopodobnie wypracowania nowego modelu.

Jak widać z powyższej chronologii rozwoju (zarówno liczebnego, jak i programowego, gdyż dotyczącego uregulowań statutowych) AHILA pozostaje organizacją stale się rozwijającą, zwiększającą liczbę swych członków oraz zakres działalności, choć warto zaznaczyć, że wiąże się to z wieloma problemami. Wzrost liczby uczestników kongresów, członków oraz publikacji powoduje, iż znaczna część energii Rady pochłaniają działania czysto biurokratyczne, przy czym wielu jej członków nie posiada dostatecznie wyposażonych do tego rodzaju działalności biur.

Zwiększenie zakresu działalności zmusiło ponadto Radę do częstszych spotkań - od 1987 roku w rytmie mniej więcej co pół roku - dla podejmowania decyzji dotyczących spraw bieżących, przy czym na gospodarzach tych spotkań spoczywał obowiązek pokrycia kosztów pobytu pozostałych członków Rady (którzy ze swej strony ponosili koszty podróży), co w sumie stanowiło duży wysiłek organizacyjny. Wzrost liczby członków zmusił organizatorów kongresów odbywających się co trzy lata do proponowania coraz ogólniejszych tematów, tak aby jak najszersze grono członków Stowarzyszenia miało możliwość zaprezentowania się na forum kongresów. Z drugiej strony niezbędne stało się, ze względu na konieczność pozyskiwania funduszy na te kongresy, ustalanie tematów "konkretnych", co powodowało, że rozdzwięk między wewnętrznymi potrzebami Stowarzyszenia, a chęcią proponowania tematów nowych i mieszczących się w ramach programów badawczych stopniowo się powiększał. Problem ten próbowano rozwiązać tworząc grupy robocze zajmujące się określonymi tematami lub dziedzinami, co jednak było trudne ze względu na dystans oraz konieczność prowadzenia własnych badań naukowych; jest

rzeczą oczywistą, że działalność ta ma dla wielu naszych kolegów większe znaczenie zarówno ze względów profesjonalnych, jak i naukowych. Od wyników ich prac prowadzonych we własnych instytutach zależy dostęp do środków finansujących badania naukowe.

Zmiana pokoleniowa, jaka zaczęła się dokonywać od 1987 roku, sprzyjała idei podziału na "badania regionalne" (area studies), co spowodowało, że w początkach lat dziewięćdziesiątych AHILA wycofała się z CIHL, zrezygnowała z podstawowego celu, jakim był większy udział w Międzynarodowych Kongresach Nauk Historycznych. Decyzja ta odbiła się na orientacji zaakceptowanego przez Unię Europejską programu ERASMUS, który uznany został za interdyscyplinarny program "studiów latynoamerykańskich", choć większość instytucji biorących udział w tym programie to ośrodki studiów historycznych. W ramach tego programu, realizowanego przez AHILA od wielu lat, prowadzona jest wymiana studentów oraz pracowników naukowych z krajów należących do Unii Europejskiej, a ponadto we Florencji, w Europejskim Instytucie Uniwersyteckim we Fiesole-Florence organizowane są corocznie, intensywne kursy dla młodych pracowników naukowych. Ta sieć programu ERASMUS rozwija się w zasadzie niezależnie od AHILA, a biorą w nim udział zarówno osoby i instytucje związane z AHILA, jak i wywodzące się spoza tego Stowarzyszenia. Zwłaszcza od czasów wielkich zmian, jakie zaszły w latach 1989/90, możliwości zintegrowania europejskiego środowiska historyków-latynoamerykanistów w ramach AHILA zostały stopniowo zaprzeczane przez te tendencje odśrodkowe, które stanowią bolączkę również i innych działań prowadzonych w ramach Unii Europejskiej.

AHILA podejmowała różnorodne inicjatywy, w które zaangażowało się wielu naukowców europejskich, a jednocześnie wiele energii pochłonęły prace nad rozwojem infrastruktury Stowarzyszenia. Ponadto warto zdać sobie sprawę, że wzrost liczby latynoamerykanistów w europejskim środowisku oraz liczby członków Stowarzyszenia prowadzących prace badawcze w wielu dziedzinach nauki, a także duże zróżnicowanie w ramach krajowych systemów uniwersyteckich w Europie, w tradycji badań naukowych oraz koniunktur naukowych panujących w poszczególnych krajach, jak również fakt, iż język hiszpański i portugalski (ten ostatni raczej tylko formalnie, niż realnie) pozostają językami oficjalnymi AHILA, znacznie utrudniają integrację europejskiego środowiska latynoamerykanistycznego. Dzieje się tak tym bardziej, iż od lat 1989/90 wielu członków i wiele ośrodków naukowych prowadzących badania w zakresie latynoamerykanistyki woli prowadzić bezpośrednią wymianę naukową z regionami i ośrodkami latynoamerykanistycznymi w Ameryce Łacińskiej, lub wykorzystywać kontakty osobiste i prywatne, podtrzymywane między ośrodkami i naukowcami za pośrednictwem AHILA jeszcze w latach osiemdziesiątych. Czy można zatem stwierdzić, że *misja wypełniona - sprawa zakończona?*

Oczywiście nie, tym bardziej, że czeka nas jeszcze długa dyskusja dotycząca działalności AHILA w nowej Europie - większej, dążącej do nowych celów, borykającej się z rosnącymi problemami gospodarczymi i, związanymi z nimi, ograniczonymi funduszami przeznaczanymi na badania naukowe, zwłaszcza na dziedziny uważane za mniej ważne dla stanu gospodarki i zatrudnienia. Sprawy te zostaną z pewnością poruszone na forum najbliższego kongresu, nad którego organizacją czuwać będzie John Fisher, a który odbędzie się w sierpniu 1996 roku w Liverpoolu, gdzie ponadto z pewnością będziemy świadkami kolejnej zmiany pokoleniowej w Radzie Stowarzyszenia.

Tłumaczenie: Beata Bereza

Przypisy

1. Patrz: Horst Pietschmann, *Latinamerikanische Geschichte als historische Teildisziplin. Versuch einer Standortbestimmung*, in: *Historische Zeitschrift*, vol. 248 (1959), ss. 305-342; patrz również: *ibid.*, *Latinamerikanische Geschichte und deren wissenschaftliche Grundlagen*, w: *ibid.*, wyd. *Handbuch der Geschichte Lateinamerikas*, vol. 1: *Mittel-, Sudamerika und die Karibik bis 1760*. Stuttgart, 1994, ss. 1-22.
 2. Walther L. Bernecker, Raymond Th. Buve, John R. Fisher, Horst Pietschmann, Hans Werner Tobler, Wyd. *Handbuch der Geschichte Lateinamerikas*, 2 tomy, Stuttgart 1992-1994.
 3. Dokumenty z kongresów AHILA odbywających się co trzy lata:
 - Kongres w 1970: *"Społeczeństwo i gospodarka hispanoamerykańska w XVII w."* w: *Anuario de Estudios Americanos*, t. XXVIII (1971).
 - Kongres w 1975: *"Emigracja europejska w XIX i XX w."* w: *Jahrbuch für Geschichte von Staat, Wirtschaft und Gesellschaft Lateinamerikas* (Köln-Wien), t. 13 (1976); ponadto: *"Emigracja europejska do Ameryki Łacińskiej: źródła i stan badań"*; referaty przedstawione na IV. Zgromadzeniu Europejskich Historyków Latynoamerykanistów. - *Biblioteca Ibero-Americana*, t. 26. Berlin 1979.
 - Kongres w 1978: *"Obraz Ameryki Łacińskiej w Europie w XIX i XX w."*, w: *Estudios Latinoamericanos* (Varsovia), t. 6, (1980).
 - Kongres w 1981: *Kapitały, przedsiębiorcy i robotnicy europejscy w procesie uprzemysłowania Ameryki Łacińskiej*, w: *Instituto de Estudios Latinoamericanos de la Universidad de Estocolmo*, Wyd. Monografie, tomy 8, I-II (1983). (Tom II zawiera dane techniczne dotyczące kongresu, statuty AHILA i wyniki wyborów do Rady).
 - Kongres w 1985: *"Od państwa kolonialnego do państwa narodowego, 1750-1850"*. 2 tomy, Mediolan 1987.
 - Kongres w 1987: *Kościół, religia i społeczeństwo w historii latynoamerykańskiej, 1492-1945"*, Centrum Studiów Historycznych Ameryki Łacińskiej, Uniwersytet József Attila. 4 tomy. Szeged 1989.
 - Kongres w 1990: *Europa i Iberoameryka: pięć wieków wymiany*. 3 tomy. Sewilla 1992.
- Zeszyty *Historii Latynoamerykańskiej (Cuadernos de Historia Latinoamericana)*:
- Tom 1 (1993): Antonio Annino, Raymond Buve, (red.), *"Liberalizm w Meksyku"*.
 - Tom 2 (1994): François-Xavier Guerra, Mónica Quijada (red.), *"Wymyślić Naród"*.
 - Tom 3 (1995): Julián Ruiz Rivera, Horst Pietschmann, (red.), *"Encomiendas, Indianie i Hiszpanie"* (w druku).

Barbara Liberska

MEKSYK PO PIERWSZYM ROKU KRYZYSU

Obejmując prawie rok temu władzę prezydent Ernesto Zedillo odziedziczył po swym poprzedniku Carlosie Salinas de Gortari niezwykle skomplikowaną sytuację. Meksyk znalazł się w jednym z najtrudniejszych okresów w swej współczesnej historii. Nie jest to tylko, jak powszechnie się pisze, kryzys gospodarczy. Jego źródła tkwią głęboko w istniejącym systemie politycznym i społecznym.

Ostatni rok sześciolatniej prezydentury Carlosa Salinasa obfitował w wydarzenia, które wstrząsnęły krajem. Wiele też spraw skrzętnie ukrywano przed społeczeństwem, a hasło ekipy "Meksyk wkracza do pierwszego świata" niewiele miało wspólnego z rzeczywistością. Reformy realizowane w ostatnich latach mimo sukcesów w niektórych dziedzinach (jak np. obniżenie inflacji, restrukturyzacja zadłużenia zagranicznego, prywatyzacja, liberalizacja stosunków gospodarczych z zagranicą) były w innych obszarach połowiczne i nie rozwiązały wielu problemów społecznych. Bardzo powolny i niezdecydowany był również proces demokratyzacji systemu politycznego.

I. Dziedzictwo epoki Salinasa

a. Nierozwiązany konflikt w Chiapas

Trwający już prawie dwa lata konflikt wywołany zbrojnym powstaniem Indian w stanie Chiapas, zorganizowanych w EZLN - Armia Wyzwolenia Narodowego im. Zapaty, odegrał ważną rolę w wytyczeniu kierunków niezbędnych przemian politycznych i społecznych w Meksyku. Ekipa Salinasa, a początkowo także administracja Zedillo nie miały jasnej koncepcji jego rozwiązania. Próby rozwiązania zbrojnego nie przyniosły rezultatu. Część ekipy rządzącej traktowała powstanie w Chiapas jako konflikt lokalny i jak to określano "wojnę na atrament i Internet" co wskazywało na brak wyobraźni. Przywódca ruchu zapatystów Marcos, były profesor filozofii na stołecznym uniwersytecie, starał się przy pomocy tzw. listów publikowanych przez główne dzienniki oraz wywiadów udzielanych dziennikarzom światowych agencji wykazać, że celem ruchu jest nie tylko walka o "uszanowanie praw i godności Indian" ale walka o "demokrację, wolność i sprawiedliwość" dla wszystkich Meksykanów.

Powstanie spotkało się z dużym poparciem społecznym i w kwietniu Zedillo zdecydował się na pokojowe rozwiązanie konfliktu i podjęcie dialogu z zapatystami. W listopadzie osiągnięto wreszcie w niektórych sprawach porozumienie. Dotyczy ono sprawy ochrony kultury Indian i stworzenia odpowiedniego systemu oświaty. Rząd zgodził się przyznać 10 mln ludności indiańskiej szeroką autonomię. Trwają prace nad wprowadzeniem w tej sprawie poprawek do konstytucji.

b. Postępująca dezintegracja w ramach partii rządzącej

Dojście Salinasa do władzy poprzedził rozłam w rządzącej Partii Rewolucyjno-Institucjonalnej - PRI i odejście z jej szeregów wielu wybitnych polityków. W okresie rządów

Salinasa starano się ukrywać nieporozumienia i różnice stanowisk w ramach partii. Ostatni rok prezydentury Salinasa dostarczył jednak wielu dowodów na to, że istnieje poważny konflikt w ramach rządzącej od 1929 roku Meksykiem partii PRI. Wyrazem postępującej dezintegracji były morderstwa polityczne wśród rządzącej elity (w marcu 1994 r. zamordowano kandydata na prezydenta Luisa Donaldo Colosio, we wrześniu sekretarza generalnego PRI José Francisco Ruíz Massieu; obaj byli uważani za przedstawicieli reformatorskiego skrzydła w partii). Po objęciu urzędu Zedillo zdecydował o podjęciu nowego dochodzenia w celu wyjaśnienia tych spraw, a uzyskane dowody pozwoliły na oskarżenie i uwięzienie brata byłego prezydenta Salinasa, Raula. Przy okazji Zedillo stwierdził, że od tego momentu nikt nie będzie stał ponad prawem.

PRI przeżywa już od dawna kryzys wiarygodności i tożsamości, a w jej łonie ścierają się zwolennicy tendencji zachowawczej i reformatorskiej. Partia nie zdołała jednak wypracować nowoczesnego modelu funkcjonowania i często stawiane jest pytanie o to czy w ogóle jest reformowalna? Sam Zedillo ma w partii wielu przeciwników wątpiących w jego możliwości wyprowadzenia PRI z kryzysu i niebezpieczeństwa.

c. Narastający kryzys gospodarczy

Ekipa Salinasa nie chciała ze względów politycznych podjąć decyzji o dewaluacji peso mimo ostrzeżeń specjalistów już w 1992 roku o negatywnych konsekwencjach utrzymywania się nadwartościowego kursu. Zdawało się zarówno w Meksyku jak i na świecie, że realizowany przez technokratów z doktoratami z ekonomii na uniwersytetach w Yale i Harvardzie program ekonomiczny zapewni Meksykowi na długi okres stabilny wzrost gospodarczy. Propaganda związana z przystąpieniem Meksyku do Północnoamerykańskiej Strefy Wolnego Handlu - NAFTA czyniła z Meksyku atrakcyjny kraj dla inwestycji zagranicznych. Kapitał zagraniczny napływał szerokim strumieniem (w latach 1990-1993 około 90 mld USD) z tego 2/3 w postaci inwestycji portfolio, łatwych w każdym momencie do wycofania. Gospodarka meksykańska stawała się coraz bardziej zależna od napływu zagranicznych kapitałów koniecznych dla finansowania rosnącego deficytu na rachunku bieżącym, który sięgnął w 1994 roku 7,7% produktu narodowego brutto. Deficyt w handlu zagranicznym wynosił w ostatnich latach średnio rocznie około 20 mld USD. Kontynuowanie w tej sytuacji polityki gospodarczej bez dewaluacji peso stało się jedną z przyczyn głębokiego kryzysu gospodarczego pod koniec 1994 roku. Zedillo wydawał się nieświadomy w jakim stanie są finanse państwa gdy przedstawił swój program gospodarczy w kampanii wyborczej. Zaś po objęciu urzędu przez kilka tygodni nie był zdecydowany, jaki program stabilizacji należy przyjąć dla wyjścia z kryzysu.

d. Utrata wiarygodności

Bardzo trudna sytuacja prezydenta Zedillo wiązała się także z ujawnieniem głębokiego skorpumpowania poprzedniej ekipy i epoki nazwanej "salinismo". Posądzenia o intrygi, zabójstwa polityczne, korupcję i powiązania z narkotykowymi

baronami to pełna lista zarzutów. To co się działo w rodzinie Salinasa przyrównywane było przez G. Gilly do współczesnego Mackbeta w wydaniu meksykańskim. W marcu był prezydent, w atmosferze skandalu i niesławie, opuścił kraj i wybrał samowygnanie w USA. Miał tam zostać doradcą maklerów na Wall Street. Wielu polityków sądzi, że nie prędko wróci do kraju. Salinas reformator i prezydent wielkich nadziei "wprowadzenia kraju do pierwszego świata", uważany za męża stanu o międzynarodowym znaczeniu, nie tylko zostawił kraj w głębokim kryzysie ale musiał się pożegnać z przygotowaną dla niego przez USA funkcją pierwszego przewodniczącego Światowej Organizacji Handlu.

e. Niezadowolone społeczeństwo i koncentracja dochodów

Pod koniec prezydentury Salinasa znaczna część społeczeństwa poczuła się oszukana i sfrustrowana. Najbardziej zawiedziona jest klasa średnia. Propaganda sukcesu i polityka gospodarcza ekipy Salinasa spowodowała, że klasa średnia uwierzyła, że szybko zbliża się do swego sąsiada z Północy. Wysoki kurs peso i dostęp do kredytów pozwalały na wzrost konsumpcji, przy powszechnej dostępności amerykańskich dóbr. Obecny kryzys bardzo boleśnie rozwił te nadzieje.

Reformy Salinasa nie przyniosły powszechnej poprawy życia ludności ale pogłębiły już istniejące przepaści społeczne. Najbardziej skorzystały na nich grupy najbogatsze. Jako dowód wchodzenia Meksyku do pierwszego świata przytaczany był fakt pojawienia się po raz pierwszy w 1990 roku 24 multimiliarderów meksykańskich na liście najbogatszych ludzi świata publikowanej przez magazyn Fortune. Koncentracja dochodu w ostatnich dekadach doprowadziła do tego, że około 20% najbogatszej grupy ludności dysponuje 70% dochodu, a 30% najbiedniejszych tylko 5%.

Według oficjalnych statystyk około 60% ludności żyje w nędzy, w tym około 25% w skrajnej nędzy (czyli około 20 mln ludności).

II. Czy kryzysu finansowego można było uniknąć?

Kryzysu można było uniknąć, a na pewno w znacznym stopniu złagodzić jego skutki gdyby w odpowiednim czasie podjęto właściwe decyzje. Jedną z cech charakterystycznych końca każdego sześćdziesiątego latia meksykańskiej prezydentury jest powstrzymywanie się od niepopularnych decyzji jak np. dewaluacja waluty krajowej, ze względu na ich negatywne skutki polityczne dla przyszłych wyborów. Salinas był już z kolei czwartym prezydentem, który tę decyzję pozostawił następcy. Gdyby w odpowiednim czasie dokonano korekty kursu walutowego deficyt w handlu zagranicznym nie rósłby tak szybko i nie byłoby konieczne poszukiwanie za granicą środków na jego finansowanie. Gdyby nie utrzymywano w tajemnicy trudnej sytuacji finansowej na pewno reakcje inwestorów nie byłyby tak gwałtowne, a skutki kryzysu znacznie łagodniejsze. Błędem polityki gospodarczej było utrzymywanie boomu konsumpcyjnego jak również boomu inwestycyjnego finansowanych głównie z zagranicznych środków, a nie ze wzrostu krajowych oszczędności, które w tym czasie zmniejszały się.

Ekipa Salinasa prowadziła reformy systemowe, które zmieniły radykalnie system gospodarczy Meksyku. Tymczasem dokonywano niewielkich zmian w tradycyjnym autorytarnym systemie politycznym. Otwarcie gospodarczemu nie towarzyszyło otwarcie polityczne.

Kryzys meksykański dostarczył wielu interesujących wniosków dla innych krajów, związanych z napływem krótkoterminowych kapitałów zagranicznych i zachowaniami inwestorów w sytuacjach kryzysowych. Dla wielu krajów Ameryki Łacińskiej było to poważne ostrzeżenie i zmusiło rządy do korekty polityki ekonomicznej.

III. Program i styl prezydentury Zedillo

Prezydent Ernesto Zedillo jest wykształconym w Yale ekonomistą, uważanym raczej za technokratę niż charyzmatycznego polityka. Jego wyborczy program polityczny zawierał dążenie do przywrócenia państwa prawa, walkę z korupcją i ustanowienie niezależnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Obiecywał kontynuację reformy państwa, decentralizację i działania na rzecz większego federalizmu oraz otwarcia politycznego.

Zapowiadał walkę z mafiami narkotykowymi. W ostatnich latach w Meksyku dokonuje się na masową skalę pranie brudnych pieniędzy. Szacuje się, że rocznie trafiało na ten rynek około 40 mld USD pochodzących z przemytu narkotyków. Zastępca prokuratora generalnego Mario Massieu, zatrzymany w marcu w USA miał na koncie w Teksasie zgromadzone przeszło 11 mln USD.

W programie ekonomicznym Zedillo obiecywał stworzenia przeszło 1,5 mln nowych miejsc pracy, zwiększenie inwestycji i wzrost gospodarczy w 1995 roku w wysokości 6%. Program gospodarczy przedstawiony w kampanii wyborczej już w parę tygodni po objęciu urzędu okazał się całkowicie oderwany od rzeczywistości. Zamiast zająć się jego realizacją ekipa Zedillo musiała skoncentrować się na ratowaniu katastrofalnego stanu finansów państwa. Gwałtowna ucieczka kapitałów i spadek rezerw wymusił dewaluację peso, niestety źle przeprowadzona spowodowała panikę na giełdzie (40-procentowy spadek wartości akcji) i spadek o 50% wartości waluty krajowej. Upłynnienie kursu wymiany spowodowało, że kurs który w grudniu wynosił 3,5 peso za dolara w trzy miesiące potem dochodził nawet do 8 peso. W konsekwencji doprowadziło to do głębokiego kryzysu gospodarczego.

Pierwszy Program Stabilizacji wprowadzono 29 grudnia 1994 r. Jego głównym celem było ograniczenie inflacyjnego efektu dewaluacji. Zawierał zmniejszenie wydatków sektora państwowego, wzrost podatków i stopy procentowej oraz wzrost dochodów w wyniku prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Plan ten następnie kilkakrotnie modyfikowano. W marcu br zastosowano bardzo surowy program oszczędnościowy bez jak to dawniej bywało porozumienia ze związkami i pracodawcami w postaci tzw. Paktów Społecznych. Wzrosły znaczne ceny benzyny, energii, gazu, a także o 50% wzrósł podatek od towarów i usług VAT. Stopy procentowe od obrotowych kredytów krótkoterminowych i konsumpcyjnych wzrosły w pewnym okresie nawet powyżej 90%. Kiedy wydawało się, że sytuacja kryzysowa została opanowana, we wrześniu obniżono

została stopa procentowa dla korzystających z kart kredytowych z 69% do 38,5%, kredytów indywidualnych z 65% do 34% i kredytów komercyjnych z 56% do 25%. Poza programem stabilizacji, stosunkowo szybko opanowanie sytuacji kryzysowej, ułatwiła Meksykowi międzynarodowa pomoc finansowa.

IV. Pakiet pomocy międzynarodowej dla Meksyku

Gwałtowny spadek rezerw walutowych (z 18 mld USD w październiku do poziomu 6 mld USD pod koniec grudnia 1994 roku) prowadził do utraty zdolności płatniczych Meksyku. Tymczasem zbliżał się termin wykupienia przez skarbnicę państwa tzw. tesobonos czyli krótkoterminowych obligacji rządowych wyrażonych w dolarach na sumę prawie 10 mld USD. Ogłoszenie niewypłacalności Meksyku, oznaczałoby krach ekonomiczny nie tylko w Meksyku, lawinowy efekt mógłby objąć inne kraje Ameryki Łacińskiej. Prowadziłoby to również do załamania się eksportu amerykańskiego do Meksyku i strat amerykańskich inwestorów.

Prezydent Clinton uznał, mimo opozycji w Kongresie, że należy szybko zorganizować pakiet stabilizacyjny dla Meksyku w wysokości 40 mld USD. Ostatecznie rządy Meksyku i Stanów Zjednoczonych zawarły w lutym 1995 roku porozumienie w sprawie pomocy kredytowej w wysokości 20 mld USD, której celem była szybka stabilizacja rynku finansowego. Pakiet pomocy finansowej zawierał trzy rodzaje kredytów, krótkoterminowe transakcje typu swap, średnioterminowe transakcje typu swap i gwarancje pięcioletnich i dziesięcioletnich papierów wartościowych emitowanych na rynkach międzynarodowych. Porozumienie przewiduje, że Meksyk będzie deponował na specjalnym koncie bankowym w Nowym Yorku swe dochody z eksportu ropy naftowej i gdyby powstała sytuacja nie wywiązania się ze spłaty należności w terminie, to rząd USA będzie mógł dysponować tymi środkami. Dla wielu Meksykanów porozumienie oznacza ograniczenie suwerenności kraju i zwiększenie zależności od USA. Dotychczas wykorzystano 12,5 mld USD pomocy amerykańskiej i jak na razie Meksyk wywiązuje się ze swych zobowiązań. W październiku 1995 prezydent Zedillo ogłosił, że przed terminem będzie spłacona pierwsza rata pożyczki w wysokości 700 mln USD. Programy stabilizacji zaproponowane przez ekipę Zedillo znalazły poparcie Międzynarodowego Funduszu Walutowego i uzyskał od funduszu wsparcie w wysokości 17,8 mld USD. Również inne kraje pospieszyły Meksykowi z pomocą.

V. Wychodzenia z kryzysu gospodarczego

Gospodarka meksykańska jest dzisiaj silnie zintegrowana z gospodarką światową dlatego wychodzenie z obecnego kryzysu jest łatwiejsze niż z poprzedniego, z 1982 roku. Skutki recesji i spadku konsumpcji na rynku wewnętrznym mogły być w dużym stopniu łagodzone przez dynamiczny wzrost eksportu. Eksport wzrósł w pierwszym półroczu o 36%, a import spadł o 17%. Nadwyżka w handlu zagranicznym po 8 miesiącach przekroczyła 4,5 mld USD podczas gdy w tym samym okresie w ubiegłym roku deficyt wynosił

12,1 mld USD. Dochody z eksportu wynosiły prawie 52 mld USD, z tego około 80% pochodziło z eksportu wyrobów przemysłowych. Są to niewątpliwie osiągnięcia realizowanej w ostatnich miesiącach polityki gospodarczej, ale uzyskano je wysokim kosztem. Koszty społeczne szokowej terapii prezydenta Zedillo są bardzo duże. Konsumpcja prywatna spadła w tym roku o 8%, natomiast inwestycje zmniejszyły się o 22,4%. Bezrobocie podwoiło się w ostatnim roku. Według oficjalnych statystyk tzw. otwarte bezrobocie wynosi 6,6%, inne instytucje podają, że przekroczyło 10,4% aktywnych zawodowo. Do końca 1995 roku może przekroczyć 11%, co oznacza, że 23 mln ludzi będzie bez pracy. Połowa utraconych miejsc pracy w tym roku dotyczy sektora usług, w którym pracuje najwięcej osób (przeszło 60% ogółu zatrudnionych). Wiele gałęzi przemysłu ratuje przez masowymi zwolnieniami z pracy zwiększenie eksportu. W przemyśle samochodowym sprzedaż samochodów na rynku wewnętrznym spadła o 60% i tylko dzięki eksportowi nie zamyka się zakładów.

Produkt narodowy brutto w tym roku spadnie o 4-5%, a inflacja prawdopodobnie przekroczy 45%. W głębokim kryzysie znalazła się przeszło połowa banków, w związku z nie spłaceniem przeszło 40% udzielonych kredytów. Ratując system bankowy rząd przyjął program specjalnych gwarancji dla tych banków oraz zaoferował pomoc w rozłożeniu spłat dla dłużników.

Wyrazem stabilizowania się sytuacji gospodarczej Meksyku jest powrót inwestorów zagranicznych i wzrost rezerw walutowych. W przyszłym roku rząd przewiduje, że produkt narodowy brutto wzrośnie o 2,5%, inflacja utrzyma się prawdopodobnie na poziomie 25%. Przewiduje się też, co prawda niewielki, ale jednak wzrost konsumpcji prywatnej o 1%. Inwestycje w przyszłym roku mają wzrosnąć o 5,1%. Siłą napędową wzrostu gospodarczego w 1996 roku będzie wzrost eksportu, który powinien wzrosnąć o 10%, a import wzrośnie o 1,6%. Kurs peso ustabilizował się na około 7 peso za dolara. Oczekuje się, że program prywatyzacji przyniesie dochody w wysokości przeszło 15 mld USD. Nad przyszłym rozwojem Meksyku ciąży rosnący koszt obsługi zadłużenia zagranicznego. Mimo restrukturalizacji długów, zadłużenie ogółem przekroczyło 147 mld USD, a jego obsługa w okresie prezydentury Zedillo wyniesie 83 mld USD. Nawet przy maksymalnym wysiłku eksportowym, trudno będzie osiągnąć tak wysoką nadwyżkę w handlu.

VI. Czy i jaki wpływ może mieć obecny kryzys na przyspieszenie reform politycznych?

Obecny kryzys ekonomiczny w pełni obnażył poważne problemy społeczne i polityczne Meksyku. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza i rosnące bezrobocie mobilizują różne grupy do ulicznych demonstracji. Są one wyrazem sprzeciwu wobec polityki rządu i niezadowolenia ze sposobu sprawowania władzy przez rządzącego Meksykiem przez ostatnie 66 lat Partię Rewolucyjno Instytucjonalną. Meksykanie stracili co prawda iluzję, że wkrótce wejdą do pierwszego świata, wierzą jednak, że mogą wejść do grupy krajów w pełni demokratycznych i zmienić archaiczny system polityczny. Przekształcenie państwa, w którym przez tak długi okres PRI posiadało monopol władzy nie jest sprawą łatwą. Obecnie w rękach PRI znajduje się urząd

prezydenta a przedstawiciele tej partii kontrolują obie izby parlamentu oraz sprawują urząd gubernatorów w 27 na 31 stanów. W ostatnich latach w wyborach lokalnych coraz skuteczniej konkurują z PRI, kandydaci opozycyjnej partii prawicowej - Partia Akcji Demokratycznej - PAN. Zdobyli większość głosów w kilku stanach (Jalisco, Guanajuato, Baja California) i w pięciu dużych miastach (Guadalajara, Monterrey, Tijuana, Leon, Ciudad Juarez. Lewicowa opozycja jest podzielona, skłócona i niezdolna do stworzenia alternatywnego programu, który mógłby uzyskać poparcie wyborców. Tymczasem ujawniają się coraz bardziej sprzeczności między otwartym systemem gospodarczym, a nadal zamkniętym autorytarnym systemem politycznym, które wywołują trudne do rozwiązania konflikty. PRI nie może tak

jak dawniej wszystkiego kontrolować, bo zdecydowanie zmniejszył się sektor państwowy w gospodarce, uniezależniają się będące pod kontrolą państwa związki zawodowe, istnieje niezależna prasa, zmniejszyła się ingerencja państwa w procesy gospodarcze. Meksyk znajduje się w sytuacji, w której stary system polityczny wymaga znacznie bardziej radykalnych zmian. Nowy system rodzi się wolno pod wpływem stałych nacisków społecznych na rządzących. W tej sytuacji jest bardzo ważne aby szybko powstały warunki dla trwałego wzrostu gospodarczego i aby społeczeństwo nie uwierzyło w populistyczne hasła głoszone przez część opozycji co mogłoby doprowadzić do destabilizacji Meksyku.

Integracja gospodarcza w ramach NAFTA jest dla Meksyku ważnym gwarantem, że obiecane przez prezydenta Zedillo reformy demokratyczne nie zakłóca stabilizacji politycznej i gospodarczej.



Tab. 1. Podstawowe wskaźniki gospodarcze Meksyku dla 1992, 1994 i 95 roku

	PKB w mld USD	Wzrost PKB w %	Bilans handlowy w mln USD	Inflacja % ^a	Kurs waluty ^b	Dług zagr. mld. USD
1992	334	2,8	- 15.792	8,0	3,09	118
1994	248	3,5	- 28.000	7,0	3,86	136
1995	-	- 5,0 ^d	1,160	31,0 ^d	7,72 ^e	-

Źródło: *Economy & Business, Latin American Newsletter, London, 1995*

a - średnia roczna
c - dane z listopada'95

b - peso w stosunku do 1 USD (średni kurs roczny)
d - dane szacunkowe

Katarzyna Dembicz

WSPÓLNOTA KARAIBSKA - CARICOM

Od początku swej nowożytnej historii gospodarczej Karaiby prowadzą wymianę handlową przede wszystkim z krajami spoza regionu. Powołanie do istnienia CARICOM (Caribbean Community) - Wspólnoty Karaibskiej, nie zdołało zmienić tego stanu ani też zaspokoić integracyjnych potrzeb państw członkowskich.

Założona w październiku 1972 roku organizacja, zrzesza 13 państw, byłych kolonii brytyjskich (Anguilla, Antigua i Barbuda, Bahamy, Barbados, Dominika, Grenada, Gujana, Jamajka, Montserrat, St. Vincent, St. Christopher-Navis, St. Lucia, Trinidad i Tobago) a kraje takie jak Dominikana, Surinam czy Haiti posiadają status członków obserwatorów. Za główny cel organizacja postawiła sobie doprowadzenie do pełnej integracji gospodarczej regionu, z czym związane było etapowe znoszenie barier celnych, ustalanie wspólnej polityki rozwoju regionalnego i polityki wobec inwestycji zagranicznych tak ważnych w tej części świata, oraz łagodzenie zwiększających się nierówności społecznych. Głównymi instytucjami Wspólnoty, pomocnymi

w osiągnięciu zamierzonych działań są: Karaibski Bank Rozwoju (założony w 1972r.), Rada Żeglugi oraz Karaibskie Towarzystwo Inwestycyjne.

Państwa członkowskie CARICOM sumują obszar o powierzchni 271.601 km² liczący 5,5 mln. mieszkańców o wspólnym PKB 12,6 mln USD. Rok 1994 był bardzo korzystny dla gospodarek krajów Wspólnoty Karaibskiej. Poprzednie trzy lata charakteryzowały się stagnacją gospodarczą, której towarzyszył spadek (już od początku lat 80.) PKB per capita. Dlatego wyniki z 1994 r. tak wyraźnie kontrastują z wcześniejszymi. Średni wskaźnik wzrostu gospodarczego dla całego regionu wzrósł i wyniósł 4,7%. Zanotowano również wzmoczoną działalność w handlu: wartość eksportu wzrosła o 8%, natomiast importu nieco mniej niż 4%. Wzrosły także dochody z turystyki (w 1994 r. o 5%), co pozwoliło w sumie na 23% redukcję deficytu w stosunku do 1993 roku. Tylko inflacja zachowywała się dosyć różnorodnie, w niektórych państwach spadła, szczególnie na Trinidad i Tobago, w innych rosła np. w Gujanie i na Jamajce.

Tab. 2. Podstawowe wskaźniki gospodarcze wybranych państw CARICOM w 1994 roku

kraje	pow. w km ²	ludność w tys.	PKB per capita w USD	Wzrost gospod. (%)	Kurs waluty do 1 USD listopad'95	Dług zagr. (mln)
Antigua i Barbuda	442	66	5.800	5,3	2,7	238,7
Bahamy	13.939	273	16.500	2,3 (93r)	2,7	328,5
Barbados	430	261	8.700	4,0	2,01	323,3
Gujana	214.969	819	-	8,5	139,80	2004,0
Jamajka	10.990	2242	3.200	0,8	36,0	3650,0
Trinidad i Tobago	5.128	1242	8.000	4,4	5,71	2052,5

Źródło: Informe Latinoamericano i CEPAL

Pomimo już ponad 20 lat współpracy w ramach układu wymiana towarowa między krajami członkowskimi nie przekroczyła 10% wartości całego obrotu handlowego tych krajów. Znaczna część transakcji handlowych dokonywana jest między Trinidad i Tobago, Jamajką i Barbadosem. W 1993 roku wartość wymiany handlowej między Trinidad i Tobago a wymienionymi uprzednio dwoma krajami wyniosła 10% wartości jego całkowitych obrotów towarowych. Podobnie było w przypadku Jamajki i Barbadosu.

Taki stan rzeczy wynika z faktu, że gospodarki krajów CARICOM są do siebie podobne, ich oferta handlowa jest zbliżona i mało zróżnicowana a co za tym idzie ich gospodarki nie uzupełniają się. Oparte są przede wszystkim na rozwijającej się dobrze w ostatnich latach turystyce oraz rolnictwie i przetwórstwie płodów rolnych, i tylko w nielicznych przypadkach innej działalności gospodarczej. Głównymi towarami eksportowymi w przypadku mniejszych wysp są: owoce i ich przetwory, cukier, rum, tytoń i papierosy; w przypadku pozostałych są to również: Jamajka - aluminium i stopy metali, Trinidad i Tobago - produkty przemysłu chemicznego (przetwórstwo ropy naftowej), Barbados - produkty przemysłu chemicznego (m.in. sztuczne nawozy), Gujana - surowce mineralne (diamenty), aluminium. Obecnie kraje Wspólnoty Karaibskiej oferują usługi finansowe, które stały się w ostatnich latach znaczącym źródłem dochodów. Przykładem mogą być Bahamy, które są najważniejszym centrum bankowym w regionie i trzecim na świecie.

Podobieństwo gospodarek członków CARICOM, wynikające z uwarunkowań historycznych i geograficznych, powoduje iż kraje te, pomimo rozbudowanej struktury współpracy wewnątrzregionalnej, posiadają silne związki handlowe z innymi państwami spoza układu. Największymi partnerami handlowymi dla członków CARICOM są USA i kraje Wspólnoty Europejskiej.

Jednakże przy obecnej sytuacji światowych związków gospodarczych, kiedy zacieśnia się współpraca w ramach NAFTA oraz między krajami członkowskimi Unii Europejskiej, pozycja CARICOM wydaje się być zagrożona, pomimo iż część produktów Wspólnoty (płody rolne i ich przetwory)

exportowanych do UE, USA i Kanady zwolniona jest z opłat celnych. Kraje CARICOM, żyjące głównie z handlu, nie mogą tkwić w obecnym układzie przez dłuższy czas i pozostawać osamotnione jako blok ekonomiczny. Przeciwnie, muszą poszukiwać rozwiązań, które pozwolą im na poszerzenie związków. Jednym z wyjść jest zacieśnienie współpracy z istniejącymi blokami gospodarczymi Ameryki Łacińskiej, sąsiadującymi z CARICOM, tzn. Grupą Trzech czy też z Środkowoamerykańskim Wspólnym Rynkiem a w dalszym etapie stworzenie silnej organizacji skupiającej państwa Basenu Morza Karaibskiego. Dlatego z wielką nadzieją oczekiwano powołania nowej, wspólnej dla wszystkich państw Basenu Morza Karaibskiego. Konferencja przygotowawcza odbyła się w Port of Spain w październiku 1993 r., a jej tematem przewodnim była dynamizacja związków gospodarczych oraz integracji politycznej między Kolumbią, Wenezuela, Meksykiem, Surinamem i resztą krajów Regionu Karaibskiego. Motorem działań były państwa członkowskie Grupy Trzech (Kolumbia, Meksyk, Wenezuela) i CARICOM. Rok później, 24 lipca 1994 r., w Cartagena (Kolumbia) podpisany został (przez 24 kraje regionu Morza Karaibskiego) dokument powołujący do życia nową organizację AEC (Asociación de Estados del Caribe) - Wspólnotę Państw Karaibskich.

*

Według wstępnych szacunków powstanie AEC pozwoli na utworzenie arealu gospodarczego, którego wartość wymiany handlowej przekraczać będzie 140 mld USD rocznie, wartość produkcji wyniesie ok. 474 mld USD oraz liczyć będzie ok. 200 milionów konsumentów. Państwa Basenu M. Karaibskiego są zgodne co do tego, że aby stworzyć podstawy dla funkcjonowania pod względem gospodarczym oraz politycznym tak dużej strefy, należy utrzymywać związki między poszczególnymi jednostkami a także działającymi już strukturami ekonomicznymi. Takie działania zostały podjęte między innymi przez CARICOM i Grupę Trzech. Każdy z krajów GT (Meksyk, Kolumbia, Wenezuela) podpisał indywidualne porozumienia gospodarcze (dotyczące przede wszystkim ulg celnych) ze Wspólnotą Karaibską.

◆

Beata Bereza

GRUPA TRZECH (KOLUMBIA, MEKSYK, WENEZUELA)

Porozumienie o wolnym handlu między Kolumbią, Meksykiem a Wenezuelą, znane pod nazwą Grupy Trzech podpisane zostało 13 czerwca 1994 w kolumbijskim mieście - Cartagena de Indias - w trakcie odbywającego się tam IV Iberoamerykańskiego Spotkania na Szczycie. Jednakże pierwsze inicjatywy podjęto w 1989 roku, z zamiarem powołania organizacji promującej i koordynującej szeroko pojętą współpracę między państwami karaibskimi i około-karaibskimi. Dopiero jednak w październiku 1993, w stolicy Trynidad i Tobago, prezydenci trzech państw zapowiedzieli rychłe podpisanie układu o wolnym handlu, a niedługo potem, w meksykańskim mieście Tlaxcala, odbyło się pierwsze z roboczych spotkań G-3, na których dyskutowane były warunki zawarcia porozumienia.

Podpisanie nowego układu, obejmującego swym zasięgiem rynek niemal 145 mln konsumentów (w roku 2000 - 163 mln) i wytwarzającego dochód rządu 467 mld dolarów, uznano w Ameryce Łacińskiej za nowy, niezwykle udany etap w inicjatywach integracyjnych w regionie. Sygnatariuszami układu były państwa o dość silnych gospodarkach, aczkolwiek różniące się znacznie potencjałem przemysłowym i poziomem rozwoju gospodarczego (*por. tab. nr 3*), co zostało uwzględnione i obwarowane szeregiem zastrzeżeń przez strony firmujące układ.

Najsilniejszym państwem w Grupie, mimo kryzysowego roku, pozostaje Meksyk, który posiada potencjał przemysłowy (zwłaszcza metalurgiczny i petrochemiczny) 10-krotnie większy niż Kolumbii, zaś PKB Meksyku jest ponad 5-krotnie wyższe od PKB Wenezueli czy Kolumbii. Osiągnięte porozumienie w zakresie stopniowego znoszenia taryf celnych uwzględniało zatem różnice w poziomie rozwoju gospodarczego trzech państw. Z racji swej przewagi Meksyk zgodził się, w fazie wstępnej funkcjonowania układu, na pewne ustępstwa i niezachowanie zasady równości i wzajemności w ustalaniu cel na produkty pochodzące z państw-sygnatariuszy układu.

Wśród podstawowych zadań, jakie układ ten stawia sobie za cel, wyróżnia się, poza unią celną, zawarcie umowy o wspieraniu inwestycji wzajemnych i rynku usług oraz o ochronie własności intelektualnej. Państwa Grupy Trzech podkreślają ponadto, iż poprzez wzajemne zacieśnianie stosunków gospodarczych (a głównie rozwój handlu zagranicznego), zmierzają, w perspektywie, do osiągnięcia pełnej integracji w skali kontynentu latynoamerykańskiego. Owe tendencje już znajdują swe potwierdzenie w widocznym zainteresowaniu przystąpieniem do Grupy Trzech wyrażanym przez Boliwię oraz Ekwador.

W statucie Grupy Trzech znaleźć można zapewnienia o podejmowaniu działań na rzecz rozwoju i dywersyfikacji handlu między zainteresowanymi stronami. Podpisane w 1994 porozumienie o wolnym handlu, weszło w życie w 1995 roku. Dzięki niemu Kolumbia i Wenezuela uzyskały preferencyjne stawki celne (niższe o ok. 40%) na towary eksportowane przez te kraje do Meksyku, zaś Meksyk - 20% obniżkę cel na towary eksportowane do Kolumbii i Wenezueli. Docelowo

planowane jest całkowite zniesienie cel w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

Ocenia się, że największe korzyści z umowy odniosła Kolumbia, której 42% eksportu do Meksyku już obecnie korzysta ze specjalnych, preferencyjnych stawek. W przypadku meksykańskiego eksportu tylko niektóre produkty (takie jak np. środki chemiczne, produkty naftowe oraz dobra kapitałowe) objęte są stawkami preferencyjnymi. Z kolei, dla równowagi, Kolumbia otworzyła szerzej, niż pozostałe kraje Grupy Trzech, swe rynki na import usług.

Jednym z większych wyzwania, wobec których stanęły państwa Grupy Trzech okazała się wymiana towarowa w zakresie produktów rolnych. Dla rozwiązania sporu Meksyk ustalił kwoty importowe na wenezuelski i kolumbijski cukier a jednocześnie postanowiono, że w ciągu dziesięciu lat cła na 86% produktów rolnych zostaną całkowicie zniesione.

Wśród zadań stawianych sobie przez państwa Grupy Trzech wymienić należy również współpracę z państwami środkowoamerykańskimi; między innymi dostarczanie surowców (ropy naftowej) do produkcji energii elektrycznej. Jeszcze w początkach 1993 podpisana została w Caracas umowa o współpracy gospodarczej, technicznej i naukowej między Meksykiem, Wenezuelą i Kolumbią a państwami środkowoamerykańskimi, która przewiduje, między innymi, transfery technologii oraz wspieranie modernizacji sfery produkcyjnej. Działania na rzecz rozwoju społecznego przewidują współpracę w zakresie ochrony zdrowia, środowiska oraz nowelizacji prawodawstwa socjalnego. Ponadto umowa z Caracas gwarantuje wolny przepływ informacji i wymianę kulturalną.

Współpraca w ramach Grupy Trzech umożliwiła Wenezueli i Kolumbii dynamiczniejszy rozwój technologiczny oraz ułatwiła napływ inwestycji zagranicznych, zaś dla Meksyku układ o wolnym handlu z krajami południowoamerykańskimi oznaczał kolejny krok do wzmocnienia i powiększenia możliwości eksportowych produktów krajowych¹.

Obserwatorzy życia gospodarczego na kontynencie latynoamerykańskim podkreślają, że wielką zasługą trzech stron stało się wytrwałe przewycięzanie piętrzących się problemów. Poza wzmiankowanym już przemysłem rolnym, inną kwestią sporną, wymagającą wielu trudnych negocjacji, była wymiana handlowa w zakresie przemysłu samochodowego, tekstylnego, chemicznego oraz energetycznego.

W wyniku osiągniętego porozumienia ustalono iż:

- Wenezuela i Kolumbia znosić będą stopniowo (tak aby uniknąć rozchwiania gospodarki) subsydia na produkty eksportowane do Meksyku;
- na dwa lata z układu wyłączone zostaną (ze względu na trudności z dojściem do porozumienia w tej materii między Meksykiem a Wenezuelą) produkty przemysłu tekstylnego;
- w okresie przejściowym (dwuletnim) wyłączony zostanie z układu handel żywicami poliestrowymi; oraz
- w związku z trudną sytuacją na rynku samochodowym w krajach południowoamerykańskich, konieczna staje się ochrona tego przemysłu. Z tego powodu Meksyk, posiadający 8-krotnie lepiej rozwinięty przemysł samochodowy, niż pozostałe dwa

Tab. 3. Podstawowe wskaźniki gospodarcze państw Grupy Trzech

	Kolumbia	Meksyk	Wenezuela	Razem
Powierzchnia kraju (tys. km ²)	1.141,8	1.958,2	912,0	4.012,0
Ludność (1994, mln)	35,9	86,7	22,3	144,9
PKB (1994, mld USD)	58,16	347,67	61,55	467,38
PKB per capita (1994, USD)	1.620	4.010	2.760	2.797*
Wzrost gospodarczy (1995 ^b , %)	5,3	-5,0*	0,5	-
Zadłużenie zagraniczne (1994, mld USD)	21,4	136,0	38,8	196,2
Kurs waluty narodowej w stosunku do 1 USD ^c	972,9	7,60	170,0	-
Inflacja (1995 ^b , %)	20,0	31,0	60,0	-

Zródło: Informe Latinoamericano - 1995 oraz CEPAL.

a - średnia arytmetyczna

b - szacunki MFW

c - październik 1995

** - według MFW wzrost w 1996 r. wyniesie 2-3%.*

kraje Grupy Trzech, zgodził się na mniej korzystne dla siebie rozwiązania dla zachowania równowagi (wartościowej bądź ilościowej) między eksportem a importem samochodów.

*

czą, polityczną i kulturalną w ramach bloków regionalnych, lecz również w skali globalnej - na arenie międzynarodowej.

Przypisy

1. Meksyk podpisał również układy o wolnym handlu z Chile (1993 r.), Kostaryką (1994) i prowadzi negocjacje z pozostałymi krajami środkowoamerykańskimi oraz z Boliwią.



*Powyższy materiał, zamieszczony na str. 59-65,
został opublikowany w "Rzeczpospolitej"
w dniu 13.12.1995
w ramach współpracy między CESLA
i "Rzeczpospolitą"*



Kraje Grupy Trzech odegrać mogą znaczącą rolę w zakresie integracji regionalnej, tym bardziej że każdy z nich, posiada pewne doświadczenie jako członek już wcześniej istniejących struktur integracyjnych; i tak trzy kraje są członkami ALADI (Latynoamerykańskie Stowarzyszenie Integracji - Asociación Latinoamericana de Integración), zaś dwa z nich (Wenezuela i Kolumbia) - należą do Paktu Andyjskiego (Pacto Andino). Ponadto Meksyk, jeszcze zanim przystąpił w 1994 roku do Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (NAFTA), podpisał umowę handlową z krajami środkowoamerykańskimi (Układ z Tuxtla Gutiérrez w 1991 roku).

Kraje Grupy Trzech zainteresowane są ponadto wzmocnieniem stosunków handlowych z krajami regionu karaibskiego. Państwa te wspierają inicjatywy nowo powstałej Wspólnoty Państw Karaibskich, którego działalność stanowić może punkt wyjścia do stworzenia, zaproponowanej już wcześniej przez Brazylię, Południowoamerykańskiej Strefy Wolnego Handlu.

Podpisanie układu w ramach Grupy Trzech stanowi niewątpliwie osiągnięcie o wielkim znaczeniu regionalnym. Dowiodło mianowicie, iż mimo wielu różnic i punktów spornych między państwami regionu, możliwe jest uzgodnienie wspólnej polityki gospodarczej, kulturalnej i społecznej w całej Ameryce Łacińskiej, a tym samym w przyszłości układ ten stać się może jednym z filarów integracji regionalnej. A co więcej, nadzieje związane z nowym układem utożsamiają zaistniałą sytuację nie tylko z szerszą współpracą gospodar-

Aleksandra Vanney-Hryćko

W KIERUNKU WOLNEGO HANDLU MIĘDZYREGIONALNEGO: POROZUMIENIE UNIA EUROPEJSKA - MERCOSUR

1. Wprowadzenie

15 grudnia w Madrycie, na Szczycie Przewodniczących Stanów Unii Europejskiej, podpisane zostało wstępne porozumienie (acuerdo marco) o wolnym handlu pomiędzy Unią Europejską a MERCOSUR. Po raz pierwszy, Unia Europejska zawarła z krajami latynoamerykańskimi umowę, która prowadzić będzie do strefy wolnego handlu pomiędzy jedynymi istniejącymi dziś na świecie uniami celnymi.

Dotychczas specjalne koncesje Unii Europejskiej dla krajów Ameryki Łacińskiej stanowiły *jednostronne* otwarcie rynku Unii na wyroby latynoamerykańskie. W tych jednostronnych porozumieniach były nienegocjowalne zasady koncesyjne, włączone przez Unię Europejską do jej polityki współpracy z określonymi krajami latynoamerykańskimi. Nowa międzyregionalna umowa o współpracy gospodarczej i handlowej między Unią i MERCOSUR (Wspólny Rynek Południa, Mercado Común del Sur) zaproponowana przez Komisję Europejską w październiku 1994 r. i poparta przez szczyt w Essen (9-10 grudnia 1994 r.), stanowi nowy etap rozwoju polityki Unii Europejskiej wobec Ameryki Łacińskiej. Po raz pierwszy w historii między tymi dwoma regionami umowa ta uwzględniać będzie utworzenie *wzajemnej* strefy wolnego handlu pomiędzy obydwoma partnerami. W odróżnieniu od Systemu Ogólnych Preferencji oznacza to negocjacje otwarcia obu rynków.

Wymiana handlowa pomiędzy Unią Europejską i MERCOSUR stanowi prawie połowę całej wymiany między Unią i Ameryką Łacińską. Podstawowymi partnerami są Brazylia i - w mniejszym stopniu - Argentyna. Unia Europejska posiada znaczący deficyt handlowy w wymianie z MERCOSUR, w znacznej mierze jest on związany z wymianą z Brazylią, która jest największym latynoamerykańskim eksporterem do Unii Europejskiej. Jednak od 1990 roku deficyt ten wykazuje tendencję malejącą, co jest wynikiem głównie spadku brazylijskiego eksportu na rynek europejski oraz podobnych tendencji w eksporcie argentyńskim. Utworzenie *wzajemnej* strefy wolnego handlu przynosić będzie korzyści obu stronom, powodując rozwój eksportu i prowadząc do osiągnięcia równowagi bilansu handlowego.

2. Negocjacje między Unią Europejską i MERCOSUR.

Decyzja o utworzeniu Wspólnego Rynku Południa - MERCOSUR - została podjęta przez cztery kraje: Argentynę, Brazylię, Paragwaj i Urugwaj w Asunción (Paragwaj) 26 marca 1991. Zgodnie z planem, 1 stycznia 1995 r. wprowadzono unię celną MERCOSUR.

Cele, które stawia przed sobą MERCOSUR są bardzo ambitne, zważywszy na to, iż to, do czego Europa dochodziła przez dziesięciolecia zamierza osiągnąć w o wiele krótszym czasie.

Cele MERCOSUR to:

- dążenie do swobodnego przepływu dóbr, usług i podmiotów gospodarczych między państwami członkowskimi;
- stanowienie wspólnych praw celnych i polityki handlowej w stosunku do państw trzecich oraz uzgadnianie stanowiska wobec stron trzecich na międzynarodowych forach gospodarczych;
- koordynacja polityki makroekonomicznej oraz polityki wobec poszczególnych działów gospodarki: handlu zagranicznego, rolnictwa, przemysłu, komunikacji, polityki monetarnej;
- prowadzenie skoordynowanej polityki legislacyjnej w zakresie będącym przedmiotem porozumienia.

Negocjacje z Unią Europejską rozpoczęły się kilka dni po podpisaniu Traktatu z Asunción. Ministrowie spraw zagranicznych krajów sygnatariuszy (Argentyna, Brazylia, Paragwaj i Urugwaj) przedstawili Wspólnocie Europejskiej projekt porozumienia o współpracy. Propozycja ta urzeczywistniła się 29 maja 1992 roku, kiedy Unia Europejska i MERCOSUR podpisały "*Porozumienie o Współpracy Międzyinstytucjonalnej i Wzajemnych Konsultacjach*". Następnie, w odstępach rocznych, doszło do trzech nieformalnych politycznych spotkań konsultacyjnych: w Portugalii, Kopenhadze i Sao Paulo. Największe znaczenie miało spotkanie w Sao Paulo w kwietniu 1994 r., na którym ustalono harmonogram. Podczas szczytu Rady Europy, który odbył się w dniach 24 i 25 czerwca 1994 roku na wyspie Korfu w Grecji, podjęto decyzję o umocnieniu stosunków z MERCOSUR. Unia Europejska uzależniła negocjacje z tą grupą regionalną od spełnienia dwóch wymogów: wprowadzenia wspólnej taryfy celnej i wyłonienia jednego wspólnego przedstawiciela, aby negocjacje prowadzone były w grupie a nie indywidualnie.

W październiku 1994 roku kolegium komisarzy Unii Europejskiej jednogłośnie zatwierdziło projekt dokumentu Komisji Europejskiej, skierowanego do Rady i Parlamentu Europejskiego. Nosił on tytuł "*Ku wzmocnieniu polityki Unii Europejskiej w stosunku do MERCOSUR*". Dokument ten mówi o możliwości utworzenia strefy wolnego handlu w dziedzinie przemysłu i usług pomiędzy obiema grupami krajów, stopniowej i *wzajemnej* liberalizacji handlu artykułami rolnymi oraz stworzeniu mechanizmu wzmocnionych kontaktów politycznych obejmujących wszystkie kwestie zawarte w agendzie Narodów Zjednoczonych: handel, bezpieczeństwo, rozbrojenie, zachowanie pokoju i wzmoczoną współpracę we wszystkich sferach integracji regionalnej. 28 listopada 1994 dwanaście krajów członkowskich zaaprobowało tę propozycję i zaproponowało jej formalne przyjęcie na szczycie w Essen. Tak też się stało.

W dniu 1 stycznia 1995 r., w momencie wprowadzenia w życie wspólnej taryfy celnej na import spoza wspólnego rynku, MERCOSUR, chociaż nie bez trudności, spełnił pierwszy warunek postawiony przez Unię. Podczas VI spotkania Rady Wspólnego Rynku, które miało miejsce 5 sierpnia 1994 r. w Buenos Aires, utworzono Komisję Handlu, której zadaniem od 1 października 1994 r. było, między innymi, negocjowanie

technicznych aspektów umowy o wolnym handlu z Unią Europejską.

MERCOSUR jest projektem otwartym, co jest logiczną konsekwencją programu integracji, dążącego do zaistnienia wszystkich członków na rynkach międzynarodowych, poprzez wspólną strategię konkurencyjności w stosunku do innych Państw. Poza tym, w Protokole z Ouro Preto podpisanym w grudniu 1994 roku - ratyfikowanym niedawno przez parlamenty krajów członkowskich - przyznano MERCOSUR osobowość prawną, co uczyniło pozycję ugrupowania w systemie prawa międzynarodowego dużo silniejszą.

W ten sposób postępujący proces integracji wewnętrznej stworzył fundamenty pozwalające na ekspansję MERCOSUR na zewnątrz¹.

Pierwszą sprawą z listy tematów do negocjacji z Unią Europejską było określenie rodzaju stowarzyszenia przy uwzględnieniu porozumień preferencyjnych opartych na wzajemności zawartych przez Unię Europejską z grupami państw.

Porozumienie mogłoby w zasadzie oprzeć się na dwóch wcześniejszych wzorcach, jakimi są "Porozumienia Europejskie" oraz nowe "Porozumienia Europa - Maghreb".

W "Porozumieniach Europejskich" oprócz współpracy gospodarczej, finansowej i kulturalnej, mowa jest o utworzeniu strefy wolnego handlu wyrobami przemysłowymi i szerokich ulgach handlowych w zakresie rolnictwa i wyrobów o strategicznym znaczeniu dla Unii. Poza tym Unia Europejska przyznaje specjalne, preferencyjne warunki dostępu do rynku europejskiego dla innych artykułów rolnych. Dzięki tym porozumieniom, które należą do najobszerniejszych, jakie zawarła Unia Europejska z państwami trzecimi, Europa Wschodnia mogłaby stać się podstawowym dostawcą artykułów rolnych do Unii Europejskiej a w ten sposób potencjalnym konkurentem MERCOSUR².

Z tego powodu, umowa handlowa z MERCOSUR jest bardziej zbliżona do nowych "Porozumień Europa-Maghreb", które obejmują węższy krąg zagadnień i nie zakładają całkowitego otwarcia rynku europejskiego. W tym przypadku Europa stopniowo eliminować będzie bariery celne na wyroby przemysłowe aż do utworzenia strefy wolnego handlu. Natomiast w sektorze rolnym optymalizowane będą preferencje na określone artykuły, a na inne zachowane zostaną restrykcje celne. Należy jednak dodać, że w odróżnieniu od Maghrebu, MERCOSUR posiada liczący się przemysł, co utrudni tworzenie strefy wolnego handlu.

W praktyce choć brane były pod uwagę inne umowy preferencyjne Unii Europejskiej z krajami trzecimi, to porozumienie z MERCOSUR dostosowane jest do specyfiki stosunków łączących obie strony. I tak Komisja Europejska zaproponowała porozumienie jedyne w swoim rodzaju, o pionierskim charakterze, które może objąć również inne procesy integracyjne z krajami o rozwijającej się gospodarce i utrzymującym się wzroście ekonomicznym, a nie pozostające w bezpośredniej bliskości geograficznej z Unią Europejską.

W Madrycie, w pierwszej fazie - obejmującej lata 1996-2001 - strony podpisały umowę o współpracy gospodarczej i handlowej, która rozszerzy współpracę uzgodnioną w

porozumieniach trzeciej generacji zawartych pomiędzy Unią Europejską i wszystkimi krajami członkowskimi MERCOSUR.

Dzięki tej umowie MERCOSUR będzie mógł korzystać z szerszej współpracy w takich dziedzinach jak kapitał i usługi, transport i ochrona środowiska a także z bliższej współpracy naukowo-technologicznej. Równocześnie ważnym elementem umowy jest pogłębienie dialogu politycznego.

W roku 2001, kiedy w pełni funkcjonować będzie unia celna MERCOSUR, negocjowany będzie szerszy zakres stowarzyszenia³.

Negocjacje prawdopodobnie zaczną się w marcu 1996 i będą trwały około trzech lat. Strefa wolnego handlu, według ustalonego harmonogramu, obejmować będzie początkowo jedynie wyroby przemysłowe i usługi aż do 80% wszystkich wyrobów; podczas gdy artykuły rolne zostaną włączone w drugim etapie⁴. Jeżeli powiedzie się ta inicjatywa, to na początku nowego tysiąclecia powstałby wspólny rynek obejmujący 560 milionów mieszkańców, wobec 360 milionów objętych NAFTA.

3. Przyczyny zawarcia umowy handlowej między Unią Europejską i MERCOSUR.

Południowa część Ameryki Łacińskiej tradycyjnie jest obszarem, gdzie odnotowuje się największą obecność Europy, co wynika ze szczególnych więzów historycznych i kulturowych, które zaowocowały bliskimi kontaktami gospodarczymi. W ten sposób Unia Europejska jest pierwszym partnerem handlowym i inwestorem w MERCOSUR, a południowa część kontynentu południowoamerykańskiego zajmuje pierwsze miejsce w kontaktach Unii Europejskiej z Ameryką Łacińską.

Bez wątpienia tego typu negocjacje niosą jednak ze sobą nie tylko korzyści ale i niebezpieczeństwa, 42% eksportu z tego obszaru do Unii Europejskiej stanowią artykuły spożywcze, niektóre z nich konkurują z produkcją europejską; podobnie 29% eksportu MERCOSUR do Unii to wyroby przemysłowe (35% w przypadku Brazylii) a część z nich uważana jest za "wrażliwe" dla Unii Europejskiej w świetle nowego Systemu Ogólnych Preferencji. Dlatego też otwarcie rynku europejskiego na eksport z MERCOSUR nie dokona się bez kosztów dla Unii.

Z drugiej zaś strony swobodny dostęp Unii Europejskiej do rynku MERCOSUR stanowi wyzwanie dla tego ugrupowania, gdyż wymaga doprowadzenia do pełnej unii celnej jako podstawy do negocjacji z Unią Europejską o utworzeniu wzajemnej strefy wolnego handlu. W ten sposób *wewnątrzregionalne* powiązania stana się bodźcem do integracji *ponadregionalnej* na tym obszarze.

4. Korzyści płynące z umowy o wolnym handlu.

Biorąc pod uwagę bliskie więzy łączące obie strony warto rozważyć dwie kwestie:

A. Jakie korzyści miałyby liberalizacja handlu z MERCOSUR dla Unii Europejskiej?

Przede wszystkim MERCOSUR stanowi dla Unii najważniejszy rynek w tym regionie:

- liczy 198 mln mieszkańców, co stanowi prawie połowę ludności Ameryki Łacińskiej, i wytwarza ponad 50% PKB regionu;

- jego obroty stanowią trzecią część całości handlu zagranicznego Ameryki Łacińskiej oraz 40% całości eksportu wyrobów przetworzonych;

- w krajach MERCOSUR ma swoją siedzibę 38 z 50 najważniejszych przedsiębiorstw Ameryki Łacińskiej, skupia się tam około 40% bezpośrednich inwestycji zagranicznych;

Dzięki umowie o wolnym handlu Unia Europejska i jej kraje członkowskie mogą zwiększyć swój eksport i bezpośrednio inwestycje na terenie MERCOSUR. Już dzisiaj Unia utrzymuje z MERCOSUR kontakty handlowe o dużym znaczeniu: dostarcza czwartą część całości jego importu i jest odbiorcą trzeciej części eksportu. Sprzedaż Unii Europejskiej w tym regionie wyraźnie nabrała dynamiki. W 1993 r. w stosunku do roku poprzedniego wzrosła o 39% osiągając wartość 9.537 milionów ECU. Wobec tak dobrej koniunktury wzajemna liberalizacja handlu między obydwoma blokami gospodarczymi jest korzystna również dla eksportu Unii Europejskiej do MERCOSUR, stanowiąc dodatkowy bodziec dla rozwijającego się rynku.

Unia Europejska posiadając udział sięgający 36% jest również podstawowym źródłem bezpośrednich inwestycji zagranicznych w MERCOSUR. Spośród jej członków największymi inwestorami są: Wielka Brytania, Niemcy, Holandia, Hiszpania i Szwecja. W ramach MERCOSUR największa ilość inwestycji europejskich kieruje się ku Brazylii; obejmują one głównie telekomunikację, transport lotniczy, bankowość (40% banków zagranicznych działających na tym obszarze to banki europejskie), turystykę i przemysł samochodowy. Obecność przedsiębiorstw europejskich w MERCOSUR - a w samej Argentynie stanowią one ponad 50% najważniejszych firm międzynarodowych - znacznie wzrosła w ostatnich latach. Jest to bezpośredni skutek prywatyzacji przedsiębiorstw publicznych, którą podjęły te cztery kraje i z której największe korzyści wśród firm zagranicznych czerpią przedsiębiorstwa wywodzące się z Europy⁵.

Wzrastająca rola gospodarcza krajów MERCOSUR w stosunkach Unii Europejskiej z Ameryką Łacińską (Brazylia w 1993 roku była największym partnerem handlowym Unii) mogłaby zrównoważyć pozycję Meksyku, głównego rynku eksportowego Unii Europejskiej w tym regionie. Tendencja ta jest wzmocniana przez powiązania Meksyku z rynkami Stanów Zjednoczonych i Kanady, co w przyszłości może przynieść niekorzystne skutki dla kontaktów z Unią Europejską. Z tego powodu umowa o wolnym handlu z MERCOSUR może zagwarantować Unii ciągłość obecności w Ameryce Łacińskiej i konsolidację uprzywilejowanych stosunków z potężną grupą państw tego regionu. Z tego punktu widzenia możliwość przyłączenia się Boliwii i Chile do MERCOSUR jest jeszcze jednym argumentem za zacieśnieniem stosunków między partnerami, gdyż Boliwia jest głównym odbiorcą latynoamerykańskich funduszy współpracy Unii Europejskiej i jej krajów członkowskich, zaś Chile zajmuje pozycję jednego z jej najważniejszych partnerów w tym regionie.

Można oprzeć na tym również rozważania strategiczno-handlowe. O ile ostatnie inicjatywy integracyjne - NAFTA, Stowarzyszenie Państw Karaibskich, Grupa Trzech oraz coraz bliższe związki pomiędzy Ameryką Środkową i

Karaibami - wskazują, że Stany Zjednoczone zdecydowanie zaznaczyć będą swoją obecność w północnej części kontynentu, to Unia Europejska mogłaby stać się głównym partnerem Ameryki Południowej. Ponadto jeśli powiedzie się integracja półkuli zaproponowana na Szczycie Ameryk w grudniu 1994 roku, to za pośrednictwem umowy o wolnym handlu z MERCOSUR Unia Europejska uzyska dostęp do jednego z najważniejszych rynków świata.

Na koniec, cele i ewentualna struktura MERCOSUR - w odróżnieniu od innych inicjatyw, które ograniczają się do utworzenia strefy wolnego handlu - są bardzo zbliżone do istniejących w Unii Europejskiej, zakładają wzorowanie się na europejskim modelu integracji. Bez wątpienia ułatwia to negocjacje handlowe i zbliżenie między stronami. Poza tym rozpoczynający się proces MERCOSUR oferuje Unii Europejskiej możliwość przekazania temu regionowi swoich doświadczeń i własnego modelu integracji.

B. Jakie są główne przyczyny dążeń MERCOSUR do zawarcia umowy handlowej z Unią Europejską?

Tego rodzaju umowa oznacza dla MERCOSUR uprzywilejowany dostęp do jednego z megabloków gospodarczych i swojego najważniejszego rynku zewnętrznego, który obecnie jest odbiorcą trzeciej części jego eksportu. Od momentu narodzin MERCOSUR, Unia Europejska odgrywa wzrastającą rolę gospodarczą dla tworzących go państw członkowskich. Udział MERCOSUR w całości importu Unii wzrósł z 1,3% w 1990 r. do 2% w 1993 roku, a między rokiem 1985 a 1992 jego eksport do rynku Unii Europejskiej zwiększył się o ponad 50%.

Tak więc głównym argumentem za umową o wolnym handlu z Unią jest zagwarantowanie uprzywilejowanego i możliwego do zaplanowania dostępu do rynku europejskiego, ponieważ System Ogólnych Preferencji, z którego korzysta obecnie, nie jest ani wzajemny ani stały, jego stosowanie zależy wyłącznie od Unii Europejskiej, a ponadto nie obejmuje on wielu wyrobów⁶.

Poza ekspansją eksportu do Europy jest możliwe, że umowa o stowarzyszeniu z Unią Europejską zagwarantuje MERCOSUR również łatwiejszy dostęp do technologii europejskiej, co podniesie jego konkurencyjność i przyspieszy włączenie krajów członkowskich do głównego nurtu gospodarki światowej. Kolejną zaletą jest ograniczenie cen importu kapitału i wyrobów przemysłowych z Unią Europejską. Umowa o wolnym handlu z Unią Europejską stymuluje wewnętrzny proces integracji, a jego przebieg może uzyskać większe wsparcie techniczne i finansowe z Unii Europejskiej.

5. Podsumowanie:

Ku globalnej integracji gospodarczej

Utworzenie jednolitego rynku europejskiego oraz przekształcenie Wspólnoty Europejskiej w Unię stanowi wewnętrzny proces pogłębienia integracji gospodarczej w ramach Unii Europejskiej. Większy stopień integracji jak i inne znaczące wydarzenia na arenie światowej, do których zaliczyć można zakończenie "zimnej wojny" oraz przemiany zachodzące w

Europie Środkowej i Wschodniej, mają istotny wpływ na stosunki zewnętrzne Unii Europejskiej.

Poszerzenie Unii Europejskiej spowodowało powstanie nowego układu gospodarczego w Zachodniej Europie i w basenie Morza Śródziemnego. Przystąpienie w 1995 roku do Unii trzech krajów członkowskich EFTA (European Free Trade Association): Austrii, Finlandii i Szwecji, postawiło pod znakiem zapytania przyszłość EFTA. A więc można stwierdzić, że Unia Europejska obejmuje prawie całą Europę Zachodnią i proces integracji gospodarczej i politycznej dotyczy większości krajów europejskich.

Obszar oddziaływania Unii Europejskiej poszerza się stopniowo również w kierunku Europy Środkowej i Wschodniej oraz basenu Morza Śródziemnego. Obszary te stanowią granicę bezpieczeństwa Unii. Od początku dekady lat dziewięćdziesiątych Europa Środkowa i Wschodnia zajmuje uprzywilejowaną pozycję w polityce Unii. Wyrazem tego są tak zwane "Porozumienia Europejskie" zawarte pomiędzy Unią i kilkoma krajami Środkowej i Wschodniej Europy. Porozumienia oferują tym krajom preferencyjny dostęp do rynków Unii poprzez utworzenie w okresie 10 lat obszaru wolnego handlu na wyroby przemysłowe. Proces ten ma równocześnie uzyskać wsparcie techniczne i finansowe. Najistotniejszą sprawą jest jednak to, że "Porozumienia Europejskie" zupełnie jednoznacznie zmierzają do pełnego członkostwa tych krajów w Unii Europejskiej. Jest więc możliwe, że Unia Europejska wkroczy w XXI wiek w składzie poszerzonym już po raz piąty⁷.

W latach dziewięćdziesiątych zachodzą także znaczące zmiany w polityce europejskiej w stosunku do krajów Magrebu a zwłaszcza Algierii, Maroko i Tunezji⁸.

Reasumując, proces poszerzania Unii Europejskiej postępuje z różnym nasileniem obejmując obszar od Arktyki do Morza Śródziemnego. Ocena jego ewentualnych skutków dla Ameryki Łacińskiej wymaga dokładnej analizy poszczególnych negocjacji dotyczących zarówno przyjęcia nowych członków jak i umów o stowarzyszeniu, które w odróżnieniu od porozumień zawartych z Ameryką Łacińską nie mają charakteru ramowego lecz są bardzo szczegółowe. Chodzi o możliwość zapewnienia wielostronnych ram handlu i zastąpienia bloków handlowych "otwartymi regionami"⁹.

Wymiana handlowa z Unią Europejską ma bardzo duże znaczenie dla wielu krajów Ameryki Łacińskiej, a szczególnie dla krajów MERCOSUR.

Z drugiej zaś strony, w Ameryce Łacińskiej miały miejsce radykalne zmiany polityczno-gospodarcze: Ameryka Łacińska znajduje się obecnie w procesie rozwoju gospodarczego, na podstawie stabilności politycznej i makroekonomicznej (m.in. przez unilateralną liberalizację handlową, promocję eksportów bez dyskryminowania, eliminowanie barier w stosunku do inwestycji zagranicznych, prywatyzacji, itd.). Właśnie te zmiany stanowią konieczny warunek do politycznego zbliżenia się do Unii Europejskiej, a zwłaszcza do stopniowej i wzajemnej liberalizacji handlu pomiędzy Unią a MERCOSUR, ugrupowaniem to tradycyjnie najbliższym Europie.

W sumie, to porozumienie między MERCOSUR a Unią Europejską oznacza opcję a zarazem urzeczywistnienie

modelu "regionalizmu otwartego"¹⁰, przez który zamierza się wzmacniać międzynarodową konkurencję ugrupowań a także postawić fundamenty na bardziej otwartej i przejrzystej ekonomii międzynarodowej. Porozumienia integracyjne według otwartego modelu zmierzają do eliminowania barier celnych w największych zakresach handlu dóbr i usług pomiędzy krajami sygnatariuszami, a w ramach ich polityki liberalizacji handlowej w stosunku do państw trzecich, ułatwiają również przyłączenie się nowych członków do umów.

Porozumienie w Madrycie jest zatem istotnym krokiem procesu integracyjnego MERCOSUR, a uznanie go przez Unię Europejską oznacza wyraźną nadzieję rozwoju roli tego ugrupowania w gospodarce globalnej.

Przypisy

1. Por. czasopismo "Universo Económico" III-1993, s. 6-21, Buenos Aires, Argentyna.
2. Należy jednak zauważyć, że właśnie w momencie, kiedy inwestycje skierowały się do krajów Europy Środkowej i Wschodniej, Ameryka Łacińska ponownie zaczęła przyciągać bezpośrednie inwestycje zagraniczne. Ich wzrost w krajach latynoamerykańskich jest w sposób oczywisty w większym stopniu uzależniony od prowadzonej przez nie polityki gospodarczej niż od czynników zewnętrznych takich jak zmiany ustrojowe w Europie Środkowej i Wschodniej.
3. Por. artykuły "Ambito Financiero" 27 października 1994 (s. 1) i "La Nación" 18 marca 1995 (II sekcja, s. 5), Buenos Aires, Argentyna.
4. Por. artykuł w "Búsqueda" 21 grudnia 1995, Montevideo, Urugwaj.
5. por. IRELA, raport 28 listopada 1994, s. 6-7.
6. tamże, s. 8.
7. Francesco Ercolano, "La eliminación de las barreras aduaneras", Organización Mundial de Comercio, Santiago de Chile, 1994.
8. Polityka Unii wobec tych krajów posiada pewne cechy wspólne z umowami zawartymi pomiędzy Unią Europejską i krajami Europy Wschodniej i Środkowej, jednak nie obejmuje perspektywy członkostwa w Unii. Rada Europy na spotkaniu w Essen opowiedziała się za utrzymaniem równowagi pomiędzy intensyfikacją kontaktów ze Wschodem i z krajami śródziemnomorskimi a także potwierdziła zwołanie na koniec 1995 roku Konferencji w Sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Basenie Morza Śródziemnego. Podczas tej Konferencji zostało podpisane porozumienie z Marokiem.
9. CEPAL, Comisión Económica para América Latina, "El regionalismo abierto en América Latina y el Caribe", s. 21-24, Chile, 1994.
10. tamże, s. 12-13, Chile, 1994.



Teresa Eminowicz
Uniwersytet Jagielloński

MIEDZYNARODOWE SYMPOZJUM HISPANISTYCZNE
(26-28 X 1995 r.)
EUROPA DEL CENTRO Y DEL ESTE Y EL MUNDO HISPÁNICO

Hiszpańska Fundacja Duque de Soria zorganizowała w 1991 r. w Salamance Międzynarodowe Sympozjum hispanistów krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Niestety Fundacji nie wystarczyło pieniędzy na opublikowanie materiałów z tamtego spotkania. Wówczas, na wniosek prof. dr. hab. Piotra Sawickiego z Uniwersytetu we Wrocławiu, powstała idea zorganizowania następnego takiego spotkania w Krakowie. Korzystając z przypadającego w 1995 r. dwudziestolecia istnienia hispanistyki w Krakowie ośrodek krakowski zorganizował zaplanowane w Salamance spotkanie przy współudziale Uniwersytetu Wrocławskiego i Warszawskiego oraz Stowarzyszenia Hispanistów Polskich, które również obchodzi aktualnie swoje dwudziestolecie.

Zorganizowanie tak licznych spotkań hispanistów oraz wydanie materiałów, bez których opublikowania nie warto angażować się w taką imprezę, nie było łatwe ze względu na koszt, jaki to przedstawia. Wszystkie drzwi, do których pukaliśmy, okazały się dla nas zamknięte. Zarówno Fundacja Batorego jak i prywatni sponsorzy nie udzielili nam finansowego wsparcia. Udało się jednak zrealizować to przedsięwzięcie dzięki dotacji MEN i subwencji przyznanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Hiszpanii oraz wsparciu udzielonemu przez Dziekana Wydziału Filologicznego UJ. Uniwersytet Wrocławski pokrył koszt pobytu swoich hispanistów.

Otwarcie Sympozjum uświetnili swą obecnością Jego Ekscelencja Ambasador Hiszpanii w Polsce Don Fernando Riquelme Lidón oraz Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor dr. hab. Aleksander Koj. Inauguracja odbyła się w pięknej auli Collegium Maius co przysporzyło splendoru uroczystości.

Ze względu na brak funduszy zaplanowane było uczestnictwo jedynie czterdziestu osób. Okazało się jednak, że spotkanie wywołało duże zainteresowanie i zgłoszono 50 referatów. Udział był jednak liczniejszy ponieważ przyjechało jeszcze wielu słuchaczy bez referatów. Okres odbywania się sympozjum pozwolił również studentom krakowskiej uczelni przysłuchiwać się referatom i żywej po nich dyskusji.

Wśród autorów referatów było 22 obcokrajowców, szczególnie z krajów Europy Wschodniej i Środkowej oraz wielu Hiszpanów zarówno z Półwyspu Iberyjskiego jak i pracujących w Polsce lektorów. Wszystkie referaty były bardzo interesujące i stały na wysokim merytorycznym poziomie.

Idea Sympozjum było prześledzenie stosunków naszego regionu z krajami języka hiszpańskiego na przestrzeni wieków. Chociaż nie wszystkie referaty dotyczyły ściśle więzów łączących poszczególne kraje z kulturą i literaturą hiszpańskiego obszaru, nie chcieliśmy ograniczyć zbyt

rygorystycznie tematyki albowiem chodziło szczególnie o spotkanie hispanistów naszego regionu i nawiązanie kontaktów z myślą o przyszłej współpracy i poznaniu kierunków badań prowadzonych w poszczególnych ośrodkach.

Obrady odbywały się w dwu sekcjach: historycznoliterackiej i lingwistycznej. Ta ostatnia obejmowała również problemy nauczania języka hiszpańskiego w poszczególnych krajach i problemy teorii przekładów. Chociaż teoria przekładów, jako najbardziej obecnie aktualna, ma swoje sympozja corocznie organizowane w Uniwersytecie Jagiellońskim, ta tematyka również tutaj była obecna.

W sekcji historycznoliterackiej przeważały referaty dotyczące stosunków między poszczególnymi krajami a strefą hiszpańskojęzyczną. Przedstawiono również dzieje hispanistyki w poszczególnych ośrodkach uniwersyteckich. Do najbardziej interesujących należały referaty omawiające sprawozdania dyplomatów hiszpańskich przebywających w Polsce w XVI wieku, plany sprowadzenia do Hiszpanii polskich osadników w XVIII w., sprawy polskie widziane z Madrytu. Drugim kręgiem tematycznym była recepcja literatury hiszpańskiej w poszczególnych krajach. Cervantes w Rumunii i tłumaczenia jego dzieł w Polsce, Calderón de la Barca w Polsce doby romantyzmu i wiele innych. Wykryto plagiat *Listów o Hiszpanii* W.P. Botkina dokonany przez polskiego podróżnika Jana Stellę Sawickiego. Niezwykle ciekawe były referaty dotyczące tematyki polskiej w poezji hiszpańskiej XIX w. oraz postaci rodem z Polski w teatrze hiszpańskim. Przedstawiono również kontakty między naszymi krajami w czasach najnowszych. Tadeusz Peiper a Hiszpania, teatr Valle-Inclana, Artauda i Witkiewicza, żeby wspomnieć tylko najważniejsze. Nie ograniczono się do śledzenia kontaktów z Hiszpanią. Przedstawiono również związki Europy Środkowej z literaturą i myślą Iberoameryki.

Kolejnym blokiem tematycznym były referaty zajmujące się problematyką porównawczą w szerokim tego słowa znaczeniu. Postać hiszpańskiej *picara* z Moll Flanders Defoe, metateatralność Velazqueza i inne. Część referatów koncentrowała się wyłącznie na literaturze hiszpańskiej lub latynoamerykańskiej. Warto tu wymienić problem oddziaływania M. Bachtina na badania literackie w krajach języka hiszpańskiego, poezja hiszpańska końca XX wieku, funkcja tytułu w poezji hiszpańskiej i wiele innych.

W części poświęconej lingwistyce większość referatów skoncentrowana była na sprawach czysto językowych. Obok tego nie brakło tematów poświęconych porównaniu słowiańskich systemów językowych z hiszpańskim, jako problem związany z nauczaniem języka Cervantesa w poszczególnych krajach. Poświęcono również uwagę podręcznikom do języka wydanym w poszczególnych krajach i metodyce tych podręczników. System językowy jest sprawą niezmiernie istotną w tłumaczeniu

i tym zagadnieniom również przyglądali się uczestnicy.

Materiały Sympozjum obejmujące ok. 400 stron, prawdopodobnie ukażą się już niebawem.

Podczas okrągłego stołu zamykającego obrady, uczestnicy wysoko ocenili poziom referatów oraz podkreślili celowość organizowania tego typu spotkań. Niewykluczone, że następne spotkanie hispanistów odbędzie się w Bratysławie. Taką chęć wyrazili słowaccy hispaniści stanowiący liczną grupę na Sympozjum.

Nie ulega wątpliwości, że takie spotkania są potrzebne dla integracji środowiska hispanistycznego tej części Europy. Może z czasem nawiązane zostaną ściślejsze kontakty naukowe i narodzą się międzyuczelniane programy badawcze. Wówczas wysiłek włożony w organizację omawianego Sympozjum nie pójdzie na marne i zaowocuje ożywieniem studiów iberystycznych i powstaniem liczących się ośrodków badawczych.



I. EUROPEJSKI KONGRES LATYNOAMERYKANISTÓW

Zgodnie z uchwałą Zgromadzenia Ogólnego CEISAL (Europejskiej Rady Studiów Społecznych Ameryki Łacińskiej) z 1994 r., w dniach 26-29 czerwca 1996 r. odbędzie się w Salamanca I. Europejski Kongres Latinoamerykanistów CEISAL.

Bezpośrednim organizatorem Kongresu jest Instituto de Estudios de Iberoamerica y Portugal Universidad de Salamanca.

Tematem wiodącym Kongresu jest "Ameryka Łacińska: rzeczywistość i perspektywy" (*América Latina: realidades i perspectivas*).

Kongres będzie pierwszym tego rodzaju ogólnoeuropejskim, spotkaniem latinoamerykanistów otwartym dla wszystkich, chcących wziąć w nim udział, szczególnie z Ameryki Łacińskiej.

W czasie Kongresu odbędą się posiedzenia formalne CEISAL i jego tematycznych i regionalnych grup roboczych i komisji. Obradowała też będzie Europejskie Stowarzyszenie na rzecz Badań nad Ameryką Środkową i Karaibami (ASERCCA - Asociación Europea para la Investigación sobre Centroamérica y el Caribe).

Dyrektorem Kongresu jest prof. Manuel Alcántara Sáez, dyrektor Instytutu.

W skład Komitetu Naukowego Kongresu wchodzi przedstawiciele ośrodków studiów latinoamerykańskich w Amsterdamie, Madrycie, Munster, Sztokholmie, Tuluzie i Warszawie.

Kongres odbędzie się w oparciu o samodzielne sympozja. Do 31 grudnia 1995 r. zgłoszono 62 takie fora tematyczne.

Językami kongresowymi są: hiszpański i portugalski. Tytułem przykładu cytujemy kilkanaście tematów sympozjów w wersji oryginalnej:

- *El impacto del '98 en América y Europa* (José Luis Abellán, Univ. Complutense, Madrid);

- *Características de la estructura social en las comunidades tradicionales* (Andreas Brockman, CeLA, Munster);

- *Migraciones internas e intercontinentales* (Luisa Dietrich, LAI, Wiedeń);

- *Indigenismo, mestizaje y cambio cultural en Latinoamérica* (Ángel Espina, Universidad de Salamanca);

- *El Caribe y sus múltiples espacios al umbral del siglo XXI* (Rosario Espinal, Temple Univ. Philadelphia);

- *El futuro de Cuba* (Eusebio Mujal León, Georgetown University, Washington);

- *Recomposición de economías y sociedades rurales* (Thierry Linck, GRAL, Tuolouse);

- *Las relaciones entre la Unión Europea y América Latina* (Joaquín Roy, Univ. of Miami);

- *Evaluación de los procesos electorales en América Latina* (Daniel Zovatto, CAPEL-IIDH, San José);

- *Desarrollo y conocimiento* (Horacio Cerutti Guldberg, UNAM, México);

- *Amazonia: historia y problemas* (Enrique Amayo, UNESP, S. Paulo);

- *Fronteras y redes transfronterizas a la hora de las integraciones regionales* (Jean-Revel Mouroz, Univ. Paris III);

- *Los desafíos de las humanidades al umbral del siglo XXI: el papel de las universidades latinoamericanas* (Carlos R. dos Santos, Univ. Federal de Paraná, Curitiba).

Z Polski zgłoszono sympozjum:

- *El espacio en la cultura latinoamericana: conformación, percepción, interpretación* (Andrzej Dembicz), które odbędzie się w ramach zebrania Grupy Roboczej CEISAL "Studia Regionalne i Międzyregionalne Ameryka Łacińska-Europa".

Odbędzie się też otwarte forum nt. "Dialog międzyregionalny Europa Środkowo-Wschodnia - Ameryka Łacińska" organizowane przez CESLA w ramach posiedzenia Regionalnej Komisji Europy Środkowo-Wschodniej CEISAL.

Zgłoszenia do udziału w Kongresie można kierować do:

Instituto de Estudios de Iberoamérica y Portugal

Universidad de Salamanca

c/ San Pablo (Torre de Abrantes)

37001 Salamanca, España

tel. (34-23)294636

fax. (34-23)294637

E-mail: iberoame@gugu.usal.es

Zapisy powinny być dokonane przed 1 kwietnia 1996 r. Pełna informacja na temat Kongresu dostępna jest w CESLA.

ŻYCIE NAUKOWE CESLA
listopad 1995 - styczeń 1996

KRONIKA

■ Wizyty:

3-5 stycznia 1996 - odwiedziła Centrum dr Wilma Derpich z Instytutu Studiów Peruwiańskich w Limie (Instituto de Estudios Peruanos).

■ Posiedzenia naukowe:

9 listopada 1995 - prof. Andrzej Dembicz - *"Dialog międzyregionalny Europa Środkowo-Wschodnia - Ameryka Łacińska: międzynarodowy, wieloletni program badań, dokumentacji i upowszechniania. Merytoryczne i programowe wyniki Konferencji w Rio de Janeiro"*.

- **4 stycznia 1996** - dr Wilma Derpich - *"Rynek, migracje i społeczeństwo w Peru"*.

- **9 stycznia 1996** - prof. Józefa B. Iwanowicz - *"Nowy sposób uprawiania nauk społecznych w Brazylii"*.

- **18 stycznia 1996** - mgr Anna-Lena Neld *"Nowe tendencje w regionalizmie latynoamerykańskim i perspektywy współpracy w Europie."*

■ Zapowiedzi wydarzeń

- **22 lutego 1996** - prezentacja książki dr. Jarosława Spyry *"Polityka zagraniczna Brazylii w latach 1930-1954"*.

- **29 lutego 1996** - sesja naukowa *"Przestrzeganie praw człowieka w Ameryce Łacińskiej: rzeczywistość i znaczenie dla rozwoju regionu"*.

**KONKURS NA NAJLEPSZĄ PRACĘ MAGISTERSKĄ
NA TEMAT AMERYKI ŁACIŃSKIEJ**

Do bieżącej edycji Konkursu zgłoszone zostały następujące prace:

Magdalena Dembińska - *"El pensamiento político de Oscar Arias Sánchez. Democracia y paz"*, promotor prof. dr hab. Wiesław Dobrzycki - Warszawa, UW, Wydział Neofilologii, Katedra Iberystyki, 1995.

Joanna Kisielińska - *"Variedad dentro de unidad del español americano. Estudio comparativo de los verbos costarricenses"*, promotor prof. dr hab. Jacek Perlin - Warszawa, UW, Wydział Neofilologii, Katedra Iberystyki, 1995.

Joanna Miętkiewska - *"Ruchliwość przestrzenna ludności wiejskiej Andów na przykładzie Peru i Ekwadoru"*, promotor prof. dr hab. Maria Skoczek - Warszawa, UW, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, 1995.

Monika Stodolska - *"Walory turystyczne Peru i ich wykorzystanie"*, promotor prof. dr hab. Maria Skoczek - Warszawa, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, 1994.

Malgorzata Szczepaniak - *"Monografia turystyczna Kolumbii"*, promotor prof. dr hab. Jadwiga Warszyńska - Kraków, UJ, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi, Instytut Geografii, 1995.

Rafał Wilkoński - *"Evolución del unionismo en Centroamérica 1823 - 1947"*, promotor prof. dr hab. Wiesław Dobrzycki - Warszawa, Wydział Neofilologii, Katedra Iberystyki, 1995.

Jury Konkursu, powołane decyzją Rady Naukowej CESLA UW z dnia 16 listopada 1995 r., w składzie:

- prof.dr hab. Marcin Kula
- prof.dr hab. Jerzy Makowski
- dr Janusz Wojcieszak

za najlepszą uznało prace

mgr Joanny Miętkiewskiej
pt. *"Ruchliwość przestrzenna ludności wiejskiej
Andów na przykładzie Peru i Ekwadoru"*



**THREATENED PEOPLES AND ENVIRONMENTS
IN THE AMERICAS
PUEBLOS Y MEDIOS AMBIENTES AMENAZADOS
EN LAS AMÉRICAS
Proceedings of the 48th International
Congress of Americanists
Actas del 48 Congreso Internacional
de Americanistas**

Stokholm/Uppsala, July 409, 1994
Editors/Editores: Magnus Morner, Mona Rosendahl
Institute of Latin American Studies
Instituto de América Latina
University of Stokholm/Universidad de Estocolmo
1995, 2 tomy (304; 319 s.)

Ta trochę przydługa, lecz rzetelna fiszka bibliograficzna, oczekiwanej od kilku miesięcy publikacji materiałów z 48. Międzynarodowego Kongresu Amerykanistów, wskazuje na to, że gospodarze zdecydowali się skomponować okładkę i stronę tytułową w obu oficjalnych językach kongresowych. Również większość oficjalnych dokumentów opublikowana jest w obu językach, pozostałe natomiast (informacyjne i studialne), w zależności od materiałów dostarczonych przez zobowiązanych do tego uczestników Kongresu (koordynatorów sympozjów, referentów sesji plenarnych etc.) opublikowano w angielskim, lub hiszpańskim, a w kilku przypadkach także francuskim i portugalskim.

Podstawowe dane o 48. Kongresie:

- * Organizator: Instytut Ameryki Łacińskiej Uniwersytetu Sztokholmskiego
- * Patronat: Jej Królewska Mość Królowa Szwecji
- * Honorowi Prezydenci: Claude Levi-Strauss i Silvio Zavala
- * Prezydent Narodowego Komitetu 48 Kongresu: Inge Jonsson, rektor Uniwersytetu Sztokholmskiego
- * Prezydium Komitetu Organizacyjnego 48 Kongresu: Magnus Morner - prezydent
Ake Hultkrantz i Weine Karlsson - wiceprezydenci
Jan-Ake Alvarsson - sekretarz generalny
Brigitta Jorgensen - dyrektor Kongresu
- * Uczestnicy: 1438 uczestników aktywnych i 160 pasywnych, łącznie z 47 krajów;
Pochodzenie uczestników aktywnych: 748 z Europy, 680 z obu Ameryk, 10 z Australii i Azji.
- * Sympozja i sesje robocze:
 - 1 plenarna sesja Zgromadzenia Ogólnego Kongresu
 - 9 plenarnych sesji tematycznych
 - 76 sympozjów tematycznych
 - 18 sesji informacyjnych
 - 6 "poster sessions".
- * Sponsrzy: Organizatorzy złożyli podziękowania 21 szwedzkim instytucjom, organizacjom i przedsiębiorstwom publicznym i prywatnym, a wśród nich: Ministerstwu Edukacji, Władzom Sztokholmu i Uppsali, Szwedzkiej Agencji Inwestycji i Postępu Technicznego, Międzynarodowej Radzie Przemysłu Szwedzkiego, Asea Brown Boveri AB, Ericsson International, Nynas Petroleum AB, Fundacji Beijer, Fundacji Granholms etc.

Zawartość tomów pokongresowych:

Tom I:

- * Wprowadzenie
- * Podziękowania
- * Statut Międzynarodowych Kongresów Amerykanistów (ICA)
- * Dotychczasowe Międzynarodowe Kongresy Amerykanistów
- * Skład Stałego Komitetu ICA
- * Narodowy Komitet 48 ICA
- * Komitet Organizacyjny 48 ICA
- * Protokół z Plenarnej Sesji Otwarcia
- * Referaty wygłoszone na plenarnych sesjach tematycznych:
 - Wprowadzenie
 - Ake Hultkrantz
 - Peter Riviere
 - David Malbury-Lewis
 - Klaus Zimmermann
 - Carmen A. Miró
 - Hilgard O'Reilly Sternberg
 - Fernando Dias de Avila-Pires
 - Nikita Harwich-Vallenilla
 - Andrzej Dembiec
- * Sprawozdania z sympozjów tematycznych
 - Wprowadzenie
 - Antropologia i Religia
 - Archeologia
 - Sztuka i Literatura
 - Rozwój gospodarczy
 - Oświata i wychowanie
 - Środowisko przyrodnicze
- * Indeks nazw i nazwisk tomu I.

Tom II:

- * Sprawozdania z sympozjów (c.d.)
 - Historia
 - Lingwistyka
 - Prawo i nauki polityczne
 - Studia społeczne
 - Systemy informacji i komunikacji
 - Seminarium o tematyce specjalnej
- * Sesje informacyjne
- * Poster Sessions
- * Protokół z Sesji Plenarnej Zgromadzenia Ogólnego ICA
- * Oświadczenia
- * Imprezy towarzyszące: wycieczka do Goeteborga i St. Petersburga
- * Eseje nagrodzone w Konkursie 48. ICA na Esej:
 - Francisco J. Pichón
 - Kees Jansen
 - Mikel Aramburu Otazu
 - Oscar Alvarez Gila
 - Anna-Lena Neld
- * Adresy (koordynatorów i współkoordynatorów sympozjów i sesji, autorów referatów sesji plenarnych i laureatów Konkursu na Esej).
- * Indeks nazw i nazwisk tomu II.

Materiały z Kongresu, dostępne w Bibliotece CESLA, są znakomitym przewodnikiem po międzynarodowym ruchu studiów amerykańskich, a przede wszystkim latynoamerykańskich. Gwoli przypomnienia, więcej informacji o międzynarodowym ruchu amerykanistycznym w numerze 3/94 "AL", w bezpośrednim sprawozdaniu z 48. ICA. Najbliższy, 49. ICA, powinien się odbyć w Quito (Ekwador) w 1997 r. Tam też zostanie podjęta decyzja, co do kolejnej siedziby, 50. Kongresu w 2000 r. Wstępnie, w Sztokholmie zgłoszona została Warszawa.

PAŹDZIERNIK:

Nikaragua. Trudna sytuacja sanitarna. Od połowy października 1995 roku władze sanitarne Nikaragui starają się zahamować rozwój tajemniczej choroby, zwanej "gorączką krwotoczną" (fiebre hemorragica). Charakteryzuje się ona silnymi bólami głowy, wysoką temperaturą, pianami na skórze, krwotokiem, a jej pierwsze objawy zanotowano w Achuapa, 200 km od Managui. Niepokojącym zjawiskiem jest szybkie rozprzestrzenianie się "gorączki krwotocznej", a ulewne deszcze i powodzie które od kilku tygodni nawiedzają, omawiany region przyspieszają ten proces. Pojawienie się "gorączki krwotocznej" pogłębia kryzys sanitarny, z którym boryka się Nikaragua. W ostatnim okresie zanotowano 40 tys. przypadków zachorowań na malarię, z których 10 okazało się śmiertelnych oraz 6.682 przypadki cholery (142 śmiertelne).

Region. Kłęski żywiołowe. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy ub. roku (od stycznia do sierpnia), na skutek kłesk żywiołowych, które nawiedziły region Ameryki Łacińskiej śmierć poniosło 300 osób. Najbardziej dotknięta przez siły natury okazała się Kolumbia, gdzie w wyniku trzęsienia ziemi i w lawinach błotnych zginęło 157 osób. Jednakże bilans strat dotyczy prawie wszystkich krajów regionu latynoamerykańskiego. W Meksyk - kłęska nieurodzaju w wyniku długotrwałej suszy, w Chile - straty w rolnictwie spowodowane mroźną zimą, w Paragwaju - silne powodzie, w Dominikanie - huragany które zniszczyły 90% plantacji bananów, na Wyspach Kajmanach - burze tropikalne.

Peru. Redukcja zadłużenia w bankach prywatnych. Po trwających ponad rok negocjacjach, Peru podpisało w październiku 1995 roku porozumienie z 250 bankami, przewidujące redukcję peruwiańskiego długu zagranicznego o 45%, którego wartości wynosi w chwili obecnej 10 mld USD. Prezydent Fujimori przewiduje, że nowa sytuacja finansowa Peru zachęci firmy zagraniczne do długoterminowych inwestycji oraz zakończy proces nakładania ograniczeń handlowych realizowany przez niektórych wierzycieli.

Do Peru dociera coraz więcej kapitału zagranicznego, który jest inwestowany głównie w przemyśle wydobywczym, jednak dla wzmożenia zainteresowań inwestorów niezbędne było rozwiązanie problemu zadłużenia.

LISTOPAD:

Kolumbia. Kolejny mord polityczny. 2 listopada 1995 roku został zamordowany lider partii konserwatywnej Alvaro Gómez Hurtado. Gómez, trzykrotny kandydat na stanowisko prezydenta, cieszył się szacunkiem i uznaniem. Był ambasadorem w Waszyngtonie i Paryżu, a także autorytetem w sprawach kultury i sztuki. Do zamachu przynajmniej się kolumbijska organizacja Ruch na rzecz Godności (Movimiento por la Dignidad).

Peru. Symptomatyczne wyniki wyborów w Limie. 12 listopada 1995 roku odbyły się wybory na stanowisko burmistrza miasta Limy, które wygrał Alberto Andrade, 51-letni przedsiębiorca. Uzyskał on 54,8% głosów pokonując oficjalnego kandydata rządzącej koalicji Jaime Yoshiyama.

Nowy burmistrz limeński zapowiada rozwiązanie poważnych problemów miasta, wśród których na pierwszy plan wysuwa się zanieczyszczenie środowiska, przeludnienie, przestępczość i brak pieniędzy. Andrade zapewnia również, że przekształci Limę w miasto samorządne, niezależne od rządu centralnego. Nowa rola Andrade w życiu politycznym, stawia go na drugim miejscu, po prezydencie Fujimori, jeśli chodzi o znaczenie w skali kraju; staje się on poważnym rywalem prezydenta, bowiem 1/3 elektoratu peruwiańskiego, z ogólnej liczby 12 milionów, zamieszkuje w stolicy.

Ekwador. Odrzucenie reform ustrojowych. W przeprowadzonym 26 listopada 1995 roku referendum, aż 56% głosujących wypowiedziało się przeciwko propozycjom reformy konstytucyjnej. Wnioski dotyczące reformy obejmowały następujące tematy:

1. Decentralizacja administracji.
2. Częściowa prywatyzacja systemu ubezpieczeń.
3. Decentralizacja budżetu.
4. Zakaz strajków służb publicznych (służba zdrowia, szkolnictwo, transport, dostawy elektryczności i wody).
5. Możliwość rozwiązania Kongresu z inicjatywy prezydenta.
6. 4-letnia kadencja posłów w poszczególnych obwodach.
7. Wybór przewodniczącego kongresu na dwa lata (a nie jak dotychczas na rok).
8. Termin 90 dni na wprowadzenie jakichkolwiek zmian w konstytucji.
9. Utworzenie Narodowej Rady dla nadzorowania sądownictwa.
10. Likwidacja przywilejów dla pracowników sektora państwowego.
11. Utworzenie Trybunału Konstytucyjnego w miejsce Trybunału Gwarancji Konstytucyjnych.

Według komentarzy plebiscytowe "nie" miało mały związek z przedstawionymi propozycjami, natomiast wyrażało niezadowolenie społeczeństwa z pracy rządu. Plebiscyt był dla prezydenta Sixto Durán Ballena ostatnią możliwością realizacji programu zmian politycznych i ekonomicznych, zapoczątkowanych w 1992 i blokowanych przez Kongres.

Brazylia. System kontroli Amazonii pod znakiem zapytania. W Brazylii toczy się zacięty spór o kontrolę przestrzeni powietrznej nad Amazonią. Wążą się losy kontraktu zawartego przez rząd Brazylii z amerykańskim koncernem zbrojeniowym Raytheon. Ma on na celu uruchomienie programu SIVAM (Sistema de Vigilancia sobre Amazônia) i przewiduje antynarkotykowy nadzór elektroniczny nad obszarami Amazonii. Koszt budowy wyniesie 1,4 mld USD. SIVAM może nie wejść w życie, ponieważ zostały ujawnione dowody świadczące o korupcji przy podpisywaniu kontraktu. Główne oskarżenia dotyczą szefa protokołu prezydenta, Julio Cesara Gomesa dos Santosa.

Dla zbadania całej sprawy została powołana komisja nadzwyczajna, w skład której weszli przedstawiciele wojska i Senatu. Prezydent Cardoso jest gorącym zwolennikiem zawarcia kontraktu z firmą Raytheon (podkreśla strategiczne znaczenie kontraktu, ale jednocześnie zapewnia, że w razie konieczności unieważni go), nie zważając na wyniki z tego problemu.

Podstawowym zarzutem wysuwany przez komisję nadzwyczajną jest fakt, że projekt SIVAM został zaakceptowany bez przeprowadzenia publicznego przetargu. W tej sprawie

ówczesny prezydent Itamar Franco wydał dekret uzasadniają-
cy te działania bezpieczeństwem narodowym i koniecznością
zachowania tajemnicy. Skandal związany z projektem SIVAM
spowodował, że prezydent F.H. Cardoso musiał przyspieszyć
proces tworzenia narodowej policji antykorupcyjnej. Obecnie
zadania te wykonuje wojskowa służba wywiadowcza.

GRUDZIEŃ:

Kuba. Elektrownia atomowa. Wszystko wskazuje na to, że
przedsiębiorstwa Wielkiej Brytanii, Brazylii, Włoch i Niemiec
podpiszą porozumienie z Rosją i Kubą w sprawie kontynuacji
budowy elektrowni atomowej w Juragua na Kubie. Pomimo
głosów sprzeciwu ze strony Stanów Zjednoczonych, program
prac jest już przygotowany, a Międzynarodowa Komisja d/s
Energii Atomowej potwierdziła, że planowana elektrownia
spełnia podstawowe wymagania bezpieczeństwa. Twórcy
projektu zapewniają, że amerykańskie obawy o niebezpieczeń-
stwie stworzenia "drugiego Czernobyla" są bezzasadne,
ponieważ nowa elektrownia zostanie wyposażona w rosyjskie
reaktory WER-440, inne niż te, które działały w Czernobylu.
Przewidywany koszt całego przedsięwzięcia wyniesie 750
mln USD.

Brazylia. Problem agrarny i kryzys polityczny. Problem
agrarny przeradza się w Brazylii w poważny kryzys politycz-
ny. Rejonem największych napięć jest obecnie stan Sao Paulo,
gdzie chłopcy zajęli 12 hacjend i zagrozili zajęciem kolejnych
dwunastu. Właściciele ziemscy grożą użyciem siły w obronie
swoich posiadłości. Lewicowa Partia Pracujących (Partido dos
Trabalhadores) wykorzystuje konflikt o ziemię dla krytyki
rządu. W kręgach wojskowych mówi się, że problem postępu-
jących rekwizycji ziemi przeradza się w sprawę zagrażającą
bezpieczeństwu narodowemu. Kryzys rozpoczął się 8 sierpnia
ub. roku, gdy policja zabiła 12 osób, które usiłowały zająć
gospodarstwo hodowlane w stanie Roraima. Rzeź w Roraima
była punktem zapalnym obecnego konfliktu, którego źródło
leży w skrajnie niesprawiedliwej strukturze władania ziemią -
1% właścicieli posiada 45% ziemi. W Brazylii bowiem nigdy
nie przedstawiono dobrze opracowanego planu reformy rolnej.
Zaostrzenie konfliktu postawiło rząd w trudnej sytuacji, gdyż
zapowiadał już wcześniej przyznanie ziemi 280 tys. rodzin,
podczas kadencji Fernando Henrique Cardoso. Plan rządowy,
oceniiany przez partie lewicowe jako minimalistyczny,
przewiduje zakwaterowanie dla 40 tys. rodzin oraz przydział
ziemi dla 16 tys. rodzin żyjących w obozach tymczasowych,
co stanowi zaledwie 10% tych, którzy w roku 1995 zostali
usunięci z ziemi. Ruch Bezrolnych (MST) podaje, że w ciągu
ostatnich 10 lat w konfliktach o ziemię w Brazylii zginęły 994
osoby. Obecnie toczy się 198 sporów w 22 stanach kraju.

Panama. Sprawa baz USA po roku 2000. Kwestia statusu
Kanału Panamskiego to wciąż jeden z bardziej kontrowersyj-
nych problemów. Zgodnie z traktatami Torrijos-Carter USA
prześlą Panamie pełnię władzy, administrację i obronę
Kanału 31 grudnia 1999 r. Większość partii politycznych
wypowiada się za konsekwentną realizacją postanowień
traktatu, pozostaje jednak problem statusu wojsk USA w
Panamie. Sprawa ta była głównym tematem rozmów w czasie

spotkania prezydentów Ernesto Pereza Balladresa i Billa
Clintona we wrześniu ub. roku. Projekt przedstawiony przez
komisję dwustronną zakłada utrzymanie w Panamie 5000
żołnierzy amerykańskich. Najczęściej wymienia się następujące
bazy wojskowe: Howard - siły powietrzne, Rodman - flota
morska, Fuerte Sherman - centrum szkolenia d/s walki w
rejonach leśnych, Quarry Heights - służby wywiadowcze i
kwatery główna w Forcie Clayton. Zamknięcie baz będzie
stanowiło dla Panamy utratę ok. 16 tys. miejsc pracy i ok. 330
mln USD rocznie.

Meksyk. Pakt odnowy gospodarki. Prezydent Ernesto Zedillo
zapropozował utworzenie trójstronnego sojuszu (*Alianza
Tripartita*) pomiędzy rządem, przedsiębiorcami i związkami
zawodowymi, zwanego Paktem Odnowy Gospodarczej.

Rząd przewiduje wprowadzenie w roku 1996 szeregu
zmian, które pozwolą osiągnąć 3% wzrost gospodarczy i
ograniczyć inflację do 20%. Pakt zakłada m.in. ulgi i zwolnienia
od podatku dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dla
przedsiębiorstw tworzących nowe miejsca pracy w przemyśle
samochodowym; redukcję wydatków budżetowych o 4,75% oraz
3% wzrost inwestycji w szkolnictwie, energetyce i ochronie
zdrowia; wzrost płac minimalnych (o 100%) oraz dostosowanie
cen produktów przemysłu petrochemicznego do cen światowych.

Haiti. Nowy prezydent Haiti. Znane są już wyniki wyborów
prezydenckich na Haiti. Zwycięzca, René Preval, kandydat
ruchu Lavalas, popierany przez Jean-Bertranda Aristide'a,
uzyskał 75% głosów. Frekwencja wyborcza była bardzo niska,
jedynie 20% z 3,5 mln uprawnionych. Wybory odbyły się w
atmosferze spokoju, co uznano za duży sukces, szczególnie w
świecie ostatnich wydarzeń. W przededniu wyborów miały
bowiem miejsce gwałtowne manifestacje zwolenników Aristi-
de'a, realizowane pod hasłem "Operacja rozbrojenia", w których
śmierć poniosło 6 osób. Dodatkowym elementem wprowadzają-
cym napięcie przedwyborcze była postawa samego prezydenta.
Aristide oficjalnie ujawnił zainteresowanie przedłużeniem swojej
kadencji, chociaż praktycznie nie było to możliwe, gdyż jednym
z warunków jego powrotu na wyspę w roku 1994 była zgoda na
wykorzystanie tylko końcowego okresu kadencji (tzn. do dnia 7
lutego 1996). Dopiero pod silnym naciskiem ze strony USA
ogłosił swoją rezygnację i oficjalnie poparł René Prevala.

Meksyk. Wzrost liczby azylantów meksykańskich w USA.
Jedną z konsekwencji meksykańskiego kryzysu politycznego jest
fakt, że coraz większa liczba mieszkańców, obawiając się
prześladowań politycznych, stara się o azyl w Stanach Zjedno-
czonych. Na początku lat dziewięćdziesiątych setki Meksykanów
każdego roku prosiło o azyl, ale petycje były zwyczajowo
odrzućane. W 1994 roku liczba próśb przekroczyła 6000 i po raz
pierwszy władze USA przyznały azyl pięciu osobom. W roku
1995 zarejestrowano prawie 10 tys. podań, z których 54
rozpatrzono pozytywnie.

Opracowała Małgorzata Zawitaj

*Kronika opracowana na podstawie różnych źródeł. Redakcja
"Kwartalnika" dziękuje hiszpańskiej agencji EFE za nieodpłatne
udostępnienie pełnego serwisu latynoamerykańskiego.*

II. KONGRES POLONII AMERYKI ŁACIŃSKIEJ INFORMACJE OGÓLNE

Kongres

Stosownie do ustaleń I. KPAŁ, II. Kongres Polonii Ameryki Łacińskiej odbędzie się w dniach 13-16 marca 1996 r. w Kurytybie. Zadaniem Kongresu jest złączyć wysiłki i rozwinąć prace, aby ukazać obecność i dorobek imigranta polskiego na polu materialnym i kulturalnym w przeszłości, jak również i wkład jego do rozwoju kontynentu latynoamerykańskiego a przy tym ukazanie zadań na przyszłość.

Organizacja i środki porozumienia

Prace organizacyjne i koordynacyjne II. KPAŁ znajdują się pod kierownictwem POLBRAS i USOPAŁ w osobach ich prezesów, którzy tworzą Organizacyjną Komisję Wykonawczą.

Siedziba i pomieszczenia biurowe II. KPAŁ znajdują się w lokalu Centrum Kulturalnego Tow. Uniao Juventus przy (adres): Al. Dr. Carlos de Carvalho, 369-CEP 80.410-180, CURITIBA, PR, Brasil.

Obrady Kongresu prowadzone będą w trzech językach: portugalskim, hiszpańskim i polskim. W radzie potrzeby będzie do dyspozycji tłumacz.

Uczestnicy

W Kongresie mogą brać udział przedstawiciele i przewodniczący towarzystw i organizacji reprezentujących społeczeństwo polonijne Ameryki Łacińskiej w dziedzinach społecznych, naukowych itd.; instytucje rządowe, mające kontakty z Polonią latynoamerykańską; przedstawiciele rządu polskiego i instytucji jak również osoby prywatne; rządowe władze brazylijskie, uczeni, badacze, historycy, profesory oraz zainteresowana publiczność.

Uczestniczą w Kongresie osoby, które zgłoszą swój adres i wpiszą się do 10 lutego 1996 r., jako delegaci i/albo jako osoby towarzyszące (obserwatorzy), wypełniając odpowiedni kwestionariusz i przesyłając razem z nim opłatę w wysokości US\$ 200,00 (delegat) i US\$ 100,00 (osoba towarzysząca lub obserwator). Opłata służy do pokrycia kosztów obsługi zjazdu oraz upoważnia do korzystania - przy okazaniu odpowiedniej karty - posiłków i lokali, gdzie odbywać się będą zebrania.

Przy wypełnianiu kwestionariusza uczestnicy winni dobrowolnie wybrać jedną z następujących komisji, w której pracach zechcą brać udział: Komisję Kulturalną, Gospodarczą, Historyczną, Prawną, Duszpasterską, Społeczną oraz Kobiet.

Obrady plenarne i komisje

Kongres rozpoczyna swoją działalność od chwili oficjalnego otwarcia, poprzez zebrania plenarne i komisje, kończąc je, gdy nastąpi uroczyste jego zamknięcie.

Plenum przyjmuje do wiadomości ostateczne wnioski przedstawione mu przez poszczególne komisje i przeprowadza dyskusję nad problemami, które przez nie zostały pominięte. Koordynatorzy poszczególnych komisji specjalnie do tego powołani, mają do spełnienia następujące zadania:

- a) przyjęcie i przejrzanie nadesłanych na Kongres prac;
- b) dokonanie skrótu każdej z prac i razem z kopią oryginału przekazanie odpowiedniej komisji.

Podczas Kongresu komisje mają zbierać się zgodnie z opracowanym harmonogramem, aby:

- a) zapoznać się z tematyką nadesłanych prac;
- b) zatwierdzić (większością głosów) nadesłane prace do ewentualnego opublikowania;
- c) rozważyć poruszone przez delegatów zagadnienia jak również i te, które są tematem nadesłanych prac;
- d) wybrać trzy z najważniejszych zagadnień, celem przedstawienia ich na plenum.

Prace

Uczestnicy Kongresu mają zaprezentować swoje prace o objętości nie przekraczającej trzech stron maszynopisu, w jednym z trzech języków: portugalskim, hiszpańskim lub polskim i przesłać je na adres organizatorów do 15 stycznia 1996 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Prace uprzednio wybrane przez koordynatorów, mogą być broniące przez ich autorów na posiedzeniach komisji i po zatwierdzeniu przeznaczone będą do druku.

Zakwaterowanie

Rezerwacje miejsc w hotelach będą czynione po otrzymaniu karty wpisowej oraz sumy, odpowiadającej jednodniowemu pobytowi w hotelu. Zainteresowani otrzymają listę hoteli razem z cenami (koszty pobytu pokrywają uczestnicy zjazdu).

Dyplomy

Uczestnikom Kongresu wręczone będą dyplomy, stwierdzające ich udział w obradach.

Sprawy nieprzewidziane

Sprawy nie objęte tym regulaminem będą rozwiązywane przez Komisję Organizacyjną.

Informacje

Telefax (041)342-3635 lub
telefax (041)223-5103.

Komisje Kongresu

Federacja Stowarzyszeń Etnicznie Polskich - POLBRAS i Unia Towarzystw i Organizacji Polonijnych Ameryki Łacińskiej - USOPAŁ, zapraszają wszystkie organizacje polonijne do wzięcia udziału w II Kongresie Polonijnym Ameryki Łacińskiej - KPAŁ, który odbędzie się w Kurytybie w dniach od 13 do 16 marca 1996 roku, według następująco opracowanych zagadnień:

1. Komisja duszpasterska

Historia i rola Kościoła w działaniach społeczeństw polonijnych. Obecność Kościoła w środowiskach polonijnych obecnie i perspektywy działań na przyszłość.

2. Komisja historyczna

Historia imigracji polskiej w krajach Ameryki Łacińskiej. Warunki przystosowania i rozwijanie działalności, organizacje, towarzystwa, szkoły, teatr, kościoły, sport, itd.

3. Komisja kulturalna

Osiągnięcia na polu kulturalnym: prasa, piśmiennictwo, działalność artystyczna, folklor, itd. Kontakty i wymiana z Polską.

4. Komisja gospodarcza

Położenie ekonomiczne środowisk polonijnych: rolnictwo, handel, przemysł, usługi, wolne zawody. Wymiana handlowa z Polską.

5. Komisja społeczna

Organizacje i towarzystwa polonijne. Ich działalność i rola w zbliżeniu z Polską. Rola skautingu, sportu, zespołów ludowych oraz stosunki wewnętrzne świata polonijnego Ameryki Łacińskiej.

6. Komisja prawna

Ograniczenia Konstytucji Polskiej w stosunku do emigracji i odnośnie do procedury wyborczej. Warunki i uprawnienia wynikające z posiadania podwójnego obywatelstwa, itd.

7. Komisja kobiet

Dotychczasowe osiągnięcia kobiet polskich w dziedzinie artystycznej, politycznej, społecznej, ekonomicznej i zawodowej. Obecność i ich udział na polu wychowawczym, religijnym i zdrowotnym. Udział kobiet w zabiegach i wysiłku na rzecz utrzymania rodziny.

Obecnym prezesem POLBRAS jest Pan Anisio Oleksy, który zarazem przewodniczy Komitetowi Organizacyjnemu II. Kongresu Polonii Ameryki Łacińskiej.

Do Federacji należą następujące stowarzyszenia:

- Towarzystwo União Juventus - Kurytyba - Parana;
- Stowarzyszenie Fryderyk Chopin - Kurytyba - Parana;
- Towarzystwo Varsovia - São Bento do Sul - Santa Catarina;
- Towarzystwo Polonia - Florianópolis - Santa Catarina;
- Zespół Folklorystyczny Jupen - Erechim - Rio Grande do Sul;
- Towarzystwo Rui Barbosa - Erechim - Rio Grande do Sul;
- Towarzystwo Polonia - Porto Alegre - Rio Grande do Sul;
- Zespół Śpiewu i Tańca Polskiego Wiosna - Ribeirão - São Paulo;
- Towarzystwo Kulturalne Guarańskie Orzeł Biały - Guarani das Missões - Rio Grande do Sul;
- Towarzystwo Polsko-Brazylijskie Tadeusz Kościuszko - Kurytyba - Parana;
- Towarzystwo Józefa Piłsudskiego - Kurytyba - Parana;
- Zespół Folklorystyczny Polski Orzeł Biały - Criciúma - Santa Catarina;
- Instytut Brazylijski Kultury Polonijnej - Kurytyba - Parana;
- Towarzystwo Kulturalne Abranches - Kurytyba - Parana;
- Stowarzyszenie Byłych Absolwentów Polskich - Kurytyba - Parana;
- Dwutygodnik *Nowy Lud* - Kurytyba - Parana.

POLBRAS

- FEDERACJA STOWARZYSZEŃ POLONIJNYCH W BRAZYLII

W dniu 11 listopada (dniu upamiętniającym odzyskanie niepodległości Polski) 1989 roku, delegacje towarzystw polonijnych w Brazylii, z Kurytyby, Porto Alegre, Erechim, São Paulo i innych miejscowości, powołały do życia centralną organizację pod nazwą Federacja Stowarzyszeń Polonijnych w Brazylii - POLBRAS, której celem jest zrzeszenie wysiłków, wspomaganie mniejszych organizacji i grup polskich lub pochodzenia polskiego na płaszczyźnie kultury polskiej i polonijnej w najszerszym tych słów znaczeniu.

To historyczne wydarzenie miało miejsce w lokalu Towarzystwa União Juventus w obecności 20 przedstawicieli organizacji istniejących już od dziesiątek lat i działających nieprzerwanie w czterech południowych stanach Brazylii.

Po pięciu latach jego istnienia Federacja ta brała udział lub promowała wiele imprez polonijnych na terenie jej działania, co stanowi jej chlubę i zasługę w gronie swych członków.

Obecnie pod jej przewodnictwem organizuje się II. Kongres Polonii Ameryki Łacińskiej, który odbędzie się w Kurytybie w dniach 13-16 marca 1996 roku. Będzie to bardzo ważne wydarzenie, na które już zgłasza się sporo delegatów nie tylko z Ameryki Łacińskiej, ale również z innych kontynentów polonijnego świata, aby w nim uczestniczyć.

Poza obecnością najwyższych władz brazylijskich, oczekuje się również na uczestnictwo w tym Kongresie wysokich oraz oficjalnych osobistości ze strony rządu polskiego.

DZIEŃ POLSKIEGO OSADNIKA W ARGENTYNIE

Ambasada Argentyny w Warszawie poinformowała nas, że w grudniu 1995 Senat tego kraju uchwalił ustawę, na mocy której dzień 8 czerwca obchodzony będzie w Argentynie jako "Dzień Polskiego Osadnika". Z wnioskiem o ustanowienie takiego dnia wystąpił deputowany Antonio E. González, przytaczając krótką historię polskiego osadnictwa w Argentynie. Podajemy ją w skrócie. Według dostępnych dokumentów archiwalnych pierwsi Polacy przybyli do Argentyny na początku XIX wieku, w okresie walk o niepodległość tego kraju. W szeregach wojska wyzwolenieckiego notowane były polskie nazwiska, między innymi: dowódca pułku Manuel Zatocki, który pojawił się tu już w 1812 roku, następnie porucznik Antonio Mierz, pułkownik Antonio Belina-Skupniewski, starszy sierżant Juan Walery Bulewski. Kolejne grupy polskich żołnierzy przybywały do Argentyny po upadku Powstania Listopadowego w 1830 roku i Powstania Styczniowego w 1863 roku. Przyjeżdżali z rodzinami, by osiąść tu na stałe. Ponieważ Polska znajdowała się wtedy pod zaborami, wielu przybyszów rejestrowano w Argentynie jako obywateli austriackich, rosyjskich lub niemieckich.

Decydującym momentem dla osadnictwa polskiego w Argentynie był rok 1897. W początkach czerwca do portu w Buenos Aires dopłynęli pierwsi polscy emigranci pochodzący ze wsi wschodniej Galicji. Grupa licząca 1400 osób przybyła do Argentyny właściwie w rezultacie przypadku. Opuszczali Polskę z zamiarem osiedlenia się w Ameryce Północnej i takie obietnice

dawali im agenci towarzystw morskich z Hamburga i Bremy, którzy podróz organizowali. Jednak wkrótce okazało się, że organizatorzy podróży zaczęli się obawiać, iż Polacy nie sprostają wymogom stawianym przez władze imigracyjne USA, nakłonili więc grupę polskich chłopów do zmiany kierunku podróży i do udania się do Argentyny, która potrzebowała rąk do pracy na roli. Władze argentyńskie stanęły wobec zadania, by sprawnie zorganizować odpowiednie warunki do życia polskim osadnikom. Dzięki staraniom przybyłego do Argentyny już w 1878 roku Miguela Szelągowskiego grupę Polaków skierowano do prowincji Misiones, gdzie "... znalazły się narzędzia do uprawy roli oraz ziarno potrzebne do zasiewów ...", jak oznajmił ówczesny gubernator tej prowincji, Juan José Lanusse. Przychylność gubernatora sprawiła, że w miejscowości Apóstoles powstała pierwsza kolonia polskich osadników, a każda rodzina otrzymała ziemię oraz pożyczkę na budowę domu i zabudowań gospodarskich. W późniejszych latach Polacy osiedlali się także w Rosario w prowincji Santa Fe i w San Martín w prowincji Buenos Aires.

Spółczeństwo argentyńskie wysoko ceniło pracowitość polskich osadników, a oni, ze swej strony, znajdowali w Argentynie drugą ojczyznę, zachowując jednocześnie przywiązanie do własnych tradycji kulturalnych i do swego języka.

Ustanowiony na 8 czerwca "Dzień Polskiego Osadnika" pozwoli godnie czcić pamięć dzielnych Polaków, którzy swoją pracą przyczynili się do budowy zrębów nowoczesnego społeczeństwa Argentyny. Naród argentyński zawsze traktował ich jak swoich braci i cenił za to, że dawali mu przykład uczciwej, rzetelnej pracy.

A oto tłumaczenie listu jaki przekazał nam do wiadomości ambasador Argentyny w Warszawie:

Senat Narodowy

*Komisja Parlamentarnych Stosunków Międzynarodowych
Buenos Aires, 15 grudnia 1995*

*Pan Ambasador Argentyny w Polsce
Don Nicolás Adolfo García Pinto*

Na polecenie Deputowanego Pana Antonio E. Gonzaleza - przewodniczącego Grupy Argentyńskich Parlamentarzystów - Przyjaciół Polski, mam przyjemność zawiadomić Pana, że na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 1995 roku zatwierdzona została Ustawa, która postanawia, że dzień 8 czerwca jest "Dniem Polskiego Osadnika". W załączeniu przesyłam tekst tej ustawy.

Kończąc, korzystam z okazji, by przekazać Panu wyrazy głębokiego szacunku.

*/-/ Silvia R. Vásquez de Lucchesi
Sekretarz Komisji*

*Parlamentarnych Stosunków Międzynarodowych
w Senacie Narodowym*

WSPOMNIENIE O KRYSYTYNIE ASSAI

Zamieszkała w Meksyku znana pianistka polskiego pochodzenia Ewa Maria Żuk nadesłała nam wiadomość o zgonie swojej matki Krystyny Assai - pianistki, śpiewaczki i aktywnej działaczki, która położyła wielkie zasługi w propagowaniu muzyki polskiej w Ameryce Łacińskiej, zwłaszcza w Wenezueli, gdzie mieszkała ponad czterdzieści lat.

Urodzona w 1919 roku we Lwowie Krystyna Lichota, znana pod pseudonimem artystycznym Assai, ukończyła studia muzyczne w klasie fortepianu i śpiewu w Konserwatorium Lwowskim. Debiutowała jako śpiewaczka w 1945 roku w Krakowie w operze Pergolesiego "La serva padrona". Po wyjściu za mąż za Stefana Żuka przeniosła się do Łodzi, gdzie w 1946 roku przyszła na świat jej córka Ewa. Małżeństwo Żuków zdecydowało się na emigrację z Polski i w 1948 roku osiadło w Wenezueli. Krystyna dawała w Caracas koncerty arii operowych z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Wenezueli, występowała z recitalami wokalnymi i fortepianowymi, udzielała lekcji fortepianu i śpiewu. Ale główną pasją jej życia stało się prowadzenie programów muzycznych w rozgłośni Radia Narodowego Wenezueli, zatytułowanych "Polonez" i poświęconych polskiej muzyce i kulturze. Współpracowali z nią przy tych programach Adolf Gładysiewicz i Janusz Załęski. Dzięki tej działalności, która trwała nieprzerwanie przez trzydzieści lat, słuchacze wenezuelscy poznawali dawną i współczesną twórczość muzyczną polskich kompozytorów, np. arie i pieśni Stanisława Moniuszki, Mieczysława Karłowicza, Fryderyka Chopina. W programach "Polonez" debiutowało wielu młodych muzyków wenezuelskich prezentując polski repertuar. Trzydziestoletni okres pracy w Radio Nacional de Venezuela stawiający sobie za cel upowszechnianie muzyki polskiej w Wenezueli, a za pośrednictwem fal radiowych także w innych krajach Ameryki Łacińskiej, to godny podziwu dorobek Krystyny Assai. Nie poprzestając tylko na programach "Polonez" stworzyła dla radia i telewizji w Caracas inny program zatytułowany "Młodzi muzyczna Wenezuela", który utrzymywał się na antenie przez kilkanaście lat. Krystyna Assai była także założycielką stowarzyszenia "Jeunesses Musicales" Wenezueli, które przystąpiło do Międzynarodowej Federacji "Jeunesses Musicales". Jako przewodnicząca sekcji wenezuelskiej tej organizacji uczestniczyła w wielu kongresach, organizowała w Caracas liczne festiwale muzyczne współpracując z Uniwersytetem Centralnym Wenezueli, a jednocześnie prowadziła pracę dydaktyczną ucząc śpiewu i fortepianu w szkole muzycznej Juan Manuel Olivares. Stała współpracowała z Ambasadą Polską przy organizowaniu rozmaitych uroczystości oraz imprez muzycznych. Przez całe życie utrzymywała bliskie związki z ojczyzną i z polską kulturą muzyczną. Jej córka Ewa Maria Żuk jest pianistką znaną w wielu krajach europejskich i latynoamerykańskich, laureatką nagród na prestiżowych konkursach międzynarodowych, w tym na międzynarodowym konkursie dla pianistów im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 1965 roku. Krystyna Assai zachorowała na chorobę Alzheimera i zmarła w wieku 75 lat. Została pochowana w Panteón Jardín w stolicy Meksyku, gdzie mieszka jej córka Ewa z rodziną.

Środowisko Polonii latynoamerykańskiej poniosło dotkliwą stratę.

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE PRYZNANIA LITERACKIEJ NAGRODY NOBLA GABRIELI MISTRAL

W roku 1995 minęło 50 lat od przyznania literackiej Nagrody Nobla chilijskiej poetce Gabrieli Mistral, pierwszej kobiecie z kontynentu Ameryki Łacińskiej uhonorowanej tak znaczącym wyróżnieniem.

Rocznicę tę uczęła najpierw Szkoła Podstawowa im. Gabrieli Mistral w Warszawie organizując 16 października, wspólnie z Ambasadą Chile, podniosła uroczystość, o której pisaliśmy już w nr. 4 (10) *AŁ*. Ambasador Chile w Polsce, pan Sergio Fernández Aguayo wygłosił przemówienie, którego tekst ukazał się w wydanej przez Ambasadę Chilijską, okolicznościowej publikacji zatytułowanej *"Pamięci Gabrieli Mistral w 50. rocznicę przyznania jej Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (1945-1995)"*.

W dniu 17 listopada 1995 Katedra Iberystyki UW zorganizowała sesję naukową pt. *"Gabriela Mistral - w 50-lecie otrzymania literackiej Nagrody Nobla"*. W programie sesji znalazło się wystąpienie ambasadora Chile oraz referaty: dr hab. Grażyny Grudzińskiej *"Gabriela Mistral y su época, o la poética del magisterio"*, mgr. Marcina Małkowskiego *"Evolución de la poesía de Gabriela Mistral"*, mgr Danuty Rycerz *"Kilka słów o Gabrieli Mistral na tle stosunków kulturalnych między Polską i Chile"*, a następnie wystąpienia dwóch tłumaczek utworów chilijskiej poetki: Anny Sieprawskiej *"Gabriela Mistral: kobieta współczesna swojej epoce?"* i Anny Pomykoł-Sadlik *"Impresja polskiego tłumacza poezji Gabrieli Mistral"*. Wiersze poetki recytowała aktorka Danuta Nagórna. Na sesji obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni krajów latynoamerykańskich akredytowani w Polsce.

W trakcie debaty zaprezentowana została (pierwsze wydanie) dwujęzyczna antologia poezji Gabrieli Mistral pt. *"Credo"*, opublikowana, staraniem PTSŁ, przez wydawnictwo *"Ars Nova-Zjednoczeni Wydawcy"* w Krakowie. Inicjatorem wydania antologii był ambasador RP w Santiago de Chile Zdzisław Jan Ryn. Książkę przygotował *"Centro Mistraliano de Documentación e Investigación"* Uniwersytetu La Serena pod kierunkiem dr. Rolando Manzano Concha, którego wspierali profesorowie: Janina Carrasco Guerra i Christian Toro Pizarro. Teksty prozą przełożyła na język polski Anna Sieprawska, natomiast poezję - Anna Pomykoł-Sadlik oraz Aleksandra Ołędzka-Frybesowa. Antologię wydano dzięki dotacji MKiS RP oraz wsparciu finansowemu *"Cooperativa Agrícola Pesquera Elquí Ltd. Capel"* w Chile.

POLSKIE IMPREZY KULTURALNE W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

■ *"Icon-o-Stasy"* - to tytuł wystawy prac Stasya Eidrigevicusa otwartej 29 listopada 95 w Museo Nacional de la Estampa w stolicy Meksyku. Towarzyszył jej pokaz plakatów zorganizowany w rezydencji ambasady polskiej. Wystawa pokazywała prace artysty z lat 1976-1995. W części historycznej prezentowane były exlibrisy, grafiki oraz miniaturowe gwasze, w części współczesnej - pastele. Ekspozycja, która była pierwszą prezentacją prac Stasya w Meksyku, została zorganizowana przez łódzką *"Galerię 86"*.

■ Teatr Dramatyczny z Warszawy gościł w Meksyku, gdzie wystąpił z musicaliem *"Człowiek z La Manczy"* w programie międzynarodowego festiwalu *"Cervantino"* w mieście Guanajuato i w stolicy kraju.

■ Chilijskie Wydawnictwo Ediciones Univeritarias wydało książkę pt. *"Ignacio Domeyko. Ciudadano de dos Patrias"*, której autorem jest ambasador RP w Chile Zdzisław Jan Ryn.

■ W listopadzie-grudniu 1995 występował w Chile polski dyrygent Tomasz Bugaj. Była to już druga wizyta artysty w tym kraju. Tym razem poprowadził koncerty Orkiestry Symfonicznej Chile w Santiago i Valparaiso. Znalazł się wśród nich koncert muzyki operowej "gala de opera" z udziałem miejscowego Chóru Uniwersyteckiego i chilijskich solistów-śpiewaków. Koncert odbył się w sali Teatro de la Universidad w Santiago. Program obejmował fragmenty najśłynniejszych dzieł operowych Mozarta, Gottnoda, Bizeta, Mascagniego i Verdiego. Recenzent dziennika *"El Mercurio"* napisał, że był to wieczór niezapomniany, a dysponujący doświadczoną batutą polski maestro perfekcyjnie poprowadził orkiestrę, chór i solistów. Na kolejny wieczór Orkiestry Symfonicznej Chile pod kierunkiem Tomasza Bugaja złożył się program muzyki kompozytorów polskich i francuskich: koncert e-moll Chopina z udziałem pianisty Piotra Palecznego oraz utwory Ravela i Bizeta. Krytyk muzyczny Federico Heinlein nie szczędził pochwał polakim wykonawcom koncertu. W pożegnalnym programie, jaki Tomasz Bugaj poprowadził z Orkiestrą Symfoniczną Chile, znalazły się utwory Beethovena, Wagnera, Sibeliusa, Ravela oraz koncert na kontrabas Kussevitzky'ego z udziałem chilijsko-hiszpańskiego solisty Fernando Poblete. I w tym przypadku krytyk *"El Mercurio"* nie szczędził pochwał polskiemu dyrygentowi.

KULTURA LATYNOAMERYKAŃSKA W POLSCE

■ W Warszawie zakończone zostały obchody *"Roku José Martíego 1995"*, odbywające się z okazji stulecia śmierci kubańskiego pisarza, myśliciela, patrioty, bohatera o niepodległość Kuby i o wyzwolenie Ameryki Łacińskiej spod panowania Hiszpanii. W październiku 95 Liceum Ogólnokształcące im. José Martíego w Warszawie zorganizowało konkurs dla uczniów pod hasłem *"Życie i działalność José Martíego"*. Do I etapu konkursu przystąpiła większość uczniów szkoły, w II etapie znalazło się 40 uczniów, a do finału zakwalifikowało się 12 najlepszych, którzy otrzymali nagrody pieniężne i rzeczowe (w postaci albumów i płyt), ufundowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kuby i Ambasadę Kubańską w Warszawie.

■ W dniu 8 listopada 1995 klub *"Cztery Kontynenty"*, wspólnie z Oddziałem Warszawskim Związku Literatów Polskich zorganizował wieczór poświęcony pamięci José Martíego. W programie wieczoru wystąpiły: ambasador Kuby Ana Maria Rovira z odczytem *"Martí - latynoamerykanista i dyplomata"* oraz tłumaczka literatury iberoamerykańskiej Danuta Rycerz z odczytem *"Refleksje nad życiem i twórczością José Martíego"*.

■ W XIII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim, który odbył się w październiku, w Warszawie, uczestniczyło dwoje pianistów z Argentyny: Ingrid Fliter i Nelson Goerner oraz chilijski pianista studiujący w Polsce Manuel Montero. 26-letni Nelson Goerner uznany został przez krytykę za jedną z najcie-

kawszych osobowości konkursu, choć nie zakwalifikował się do finału. Po zakończeniu konkursu wystąpił w recitalu w Telewizyjnym Studiu w Warszawie, gdzie wykonał program składający się z utworów Chopina, Brahmsa, Scarlattiego, Rachmaninowa i Liszta. Wśród gości honorowych konkursu znalazło się dwoje pianistów latynoamerykańskich: Chilijczyk Oscar Gascitua (laureat warszawskiego konkursu z 1955 r.) oraz pianistka meksykańska polskiego pochodzenia Ewa Maria Żuk (laureatka w roku 1965).

■ **8 listopada 1995** otwarta została w Toruniu wystawa pokonkursowa IV. Ogólnopolskiego Konkursu Twórczości Plastycznej Dzieci i Młodzieży, który został zorganizowany pod hasłem *"Kolumbia i Polska wspólnie walczą z narkomanią i handlem narkotykami"*. Bezpośrednim organizatorem imprezy była Galeria i Ośrodek Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu, we współpracy z Ambasadą Kolumbii w Warszawie, wojewodą toruńskim i prezydentem miasta Torunia, a także Dyrekcją Biura d/s Narkomanii w Warszawie.

■ **Warszawskie wydawnictwo Muza** wydało *"Dwanaście opowiadań tułaczycy"* Gabriela Garcii Marqueza, które krytyka uznała za małe arcydzieła nowelistyczne. Przekładu dokonał Carlos Marrodán Casas. Wydawnictwo to wznowiło również krótką powieść Mario Vargasa Llosy pt. *"Szczeniaki"* (*"Los cachorros"*) w przekładzie Carlosa Marrodana Casas.

■ **Poznańskie wydawnictwo Rehis** wydało krótką powieść kryminalną Mario Vargasa Llosy pt. *"Kto zabił Palomira Moreno?"*, którą przetłumaczył Enrique Porcel Ortega.

■ **Warszawskie wydawnictwo "Drzewo Babel"** wydało powieść współczesnego brazylijskiego autora Paulo Coelho pt. *"Alchemik"* w przekładzie Barbary Stępień i Andrzeja Kowalskiego. Według brytyjskiego tygodnika *"The Economist"*, pod względem liczby czytelników Paulo Coelho ustępuje tylko Gabrielowi Garcii Marquezowi. Baśniowa opowieść o podróży andaluzyjskiego pasterza do egipskich piramid stała się w Polsce bestsellerem.

■ **10 listopada 1995** w programie I Telewizji Polskiej nadano inscenizację kameralnej sztuki peruwiańskiego autora Alonso Alegria pt. *"Szkota latania"* (tytuł oryginału *"El cruce de Niagara"*) w przekładzie Gustawa Kolińskiego. Reżyserem spektaklu był Piotr Mikucki. Sztuka jest opowieścią o samotności, przyjaźni i ludzkich marzeniach starzejącego się akrobata i kilkunastoletniego chłopca. W programie II PR w dziale *"Miniatura literacka"* nadawany jest od 2 stycznia 96 "prać przemienne" Octavio Paza, w przekładzie Rajmunda Kaliekiego.

■ **W dniu 8 grudnia 95** z inicjatywy Fundacji im. Ignacego Domeyki w Warszawie, we współpracy ze stowarzyszeniem "Wspólnota Polska", przekazano na ręce Pana Ambasadora Peru w Polsce, Corda Dammerta, medalion i tablicę pamiątkową ku czci Ernesta Malinowskiego - wybitnego Polaka zasłużonego dla rozwoju Peru i bojownika o niepodległość tego kraju. Obok wybudowania słynnej kolei andyjskiej Lima-Oroya Malinowski zaprojektował fortyfikacje obronne w Callao i brał czynny udział w walkach obronnych na szczytach tych fortyfikacji, za co został wymieniony na honorowej liście zwycięzców bitwy 2 maja 1866 roku. W 130. rocznicę zwycięskiej bitwy pod Callao, która przypada w 1996 roku, podarowana przez stronę polską tablica pamiątkowa i meda-

lion upamiętniający postać Ernesta Malinowskiego zostaną wmurowane w Muzeum Bitwy pod Callao znajdujące się w porcie Real Felipe w Peru.

Autorką medalionu jest artystka-rzeźbiarka Teresa Brzósiewicz-Stefanowicz, która wykonała swą pracę w czynie społecznym. Do pomyślnego zrealizowania inicjatywy upamiętnienia naszego wybitnego rodaka w Muzeum Bitwy pod Callao w Peru przyczyniło się kilka instytucji: Komitet Badań Naukowych, Polskie Koleje Państwowe, Przedsiębiorstwo Robót Mostowych "Mosty-Lódź", Biuro Podróży "Marco Polo", Baker and Mackenzie, Kancelaria Prawna Jur Gruszczyński. Przewodnictwo Komitetu Honorowego Daru objął Wiceminister Spraw Zagranicznych RP Robert Mroziewicz.

■ **W grudniu 1995** powstało w Warszawie Polskie Towarzystwo Boliwariańskie. Stawia sobie za cel, między innymi, następujące działania:

- propagowanie idei Simona Bolívara oraz innych wybitnych przedstawicieli kultury krajów boliwariańskich,
- wspieranie badań naukowych i działalności publicystycznej,
- organizowanie spotkań dyskusyjnych, odczytów, konkursów, obchodów rocznicowych, akcji stypendialnych itp.,
- współpraca z towarzystwami boliwariańskimi na świecie,
- współdziałanie z krajowymi instytucjami naukowymi, gospodarczymi, kulturalnymi, rządowymi i pozarządowymi,
- działalność wydawnicza.

Zarząd Towarzystwa tworzą:

1. Luis Antonio Tolia (Hiszpania) - przewodniczący
2. Ricardo Pereira (Wenezuela) - I wiceprzewodniczący
3. Eduardo Fiallo (Ekwador) - II wiceprzewodniczący
4. Alfonso Miguel Escarcia Gómez (Kolumbia) - sekretarz
5. Krzysztof Rómmel (Polska) - członek zarządu
6. Marek Dramiński (Polska) - członek zarządu
7. Wiesław Dobrzyński (Polska) - członek zarządu
8. Ivan Tapia (Ekwador) - członek zarządu.



IMPREZY KULTURALNE ZORGANIZOWANE PRZEZ INSTITUTO CERVANTES W WARSZAWIE

■ **7 października 95** wspólnie ze Związkiem Literatów Polskich zorganizowano prezentację książki pt. *"Czeka cię serce moje"* - antologii poezji hiszpańskiej w wyborze i przekładzie Janusza Strasburgera, wydanej przez wydawnictwo IBIS.

■ **3 listopada** odbył się wieczór poświęcony pamięci zasłużonej hispanistki polskiej Zofii Szleyen (1904-1994), w pierwszą rocznicę jej śmierci. O życiu i twórczości Zofii Szleyen mówili: jej bliska przyjaciółka Helena Szaworska oraz uczniowie-hispaniści: prof. Kazimierz Sabik i prof. Piotr Sawicki.

■ **10 listopada** odbyło się spotkanie przy okrągłym stole *"W kręgu Zofii Casanovas"*, z udziałem Juana Antonio Canovas del Castillo, Renaty Kędzierskiej i Zofii Marcinek.

■ **20 listopada** w Galerii STUDIO otwarto wystawę rysunków Federico Garcia Lorca. Z tej okazji odbył się wykład pt. *"Sztuka jako forma wolności"* don Rafaela Fernandez Montesinos.

■ **W dniach 17-22 listopada** w kinie "Wars" w Warszawie odbył się przegląd retrospektywny 6 filmów Pedro Almodovara.

■ **15 grudnia** pisarz z Galicji Suso de Toro wygłosił wykład zatytułowany *"Autor peryferii"*.

Dział opracowała Danuta Rycerz

PRZEMYSŁ SAMOCHODOWY W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Największymi producentami samochodów w Ameryce Południowej są Brazylia i Argentyna, będące zarazem konkurentami starającymi się, poprzez wprowadzanie różnorodnych preferencji, zachęcić kapitał zagraniczny do inwestowania w tym sektorze przemysłu. Przemysł motoryzacyjny obejmuje produkcję nie tylko samochodów lecz również komponentów do ich produkcji oraz części zamiennych. Produkcja samochodów w Ameryce Południowej kontrolowana jest przez koncerny ponadnarodowe (Ford, Fiat, General Motors, Volkswagen, Renault, Peugeot), mające swe przedstawicielstwa w Argentynie, Brazylii i Wenezueli. Znaczna konkurencja na rynkach międzynarodowych sprawia, że samochody produkowane w krajach południowoamerykańskich nie znajdują rynków zbytu poza regionem. I tak np. rynek północnoamerykański jest niedostępny dla produkcji południowoamerykańskiej, ze względu na specyficzne wymagania techniczne tego rynku oraz silną konkurencję przedsiębiorstw azjatyckich i meksykańskich. Z kolei popyt na rynkach europejskich zaspokajany jest dzięki produkcji przedsiębiorstw macierzystych, mających swe fabryki w Europie.

Wśród producentów południowoamerykańskich na pierwszym miejscu producentów samochodów znajduje się Brazylia (w 1993 roku - 1,4 mln samochodów, z których 25% wyeksportowanych zostało do państw regionu). W Argentynie od 1990 zaznaczył się spadek produkcji samochodów (do 100.000), który zahamowany został w 1993, kiedy to produkcja wzrosła ponadtrzykrotnie (do 324.000 samochodów). Z kolei produkcja przemysłu motoryzacyjnego Wenezueli i Kolumbii jest stosunkowo niewielka (w sumie ok. 9.000 samochodów) i przeznaczona wyłącznie na rynki wewnętrzne. Ocenia się, że w roku 2000 przedsiębiorstwa południowoamerykańskie osiągną wielkość produkcji rocznej równą 2,18 mln samochodów rocznie (w 1995 - ogółem 1,5 mln), co stanowić będzie wielkość porównywalną z produkcją samochodową krajów wschodnio- i środkowoeuropejskich (w 2000 - 2,2 mln). W trudnej sytuacji znajdują się również fabryki podzespołów w regionie, jako że wielkie koncerny ograniczają import tych produktów zaspokajając popyt produkcją firm macierzystych. Ponadto przedsiębiorstwa północnoamerykańskie (takie jak Ford, General Motors i Chrysler) zapowiedziały redukcję importu podzespołów o 30% w ciągu bieżącej dekady.

WENEZUELA:

PRYWATYZACJA SEKTORA ENERGETYCZNEGO

Kontrolowany do tej pory przez państwo sektor energetyczny w Wenezueli zaczął poszukiwać partnerów wśród inwestorów zagranicznych. Zmiany te są wynikiem restrykcyjnej polityki budżetowej rządu. Od 1979 firmy zagraniczne prowadzą poszukiwania złóż ropy naftowej na terenie Wenezueli, jednakże rząd, wobec silnej opozycji, głównie ze strony związków zawodowych, nie wyraził dotychczas zgody na prywatyzację państwowego koncernu naftowego PDVSA. Koncern ten jest największym i najlepiej zarządzanym przedsiębiorstwem naftowym w Ameryce Łacińskiej; jego rezerwy

oceniane są na 65 mld baryłek ropy naftowej, zaś liczba zatrudnionych pracowników sięga 25.000. Przedsiębiorstwo to związane jest z kapitałem prywatnym od 1991 roku, kiedy to podpisało kontrakty z przedsiębiorstwami prywatnymi na eksploatację pomniejszych złóż. Ponadto w 1993 zawieszono spółkę z koncernami Exxon, Shell i Mitsubishi, które podjęły się poszukiwań gazu ziemnego u wybrzeży morskich Wenezueli w ramach programu "Krzysztof Kolumb" (obecnie, ze względu na niskie ceny gazu, poszukiwania te czasowo wstrzymano). Pomimo zainteresowania kapitału prywatnego prowadzeniem poszukiwań ropy naftowej i zawieranych umów, rząd wenezuelski oświadczył, iż nadal sprawować będzie niepodzielna kontrolę nad złożami oraz eksploatacją ropy naftowej. Oczekuje się, iż w ciągu najbliższych 10 lat przedsiębiorstwa prywatne, którym udzielono zgody na poszukiwania złóż, zainwestują w te badania kapitał w wysokości 10 mld USD. Zainteresowanie zezwoleniami na poszukiwania ropy naftowej w Wenezueli są duże i to pomimo niekorzystnych warunków podatkowych oraz wysokości innych należności - ogółem wartość wnoszonych opłat równa jest 84% wartości wyprodukowanej ropy naftowej.

KRONIKA WYDARZEŃ GOSPODARCZYCH

Region - Po dobrych wynikach osiągniętych na giełdach państw regionu w 1993 (notowania na giełdach wzrosły wówczas średnio o 50%), rok następny był okresem stagnacji, zaś w 1995 nastąpiło załamanie (spadek cen średnio o 15,9%) spowodowane w znacznym stopniu tzw. *efektem tequili* (meksykański kryzys finansowy). Jedynie trzy państwa regionu zanotowały w 1995 wzrost notowań cen giełdowych - Argentyna (o 12,7%; w 1994 - spadek o 22,9% w związku z kryzysem w Meksyku), Peru (o 11%; w 1994 wzrost o 53,5%) oraz Chile (0,6%; w 1994 - 45,1%). Znaczący spadek zanotowano na giełdach w Kolumbii (23,8%) i Brazylii (20,2%).

Argentyna - Prezydent Carlos Menem przedstawił projekt "drugiej reformy państwa", której podstawę stanowi reorganizacja organów administracji państwowej (m.in. likwidacja 30 instytucji oraz fuzja 90 innych), co przyniesie oszczędności rzędu 1,5 mld USD, które przeznaczone mają być na pokrycie czteromiliardowego (w USD) deficytu budżetowego. Ważnym wyzwaniem dla Parlamentu stało się również przyspieszenie tempa prywatyzacji i przygotowanie do sprzedaży kompleksów hydroelektrycznych w Yacyreta i Salto Grande, trzech elektrowni jądrowych oraz innych przedsiębiorstw podlegających dawnej Komisji d/s Energii Jądrowej. Dla szybkiego osiągnięcia tych celów prezydent Menem wezwał Parlament do udzielenia mu specjalnych uprawnień, uprawniających do wydawania dekretów z mocą ustawy. Propozycje rządowe wzbudziły protesty central związkowych, które obawiają się, że "druga reforma" Menema pociągnie za sobą wysokie koszty społeczne: m.in. likwidację stanowisk pracy dla 50.000 pracowników, którzy zasilą i tak wysoką (22% ludności zawodowo czynnej) rzeszę bezrobotnych. Rząd starając się załagodzić konflikt podkreśla, iż zwolnieni pracownicy pobierać będą wynagrodzenie przez rok od chwili utraty pracy oraz brać udział w organizowanych dla nich kursach reorientacji zawodowej. Z kolei propozycje Menema spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem u przedsiębiorców, czego widocznym efektem był wzrost notowań na giełdzie w Buenos Aires.

Argentyna - Po reformie bankowej w 1995, liczba banków, działających w Argentynie znacznie się zmniejszyła - ze 168 w 1994 do 129 w 1995. Wśród banków likwidowanych lub reorganizowanych najwięcej było małych banków spółdzielczych. W wyniku tych reform pracę straciło 4.000 pracowników, wzrósł udział banków zagranicznych (z 16,9% do 19,8%) oraz zmienił się odsetek oszczędności dolarowych (z 51,8% do 55,3%). Jednocześnie wzrosła rola dużych banków państwowych - w czerwcu 1995 w bankach tych złożonych było 66,4% oszczędności (w końcu 1994 - 55,8%). Mimo działań rządowych sytuacja banków nadal wymaga działań zmierzających do ograniczenia portfela kredytów nieściągalnych (wzrósł on z 16% do 24,5%).

Brazylia - Według ocen rządowych, sytuacja gospodarcza Brazylii jest zadowalająca. Wzrost gospodarczy wyniósł w roku ub. 5,6%, zaś stopy procentowe zmalały z 60% w początku 1995 do 40% w końcu 1995 roku. oczekuje się, że inflacja, która zmalała w ub. r do 22,5% zredukowana zostanie do 10% w skali rocznej w 1996. Optymizmem napawa również fakt, iż zaznaczył się wyraźny wzrost, po długim okresie kryzysu, w sektorze produkcyjnym. Oczekuje się, że dzięki wprowadzeniu regulacji prawnych w demonopolizowanych sektorach (takich jak petrochemia, telekomunikacja, produkcja energii elektrycznej i górnictwa), wzrośnie napływ długoterminowego kapitału zagranicznego - nawet do 5 mln USD w roku 1996 i do 8 mld USD w 1997.

Ekwador - Rząd zawiesił na trzy lata wydawanie koncesji dla nowo powstających banków. Na decyzję tę wpłynęła opinia prezesa Banku Centralnego, Augusto de la Torre, który uznał, iż działające dotychczas banki (w liczbie 36) zapewniają w zupełności obsługę całego rynku krajowego. Jednocześnie potrójono (do 19 mln USD) minimalny kapitał niezbędny do otrzymania w przyszłości koncesji.

Meksyk - Minister finansów, Guillermo Ortiz, w swoim wystąpieniu przed Kongresem, nie krył, iż sytuacja kraju, nie jest najlepsza. W roku 1995 wskaźniki wzrostu gospodarczego były ujemne (-6%), zaś inflacja równa była 51,37% w skali rocznej. Lepsze prognozy zarysowują się natomiast na rok bieżący - inflacja ma zostać ograniczona do 20,5%, gospodarka zanotuje 3% wzrost gospodarczy, zaś wartość peso nieco wzrośnie w stosunku do dolara (obecnie ponad 8 peso za 1 USD). Wzrośnie wartość eksportu (o 19,4%), konsumpcja sektora prywatnego wzrośnie o 1,6% (zmniejszy się konsumpcja sektora państwowego o 4,75%), inwestycje wzrosną o 4% (w roku ub. zmalały o 27,4%), spodziewany jest napływ kapitału zagranicznego w wysokości 5 mld USD. Deficyt na rachunku bieżącym ograniczony zostanie do 1 mld USD (0,4% PKB), deficyt budżetowy natomiast wyniesie zaledwie 30 mln USD. Nowy projekt budżetowy przewiduje przeznaczenie 9 mld USD na reformę systemu bankowego i rozwiązanie problemu spłaty zaległych długów. Prywatyzacja sektora bankowego przyniosła Meksykowi w l. 1992-93 12,6 mld USD.

Reakcja opozycji politycznej na propozycje rządowe była sceptyczna. Uznano, że środki przeznaczone przez rząd na dokonanie reform są niewystarczające, zaś "cele nieosiągalne".

Brazylia - Przyszłoroczne zadania gospodarcze, jakie wyznaczył sobie rząd Brazylii zakładają utrzymanie inflacji na

poziomie 15% rocznie oraz wzrostu gospodarczego na poziomie 4%. Przewidywany na 1996 rok 3-procentowy deficyt budżetowy ma zostać zrównoważony wpływami z prywatyzacji m.in w przemyśle wydobywczym).

Panama - Wzrost eksportu kawy sprawił, iż dochody z eksportu produktów tradycyjnych wzrosły z 574 mln USD w 1994 do 819 mln USD w 1995 roku. Według Banku Gwatemali również w eksporcie produktów nietradycyjnych zanotowano znaczący wzrost - dochody wzrosły z 450 mln USD w 1994 do 655 mln USD w 1995.

Kolumbia - Produkcja ropy naftowej wzrosła z 460.000 baryłek w 1994 roku do 600.000 baryłek w roku ubiegłym. Według szacunków rządowych w 1 roku 1998 produkcja ropy wyniesie może nawet 900.000 baryłek rocznie, dzięki czemu znacznie wzrosną dochody z eksportu. Państwowe przedsiębiorstwo naftowe Ecopetrol wraz z czterema spółkami zagranicznymi stworzył spółkę joint-venture, która za sumę 2 mld USD wybudować ma rurociąg pomiędzy złożami wydobywanymi w Cusiana a portem. Rząd zamierza zmniejszyć uzależnienie Kolumbii od dostaw energii generowanej w hydroelektrowniach na korzyść elektrowni opalanych pochodnymi ropy naftowej oraz gazem lub węglem kamiennym.

Kuba - Władze kubańskie przewidują, iż w roku 1996 produkcja cukru wzrośnie o 30% i równać się będzie 5 mln ton (w roku bieżącym 3,3 mln t). Znaczną część dochodów rząd przeznaczy na spłatę zadłużenia zagranicznego, przy czym warto podkreślić, że wzrost produkcji cukrowniczej uwarunkowany jest zaciągnięciem nowych kredytów.

Kubański minister przemysłu, Marco Portal, oświadczył, iż priorytetowym zadaniem polityki energetycznej kraju jest przede wszystkim zapewnienie regularnych dostaw energii dla przemysłu. Dla osiągnięcia tego celu rząd zamierza podjąć działania zachęcające kapitał zagraniczny do inwestowania w poszukiwania ropy naftowej na wyspie, dzięki czemu oczekuje się, już wkrótce, wzrostu produkcji pochodnych ropy naftowej na potrzeby wewnętrzne. Ponadto mają zostać wznowione prace przy elektrowni jądrowej w Jurgua, której budowę, ze względu na brak środków finansowych przerwano na początku lat 90, a także zmodernizowane istniejące już elektrownie ciepłe.

Panama - Przemysłowcy panamscy sprzeciwili się przystąpieniu Panamy do Światowej Organizacji Handlu. W raporcie przygotowanym przez Panamskie Związki Zawodowe Sektora Przemysłowego podkreśla się, iż środki do jakich zmuszony zostanie rząd po przystąpieniu do Światowej Organizacji Handlu spowoduje spadek o 2,2% PKB Panamy, zaś działami gospodarki najbardziej poszkodowanymi byłoby rolnictwo oraz przemysł. wypracowujące 25% dochodu narodowego kraju oraz zatrudniające kolejno 23% oraz 17,7% ludności zawodowo czynnej (stopa bezrobocia osiągnęła w roku ub. 13%).

Salwador - Kongres salwadorski, pomimo protestów społecznych wspieranych przez odłam Frontu Ruchu Wyzwolenia Narodowego, przyjął rządowy projekt reform gospodarczych. Najwięcej kontrowersji wzbudziła akceptacja przeprowadzenia restrukturyzacji instytucji administracji państwowej, co wiąże się ze znacznym ograniczeniem stanowisk i zwolnieniami pracowników. Projekt zakłada rekompensatę dla zwalnianych pracowników administracji państwowej. Między innymi byli funkcjonariusze, których zarobki sięgały 522 USD miesięcznie mają

prawo do świadczeń w wysokości miesięcznych poborów za każdy rok przepracowany w administracji państwowej. Projekt zobowiązuje również do ograniczania nadmiernego zatrudnienia na szczeblach administracji lokalnych. Ogółem ocenia się, iż miejsce pracy stracić może ogółem 15 tys. pracowników, zaś koszt tej operacji wyniesie 48,2 mln USD. **Wenezuela** - Cztery przedsiębiorstwa produkujące aluminium mają zostać sprywatyzowane w 1996 - dochody z ich sprzedaży ocenia się na 3 mld USD. Głównych przyczyn nierentowności tych przedsiębiorstw upatruje się w nadmiernym zatrudnieniu (10 tys. pracowników) oraz wysokim zadłużeniu wobec banków prywatnych, szacowanym na 1,3 mld USD.

W końcu 1995 rząd podjął decyzję o dewaluacji boliwara do 290 za 1 USD (dotychczas 170). Przewiduje się, że kurs waluty boliwijskiej zostanie zliberalizowany dopiero po podpisaniu porozumienia z MFW: 41% dewaluacja stanowi pierwszą krok na drodze do tego celu.

Od początku 1996 ponad dwukrotnie wzrosło wynagrodzenie minimalne - do 182 USD miesięcznie (według kursu oficjalnego). Deficyt budżetowy w ub. roku wyniósł 7% PKB, zaś w roku obecnym wzrosnąć może nawet do 15% PKB. Konsumpcja krajowa spadła w 1995 o 60%, zaś inwestycje państwowe w sektorach nie związanych z produkcją ropy naftowej zmniejszyły się o 59%.

Kursy walut w stosunku do dolara USA		
Kraj i waluta	Styczeń 1995	Styczeń 1996
Argentyna (peso)	1,001	1,001
Brazylia (real)	0,840	0,973
Chile (peso)	405,20	407,00
Ekwador (sucre)	2.350,00	2.970,00
Kolumbia (peso)	838,87	994,50
Kostaryka (colón)	166,06	195,74
Meksyk (nuevo peso)	5,50	7,53
Paragwaj (guaraní)	1.950,00	2.010,00
Peru (nuevo sol)	2,18	2,35
Urugwaj (nuevo peso)	5,78	7,19
Wenezuela (bolívar)	170,00	290,00

Zródło: Informe Latinoamericano, 18.01.1996

Wskaźniki inflacji		
Kraj	I-XII 1994	I-XII 1995
Argentyna	3,9	1,6
Brazylia	1.093,8	15,1
Chile	8,9	8,2
Ekwador	25,4	22,8
Kolumbia	22,6	19,4
Kostaryka	19,9	24,9
Meksyk	7,1	48,5
Paragwaj	18,3	10,5
Peru	15,4	10,2
Urugwaj	44,1	35,4
Wenezuela	70,8	56,6

Zródło: Informe Latinoamericano, 18.01.1996

ZADŁUŻENIE I KREDYTY

Region - Według OECD dług zagraniczny państw Ameryki Łacińskiej wzrósł w 1994 roku o 3% (dla porównania: w krajach azjatyckich - o 17,8%); średnie zadłużenie państw regionu przypadające na jednego mieszkańca wyniosło 1.000 USD (czterokrotnie więcej niż w Azji). Wśród państw rozwijających się, krajem najbardziej zadłużonym w 1994 r. był Meksyk (125 mld USD długu).

W 1995 r. Miedziamerykański Bank Rozwoju (BID) przyznał państwom regionu 7,2 mld USD (o 38% więcej niż w 1994 r.) - głównie na doraźną pomoc w związku z kryzysem w Meksyku i Argentynie.

Brazylia - Całkowite zadłużenie zagraniczne w końcu 1995 roku wyniosło 123 mld USD; z tej sumy 73 mld USD zostały zrestrukturyzowane (52 mld USD to pożyczki z banków komercyjnych, zaś 21 mld USD - z Klubu Paryskiego).

Dominikana - Bank Światowy zaaprobował pożyczkę w wysokości 37 mln USD na sfinansowanie czteroletniego programu reformującego nauczanie podstawowe.

Ekwador - Według źródeł nieoficjalnych, w roku 1995 kraj zanotował odpływ kapitałów w wysokości ok. 0,5 mld USD; przyczyn kryzysu upatruje się w niestabilnej sytuacji wewnętrznej kraju oraz zewnętrznej (w związku z konfliktem z Peru).

Honduras - MFW wspiera wysiłki Hondurasu zmierzające do restrukturyzacji zadłużenia tego kraju wobec państw Klubu Paryskiego, w tym umorzenia zadłużenia w wysokości 500 mln USD z 1,3-miliardowego długu Hondurasu.

Kolumbia - Bank Światowy zaaprobował pożyczkę w wysokości 145 mln USD, która przeznaczona zostanie na budowę wodociągów i kanalizacji w Bogocie.

Kuba - W czasie wizyty kubańskiego ministra spraw zagranicznych, Roberto Robainy, w Caracas omawiano propozycję strony kubańskiej dotyczącą spłat zadłużenia wobec Wenezueli w wysokości 40 mln USD. Strona kubańska złożyła propozycję spłaty długów bilateralnych produktami eksportowymi, lecz na to nie wyraża zgody największy wierzyciel - Wenezuelskie Przedsiębiorstwa Naftowe. Rozwiązania takie przyjęto już wcześniej między Kubą, a innymi państwami wierzycielami w regionie - Meksykiem i Brazylią.

Rząd USA udzieli pomocy humanitarnej Kubie w postaci darowizny w wysokości 100 mln USD. Pomoc ta, zaaprobowana przez Kongres północnoamerykański, przyznawana jest od 1992 za pośrednictwem kubańskich organizacji pozarządowych, Panamerykańskiej Organizacji Zdrowia oraz Kościoła kat.

Trynidad i Tobago - BID przyznał, w formie darowizny, 1,2 mln USD. Kwota ta przeznaczona ma być na usprawnienie systemu kredytowania.

Wenezuela - BID przyznał pożyczkę w wysokości 60 mln USD na sfinansowanie programu redukcji zatrudnienia w instytucjach administracji państwowej.

Najprawdopodobniej nie dojdzie do podpisania umowy kredytowej z MFW w związku z rozbieżnymi stanowiskami dwóch stron dotyczącymi cen na paliwo, podatków oraz polityki pieniężnej. MFW zalecił ujednoczenie cen paliw i ustalenie ich cen na poziomie międzynarodowym (na co rząd Wenezueli nie wyraża zgody), wprowadzenie podatku od wartości dodanej oraz podwyższenie stop procentowych i zliberalizowanie rynku walutowego.

Dział opracowała Beata Bereza

MARTYNIKA (La Martinique)

- **Stolica:** Fort-de-France (110 tys. mieszkańców)
- **Powierzchnia kraju:** 1.100 km²
- **J. urzędowy:** francuski.
- **Waluta:** frank francuski.
- **Ludność:** 390 tys. mieszkańców. Głównie Murzyni i Mulaci (90%), niewielką część stanowią azjaci (gl. Hindusi i Chińczycy) oraz Europejczycy (w większości Francuzi).
- **Miasta:** Le Lamentin (31 tys. mieszk.), Schoelcher (20 tys.), Saint Marie (20 tys.).
- **Religia:** głównie katolicy.
- **Położenie i warunki przyrodnicze:** wyspa na Morzu Karaibskim w Archipelagu Małych Antyli, pochodzenia wulkanicznego. Znaczna część kraju to obszar górzisty, główny szczyt Mont Pele (czynny wulkan o wys. 1463 m.npm.) otaczany kultem przez mieszkańców wyspy. Jego erupcja w 1902 r. zniszczyła miasto Saint Pierre i spowodowała śmierć prawie 30.000 osób.
- **Historia:** odkryta przez Krzysztofa Kolumba w 1493 roku albo 1502 (data dyskutowana), zajęta przez kolonizatorów francuskich w 1635. Od tego czasu, właściwie bez przerwy, jest terytorium francuskim. W 1946 roku nastąpiła zmiana statusu wyspy: Martynika stała się Departamentem Zamorskim Francji a jej mieszkańcy obywatelami francuskimi.
- **Ustrój i polityka:** departament zamorski Francji. Martynika reprezentowana jest w parlamencie francuskim przez 4 deputowanych a w senacie przez 2. Wyspą zarządza prefekt, obecnie: Jean-Claude Roure. Główne partie polityczne to: Rassemblement pour la République, Union pour la Democratie Française i nabierający coraz większego znaczenia Ruch na rzecz Niepodległości Martyniki - Mouvement Independentiste Martiniquais.
- **Gospodarka:** głównym partnerem gospodarczym Martyniki jest Francja. Większość ziem uprawnych nadal należy do bekas (właściciele ziemskich) - potomków pierwszych kolonizatorów francuskich arystokratycznego pochodzenia. Rolnictwo, przemysł spożywczy i turystyka (w 1990 roku Martynikę odwiedziło 421 tys. turystów) są ważnymi gałęziami gospodarki kraju.
- Głównym produktem eksportowym jest rum i banany, oraz produkty pochodzące z przetwórstwa ropy naftowej.

GWADELUPA (Guadelupe)

- **Stolica:** Basse-Terre (14.000 mieszkańców).
- **Powierzchnia kraju:** 1780 km².
- **J. urzędowy:** francuski (również w użyciu patois - dialekt francusko-afrykański).
- **Waluta:** frank francuski.
- **Ludność:** 429 tys. mieszkańców. Głównie Murzyni i Mulaci (95%), resztę stanowią biali, Chińczycy.
- **Miasta:** Głównym ośrodkiem administracyjnym, finansowym a także ważnym portem (nowo wybudowanym) służącym głównie do przeładunku bananów jest stolica Departamentu Basse-Terre. Jednakże wyższą liczbę mieszkańców posiadają, położone również na wyspie Gwadelupa, dwa

ośrodki miejskie: Les Abymes (63 tys. mieszk.) - ważny ośrodek handlowy oraz Pointe a Pitre (26 tys. mieszk.) - główny port morski Departamentu, ważny ośrodek handlowy i turystyczny.

- **Religia:** głównie katolicy.
- **Położenie i warunki przyrodnicze:** zespół wysp w północnej części (Wyspy Podwietrzne) Archipelagu Małych Antyli. W jej skład, oprócz największej wyspy - Gwadelupy o powierzchni 1509km², wchodzi: Marie-Galante - 149 km²; Saint-Martin (część francuska) - 52 km²; La Desirade - 27 km²; Saint-Barthelemy - 25 km²; Iles des Saintes - 14 km²; Petite Terre - 4 km². Są to wyspy pochodzenia wulkanicznego. Najwyższy szczyt (czynny wulkan) to Grand Soufriere - 1484 m.npm.
- **Historia:** Gwadelupa odkryta została przez Krzysztofa Kolumba w 1493 roku, który nadał jej imię Guadalupe na cześć hiszpańskiej Madonny. Od 1635 roku posiadłość Francji, w 1946 wraz północną częścią St. Martin i innymi mniejszymi wyspami weszła w skład Departamentu Zamorskiego Francji. Dopiero w 1983 r. uzyskała częściową autonomię.
- **Ustrój i polityka:** Departament Zamorski Francji, zarządzany przez prefekta (wyższy urzędnik administracji francuskiej). Departament posiada swoich reprezentantów w parlamencie francuskim. Miejscowe władze to: 42-osobowe Zgromadzenie Ogólne, którego zadaniem jest nadzór nad budżetem i podatkami, oraz 41-osobowe Zgromadzenie Regionalne.
- Główne partie polityczne: prawicowa koalicja Objectif Guadeloupe, Fédération Guadeloupéenne du Parti Socialiste, Parti Progressiste Démocratique Guadeloupéen.
- **Gospodarka:** opiera się na turystyce, rolnictwie i przetwórstwie produktów rolnych. Ponad połowa ludności czynnej zawodowo zatrudniona jest w usługach. Głównymi produktami eksportowymi są banany, cukier i prod. alkoholowe. W 1990 roku na wyspę przybyło ok. 400 tys. turystów.
- Główni partnerzy handlowi: Francja, Martynika, Antyle Holenderskie, Włochy, Niemcy.

Opracowała Katarzyna Dembic

KLUB PROMOCJI AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Klub Promocji Ameryki Łacińskiej, którego ideę zaczęliśmy propagować, ma już pierwszych Członków Promotorów. Są nimi instytucje i przedsiębiorstwa, które wspierają prowadzoną przez CESLA działalność informacyjną, dokumentacyjną i analityczną.

* Pierwsi Członkowie Promotorzy Klubu Promocji Ameryki Łacińskiej:

- * prof. Barbara Kunicka-Michalska
- * Air Tours Poland Group
- * Elektrim SA
- * Fundacja Argentyńska
- * Hanze Holding sp. z o.o.
- * Metronex SA. Towarzystwo handlowo-przemysłowe
- * PHZ Polservice
- * Polimex - Cekop sp. z o.o.
- * Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Warszawie
- * Członkowie Wspierający:
- * Wiesław Czaplą
- * Dariusz Doktor
- * "Wspólnota Polska"
- * Małgorzata Zawitaj

Szczegóły dotyczące kategorii członkostwa - w załączony ulotce.

AUTORZY NUMERU

(z pominięciem członków Redakcji)

- Barbara Buczyńska - magister inżynier. Departament Wymiany Międzynarodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej.
- Teresa Eminowicz - doktor habilitowany, Katedra Iberystyki, Uniwersytet Jagielloński.
- Nicolo Gligo - koordynator Połączonych Organizacji CEPAL/PNUMA ds. Rozwoju i Środowiska
- Barbara Liberska - profesor zwyczajny w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN
- Piotr Pajestka - magister, wicedyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą i Integracji Europejskiej, KBN.
- Horst Pletschmann - profesor Uniwersytetu w Hamburgu, przewodniczący AHILA.
- Maria Alejandra Vanney-Hryćko - magister, Centrum Studiów Latinoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego.
- Małgorzata Zawitaj - magister, stały współpracownik CESLA.

♦

**CENTRUM STUDIÓW
LATYNOAMERYKAŃSKICH**
zaprasza na konferencję pt.

**Przestrzeganie praw człowieka
w Ameryce Łacińskiej**

- **rzeczywistość i znaczenie dla rozwoju regionu**
29 lutego 1996, godz. 10:00-18:00,
Aula Latinoamericana

Konferencja zostanie poświęcona przeglądowi problematyki badawczej oraz praktycy przestrzegania praw człowieka w Ameryce Łacińskiej, m.in. czy nastąpiła znacząca ewolucja efektywności przestrzegania praw człowieka w Ameryce Łacińskiej? Jaka jest obecnie sytuacja w tej dziedzinie? W jaki sposób problematyka praw człowieka może wpłynąć na wewnętrzną stabilizację państw Ameryki Łacińskiej oraz ich relacje ze światem zewnętrznym? Czy w obecnej sytuacji międzynarodowej inaczej postrzegamy problemy związane z przestrzeganiem praw człowieka w Ameryce Łacińskiej?

Badania nad szeroko pojętą problematyką stosowania i przestrzegania prawa w Ameryce Łacińskiej są w Polsce dosyć zaniedbane. Jednocześnie znaczenie takich studiów dla potrzeb nauki i praktyki jest oczywiste gdyż:

- Rola Ameryki Łacińskiej jako potencjalnego partnera Polski w dziedzinie gospodarki, nauki i technologii będzie stale wzrastać.

- Normy prawne są formalną podstawą wszelkiej współpracy. Prawa człowieka stanowią znakomity wstęp do głębszej analizy systemów prawnych państw Ameryki Łacińskiej. Znajomość tych zagadnień jest dla rozwoju i dalszego zacieśniania wzajemnych kontaktów trudna do przecenienia.

Celem sesji będzie udzielenie odpowiedzi na niektóre ze stawianych jako problemy badawcze pytań, promocja

problematyki oraz wykorzystanie wyników dla wykształcenia specjalistycznego i budowania nowych płaszczyzn współpracy naukowej.

W sesji zapowiedzieli udział z następującą tematyką:

- prof. dr hab. Maria Magdalena Kenig-Witkowska,
- mgr Zbigniew Czech, *Wprowadzenie do problematyki praw człowieka w Ameryce Łacińskiej;*
- dr Francisco Rodríguez, *Problem dostępu do informacji i wolność słowa w Ameryce Łacińskiej;*
- dr Artur Gruszczyk, *Stan przestrzegania praw człowieka w Ameryce Środkowej - aspekty polityczne i prawne;*
- prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński, *Prawa ludności tubylczej w regionu andyjskim;*
- mgr Mariusz Kairaki, *Prawa ludności tubylczej w Amazonii;*
- prof. dr hab. Barbara Kunicka-Michalska, *Ewolucja funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w porządku prawnym krajów kontynentu; Prawo ekologiczne jako nowy składnik systemu praw człowieka w Ameryce Łacińskiej;*
- prof. Maria Teresa Toribio B. Lemos, *Sytuacja prawna dzieci w społeczeństwach latinoamerykańskich;*
- mgr Teresa Walendziak, *Sytuacja mniejszości autochtonicznych w Meksyku;*
- mgr Silwia Misterkiewicz, *Opieka prawna nad mniejszościami autochtonicznymi w Ameryce Łacińskiej; Stan przestrzegania praw człowieka w Ameryce Łacińskiej według raportów Amnesty International.*

* Zainteresowanych uczestnictwem w Konferencji prosimy o kontakt z CESLA.

* Potwierdzenie udziału prosimy zgłosić nie później niż do dnia 27 lutego co ułatwi nam przygotowanie warunków technicznych Konferencji.

Zgłoszeń udziału w Konferencji i obecności można dokonywać telefonicznie, faxem lub listownie.

Sekretarzem naukowym konferencji jest dr Francisco Rodríguez.

♦

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

LUTY:

5-11 lutego - W tych dniach przybędzie do Ameryki Łacińskiej Jan Paweł II. Papież odwiedzi kolejno następujące kraje:

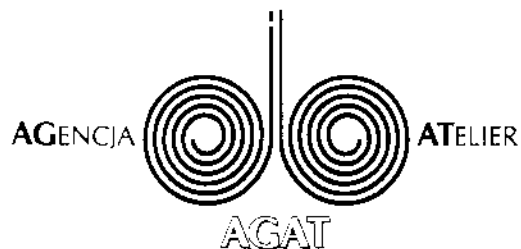
6.02 - Gwatemala, 7.02 - Nikaragwę, 8.02 - Salvador, a w dniach 9-11 Wenezuele.

MARZEC:

4-6 marca - Panama - Międzynarodowy Kongres na temat Technik Przeciwdziałania Praniu Brudnych Pieniędzy. W spotkaniu między innymi wezmą udział specjaliści z USA, Francji, Meksyku, Kolumbii i Panamy.

8 marca - Peru - W peruwiańskim mieście Trujillo odbędzie się spotkanie szefów państw andyjskich. W Szczycie Andyjskim weźmie udział pięciu prezydentów państw regionu oraz, jako obserwator - przedstawiciel Panamy.

18-21 marca - Kolumbia - Zgodnie z ustaleniami Szczytu Amerykańskiego w Miami, w kolumbijskim mieście Kartagena odbędzie się spotkanie ministrów handlu zagranicznego.



OFERUJE:

PROFESJONALNE PROJEKTOWANIE GRAFICZNE: herby, godła, znaki graficzne, liternictwo, typografia, akcydens użytkowy i reklamowy, książki, księgi, czasopisma, gazety, ilustracje, foldery, katalogi, biuletyny, opakowania

GRAFIKA WYSTAWIENNICZA (z wykonawstwem): szyldy, napisy na pojazdach, plansze, panele, wnętrza i t.p.

GRAFICZNA I WYDAWNICZA OBSŁUGA IMPREZ (zawody, zjazdy, sympozja, konferencje): zaproszenia, programy, plakaty, foldery, dyplomy, teczki, oprawy, flagi, transparenty, medale i t.p.

SITODRUK na różnych podłożach (folie, papier, karton, tektura, tekstylia, metal, tworzywa sztuczne i t.p.)

POŚREDNICTWO POLIGRAFICZNE I WYDAWNICZE ze specjalistycznym nadzorem autorskim **studia pixel** zapewnia profesjonalną obsługę wydawniczą DTP z wykorzystaniem nowoczesnej techniki, wykonując: skład, montaż elektroniczny, skanowanie, próby i naświetlanie.

Dyplomowani artyści graficy *Jerzy Burski & Andrzej Jacyszyn*

☎ (022) 44 01 43, ☎/fax 48 74 98

02-620 Warszawa, ul. Puławska 130/54



arbol s.c.

WOŹNIAK & SYNOWIE

oferuje:

- drewniane domy mieszkalne
- domki działkowe
- pawilony handlowe

08-406 Trąbki 25, ☎ (0248) 118-02, ☎ 0-90 227544